Białystok >> Ełk >> Łomża >> Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

28 kwietnia 2014
poniedziałek
81(18022)
2,00 zł (w tym 8% vat)

Czytelnia Prasy Białystok

Nasz Święty Jan Paweł II – patron rodziny

Fot. PAP/EPA



„Na chwałę Trójcy Przenajświętszej, dla wywyższenia katolickiej wiary i wzrostu chrześcijańskiego życia, na mocy władzy naszego Pana Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła, a także Naszej, po uprzednim dojrzałym namyśle, po licznych prośbach o pomoc Bożą i po wysłuchaniu opinii naszych Braci w biskupstwie orzekamy i ogłaszamy świętymi błogosławionych Jana XXIII i Jana Pawła II i wpisujemy ich w poczet świętych i polecamy, aby w całym Kościele byli oni czczeni z oddaniem pośród świętych. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego".

PAPIEŻ FRANCISZEK,
27 KWIETNIA 2014 ROKU, GODZ. 10.14, WATYKAN.

>>3, 7

reklama

Wielka Majówka
30.04 - 04.05.2014 r.
Liczne atrakcje dla całej rodziny !
LEROY MERLIN
Białystok, ul. Produkcyjna 86 i Hetmańska 18

Opinie

Kobieta zajmująca się sprzątaniem siedzib banków otrzymała niecałe 6 zł miesięcznej wypłaty. Tyle zapłaciła zatrudniająca ją firma, zajmująca się usługami porządkowymi. Koordynator firmy nie chciał sprawy wyjaśnić, stwierdził jedynie, że pracownica powinna zadzwonić do nich, a nie biegać po gazetach. Oto komentarze Czytelników.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Zamiast dobijać się do firmy sprzątającej, która nie płaci pracownikom, udajcie się do banku i zapytajcie, czy stać ich na utratę reputacji, podpisując umowę z oszukańczą firmą. Takie zabiegi pomagają.

▲ **Nick: lelek**
www.wspolczesna.pl
Oczywiście, że kobieta powinna najpierw wyczerpać wszystkie formy kontaktu z pracodawcą zanim udała się z tym do gazety, czy portalu. To po pierwsze. Po drugie, kto w dzisiejszych czasach skarży się na warunki zatrudnienia, jeśli nie ma umowy podpisanej w ręku? Ostatecznie pewnie okaże się, że to po prostu błąd, bo księgowa już o świętach myślała i robiąc przelew się zwyczajnie pomyliła...

▲ **Nick: Obwieś**
www.wspolczesna.pl
Ta księgowa mogła się pomylić przy wypisywaniu przelewu z wynagrodzeniem dla siebie lub szefa, a nie dla zwykłej pracownicy. Psim obowiązkiem pracodawcy jest uczciwa płacenie za wykonaną pracę. Większość pracodawców nie nadaje się nawet do sprzątania, a co dopiero mówić o zarządzaniu firmą i ludźmi.

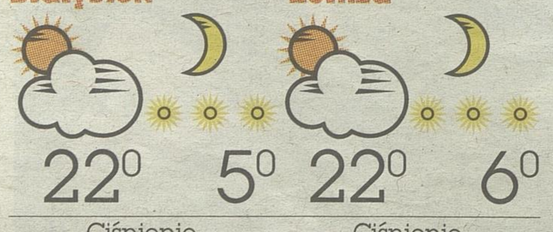
▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Koordynatora tej firmy prokuratura powinna ścigać z urzędu, nie dość, że jest bezczelny, to jeszcze sugeruje coś, co w teraźniejszości nie powinno mieć miejsca „zamknij buzię siedź cicho, to może coś ci spadnie z pańskiego stołu". Taka wypowiedź świadczy o jednym – ten „człowiek" nie dorósł do tego stanowiska.

▲ **Nick: mundekabakus**
www.wspolczesna.pl
Firma zrobiła sobie reklamę. W Polsce są jeszcze plantacje bawełny. Pracownik oddziału strzelił sobie w kolano niefortunną wypowiedzią, ale takich mamy teraz cwaniaków na wyższych stanowiskach do tego pewnie po studiach. Ja osobiście będę ich firmę omijał szerokim łukiem.

▲ **Nick: nocomment**
www.wspolczesna.pl
Średniowiecze w XXI wieku. **(azda)**

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy



W dzień zachmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby, północno-wschodni i wschodni.
W nocy zachmurzenie małe. Wiatr słaby, wschodni i północno-wschodni.

Uczestnicy festiwalu w Supraślu grają dokładnie to, co czują w sercu



Fot. Wojciech Wołkielewicz

VI Międzynarodowy Festiwal Cerkiewnego Dzwonienia, który zorganizowało w miniony weekend Muzeum Ikon w Supraślu, odbywał się w dwóch kategoriach: krajowej i międzynarodowej. W tej pierwszej zwyciężył Paweł Pawluczuk (na zdjęciu). Na co dzień jest dzwonnikiem w Soborze św. Trójcy w Hajnówce. – Od kiedy usłyszałam po raz pierwszy w życiu dźwięk cerkiewnego dzwonu, dzwonienie to stało się dla mnie życiową pasją. Gram dokładnie to, co czuję w sercu – przekonuje. Zwycięzcą w kategorii międzynarodowej został Mikołaj Abramow z Moskwy. – Celem tej jedynej w kraju takiej imprezy jest przede wszystkim kultywowanie ginącej w Polsce, a unikatowej twórczości cerkiewnego dzwonienia – mówi Krystyna Stawecka, kierowniczka Muzeum Ikon w Supraślu. I potwierdza: – Nie było łatwo wyłonić zwycięzców. Poziom festiwalu z roku na rok wzrasta. (jul)

Porosły >> Ponad 100 podlaskich rolników miało mnóstwo pytań

Ministrze, zrób porządek!

Problemy wielu hodowców, którzy nadal nie mogą sprzedać swoich tuczników z powodu zamieszania wokół afrykańskiego pomoru świń oraz podział pieniędzy w nowym programie rozwoju obszarów wiejskich na lata 2014-2020 zdominowały piątkowe spotkanie z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi Markiem Sawickim.

Rolnicy z powiatu sokólskiego byli rozgoryczeni, że pomimo zapewnień urzędników nadal nie mogą sprzedawać swoich tuczników.

– U mnie są świnie, które czekają na sprzedaż od stycznia. A wszystko przez to, że sprzedaż nawet jednego tucznika musi być poprzedzona badaniem krwi całego stada. A z tym nie wyrabiają się weterynarze. U nas są tuczniki giganty – grzmiał Piotr Sawastynowicz, hodowca ze wsi Stock w gminie Dąbrowa Białostocka.

– Kolejka do weterynarza jest tak długa, że trudno jest nam dogadywać się z potencjalnymi kupcami. Mało tego, czasem przyjazd lekarza jest odwoływany. My tracimy przez takie działania pieniądze, a mamy kredyty do spłaty – dodawał kolejny hodowca.

– Jest tutaj wojewódzki lekarz weterynarii. Jeśli nie radzi sobie z problemem, to powinien podać się dymisji – ripostował Marek Sawicki. – Szkoda, że jak weterynarze chcą więcej za swoje usługi, to są pracowici i solidarni, a jak trzeba się zmobilizować i pomóc rolnikom, to nagle jest problem.

Wywołany do tablicy Krzysztof Pilawa, wojewódzki lekarz weterynarii, nie krył zdziwienia sytuacją.

– Nie mieliśmy sygnałów, że jest taki problem – odpowiadał. I dodawał, że to zakłady mięsne nie chcą skupować zbadanych już świń. Obiecał też, że jest w stanie zapewnić więcej lekarzy do badania krwi.

Minister zachęcał też rolników, by szukali odbiorców tuczników nie tylko na Podlasiu, ale także w innych regionach kraju. – Tyle że wśród nich są tacy, którzy nie płacą – rzucił z sali kolejny rolnik.

Drugim tematem spotkania była propozycja podziału pieniędzy unijnych. Według wstępnych założeń fundusze zostaną skierowane m.in. rozwój gospodarstw, wspieranie przedsiębiorczości poprzez rozwój usług rolniczych, poprawę jakości produktów rolnych, rolnictwo ekologiczne, czy scalanie gruntów.

Warto dodać, że do podziału będzie ponad 13 mld euro.

– W nowym programie chcemy pomóc przede wszystkim małym i średnim gospodarstwom – przekonywał Marek Sawicki. – Uważamy, że duże już dziś gospodarstwa poradzą sobie, bo mają już potencjał i doświadczenie. Natomiast ci, którzy zechcą nastawić się na produkcję towarową zasługują na naszą pomoc.

– Oczywiście, dziś trzeba określić, co to znaczy małe i średnie gospodarstwo, ale to zadanie m.in. dla izb rolniczych – dodawał minister rolnictwa. – Natomiast te gospodarstwa, które nie rokują na rozwój, trzeba wygaszać. I dla nich będą skierowane zachęty finansowe, by pozbywali się ziemi.

Odniósł się też do doniesień, że Rosja grozi nam embargiem na eksport warzyw i owoców. – Pragnę sprostować, że nie ma takiego zagrożenia. Rosjanie w liście, który dostaliśmy, proszą o wzmożenie kontroli nad jakością produktów roślinnych – wyjaśnił. **(woj)**

Suwałki >> SLD:

Zła reforma

Za dużo jest w Polsce powiatów oraz słabych gmin – uważa poseł Tadeusz Iwiński. – Warto też zastanowić się nad istnieniem powiatów ziemskich.

Suwalski SLD zorganizował debatę na temat skutków reformy administracyjnej dokonanej w 1998 r. Stolicami województwa przestały być wówczas m.in. Łomża i Suwałki. – Gdyby do tego nie doszło, dzisiaj inaczej wyglądałby podział środków unijnych i te miasta rozwinęłyby się znacznie bardziej – uważa Józef Kimera, szef suwalskiego SLD.

Już kilka miesięcy temu partia wystąpiła z hasłem powrotu 49 województw. Iwiński tłumaczy jednak, że chodzi bardziej o wywołanie dyskusji na temat skutków wprowadzonej kilkanaście lat temu reformy. A są one m.in. takie, że powiększają się różnice cywilizacyjne między bogatszymi a biedniejszymi terenami. Jednym z rozwiązań mogłoby być stworzenie silniejszych powiatów i gmin, czyli zmniejszenie ich liczby. SLD ma nadzieję, że dyskusję na ten temat podejmą też inne ugrupowania. **(tom)**

Szepietowo >> Gości 18. Wiosennych Targów Ogrodniczych strugi deszczu nie wystraszyły

Była mięta czekoladowa i Miód Pitny Rubinowy

Można ją hodować w doniczce, ale można też posadzić w ogrodzie. Taka zimę , jak w tym roku przetrwa spokojnie – mówi o mięcie Jerzy Ogar z firmy Biogar w Dziatkowicach (pow. siemiatycki). Zioła prezentowane przez niego na 18. Wiosennych Targach Ogrodniczych w Szepietowie wygrały w konkursie na Hit Targów. Bo nie jest to tradycyjna mięta, tylko czekoladowa, jagodowa, pieprzowa, pomarańczowa, bananowa i inne. Żeby poczuć te aromaty wystarczy lekko potrzeć palcami listki. W dodatku krzaczki (cena – 5 zł) mają walory ozdobne ze względu na różnorodność ubarwienia.

W kategorii Najlepszy produkt pszczelarski w Szepietowie wygrał Miód Pitny Rubinowy. Wytwarzany w Miodosytni Podlaskiej Dawida Olesiuka z Sak w gm. Kleszczele pobił kubki smakowe głównie męskiej komisji. Jak mówi producent, paniom zazwyczaj bardziej przypada tej trójniak o smaku jabłkowym. Oba można było kupić w cenie 35 zł za butelkę.

Za najbogatszą ofertę docenione zostało na targach stoisko Nadleśnictwa Rudka, gdzie można było kupić zarówno pułapki feromonowe, jak i ponad 100 gatunków iglaków. Przebojem okazał się po raz pierwszy prezentowany żywotnikowiec japoński . Natomiast tytuł Najatrakcyjniejszego stoiska zdobyła prezentacja firmy „Cztery pory roku" Mirosławy i Jerzego Grzymałów z Łomży, gdzie cieszyły oko i rośliny, i elementy architektury ogrodowej. **(peż)**



Fot. Andrzej Zgiet

Nawet w niedzielę, gdy przez pół dnia lało, stoiska z roślinami ogrodowymi były oblegane. A było w czym wybierać.

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl

Watykan >> Mieszkańcy naszego regionu na mszy kanonizacyjnej Jana Pawła II i Jana XXIII

Z intencjami i podziękowaniami

Gdy rozpoczynała się msza kanonizacyjna, na placu Św. Piotra i prowadzącej do niego ulicy zebrało się około pół miliona pielgrzymów. Dominowali Polacy, a wśród nich nie brakowało mieszkańców naszego regionu.

Agnieszka Kaszuba
Watykan

Łukasz z Sokółki, aby przyjechać na kanonizację Jana Pawła II znalazł sobie dodatkową pracę w sklepie ogrodniczym. W ciągu kilku miesięcy udało mu się uzbierać potrzebną sumę.

– Mam szczególną intencję. Chciałbym, aby święty Jan Paweł II pozwolił mi pójść i ukończyć studia – mówi.



Fot.: Agnieszka Kaszuba

Pochodząca z Łomży Anna Kalinowska mieszka w Londynie. Do Watykanu przyjechała ze stolicy Anglii, z całą swoją rodziną, nawet z zaledwie 4-miesięczną Jasmine

Niemal przez całą mszę klęczał, a kiedy papież Franciszek ogłosił Jana Pawła II świętym, w jego oczach zakręciły się łzy.

Jednym z pomysłodawców pielgrzymki na kanonizację był Roman Falkowski z Białegostoku. – Połączone siły z Białegostoku i z Łap przyjechały dziękować Bogu za wspaniałego Polaka – mówi. – Ja sam mam w rodzinie studentów, małe dzieci. Modlę się o to, aby były mądre i zdrowe. I dodaje: – Wszystkie pielgrzymki w powrotnej drodze zajeżdżają na Jasną Górę podziękować Matce Boskiej Królowej Polski za świętego Jana Pawła II.

Anna Kalinowska pochodzi z Łomży, ale od lat mieszka w Londynie. Tam poznała swojego męża Briana, tam urodziły się ich dzieci. Całą rodziną, nawet z 4-miesięczną Jasmine, przyjechali do Watykanu na kanonizację. – Mamy więcej niż prosiliśmy. dzieci są cudne, zdrowe. Dziś dziękujemy za to Bogu i prosimy świętego Polaka, aby nadal nad nami czuwał – mówi pani Ania.

Podróż wielu pielgrzymów z naszego regionu trwała kilkadziesiąt godzin. Ale wczoraj, choć zmęczeni, zgodnie mówili: – Warto było tu być. ▲

Relację z kanonizacji Jana Pawła II wsparła firma SaMasz – producent maszyn rolniczych i komunalnych.

Augustów/Watykan >> Piotr Kuryło przebiegł ponad 2300 km

Czuwał nad nim Jan Paweł II

To było gigantyczne przeżycie – mówi Piotr Kuryło, biegacz z podaugustowskiej Pruski Wielkiej o uroczystościach kanonizacyjnych. – Cieszyłem się i z tego, że Jan Paweł II został świętym, i że udało mi się dostarczyć do Watykanu dziesiątki intencji, w jakich biegłem.

Wystartował w połowie marca ze Studzienicznej – spod znajdującego się tam papieskiego pomnika. – Dla mnie Jan Paweł II był już święty za życia, nie wyobrażam więc sobie, żeby mogło mnie zabraknąć na uroczystościach kanonizacyjnych – mówił.

Biegł w intencji pokoju na świecie, a także w wielu szczegółowych intencjach, o które prosili go ludzie. Jedni wręczali specjalne karteczki, inni przesyłali esemesy czy wpisywali się na jego facebookowej stronie. Ktoś prosił o pomyślność na maturze, ktoś o zdrowie, a jeszcze ktoś inny o... wierność swojej żony.

Jak przy poprzednich wyprawach dookoła świata czy po Europie, Kuryle nie towarzyszyła żadna ekipa techniczna. Był zdany sam na siebie. Ciągnął ważący około 70 kg wózek, w którym trzymał najpotrzebniejsze rzeczy. W wózku też spał.

Pierwszy trudów wyprawy nie wytrzymał pojazd. Na górskich podbiegach zaczął się rozpadać. Trzeba było zrobić dłuższy postój, dokupić części i dokonać niezbędnych napraw. Kiedy do mety w Rzymie pozostało 500 km zaniemógł sam biegacz. Zaczęło go boleć kolano. Do tego stopnia, że o biegu nie było przez jakiś czas mowy i trzeba było iść, albo truchtać. Skutki kontuzji udało się załagodzić dzięki medykamentom.

– Jan Paweł II czuwał nade mną – dodaje biegacz.

Do Watykanu dotarł w piątek. Na własnych nogach pokonał w sumie ponad 2,3 tys. km. Trasa wiodła przez Polskę, Słowację, Węgry, Austrię i Włochy. Z największą życzliwością Kuryło spotykał się w tym pierwszym i ostatnim kraju.

– Oni znakomicie pamiętają Jana Pawła II i bardzo go szanują – mówi o Włochach. – Gdy tylko dostrzegali na moim wózku jego portret, stawali się dla mnie bardzo życzliwi.

Biegacz ma nadzieję, że intencje, w których przemierzył tyle kilometrów zostaną przez nowego polskiego świętego wysłuchane. Teraz doszła do tego nowa – pełne wyleczenie kontuzji. Bo wkrótce kolejne starty – w morderczych ultramaratonach na Węgrzech i w Grecji. **(tom)**



P. Kuryło Team

– Podczas biegu jak zwykle modliłem się, ale też myślałem o nauczaniu Jana Pawła II – mówi Piotr Kuryło

Białystok >> Wierni dziękowali za kanonizację Jana Pawła II

Był osobą idącą do ludzi

Metropolita białostocki, abp Edward Ozorowski przewodniczył wczoraj mszy dziękczynnej za kanonizację Jana Pawła II. Wierni, wśród nich wielu pielgrzymów z innych parafii Archidiecezji białostockiej, zebrali się w sanktuarium Miłosierdzia Bożego przy ul. Radzymińskiej w Białymstoku.

– To wielki dzień dla wszystkich wierzących Polaków. Jan Paweł II to człowiek, który był z nami przez blisko 30 lat – mówiła Maria Walicka.

– W latach 90. uczestniczyłem w spotkaniu młodzieży z Janem Pawłem II. Na pewno była to osoba idąca do ludzi – wspominał Jacek Sawicki.

Po nabożeństwie wiele osób udało się na festyn Caritasu. Były atrakcje dla najmłodszych i koncerty. Zgromadzeni usłyszeli m.in. Barkę, czyli ulubioną pieśń papieża Polaka.



Fot.: Wojciech Wołkielewicz

Wierni radośnie pielgrzymowali wczoraj do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku

Janowi Pawłowi II było też poświęcone niedzielne, wieczorne spotkanie przed Jego pomnikiem przy katedrze. **(mg)**

Brańsk >> Kroplę krwi świętego przekazał kardynał Dziwisz

Relikwie JP II w kościele parafialnym

Nasza parafia przeżywa dziś wielki dzień, wprowadzenie relikwii Jana Pawła II – mówił, rozpoczynając niedzielne uroczystości, ks. prał. Janusz Łoniewski, dziekan brański.

Wierni w procesji z relikwiami obeszli budynek kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP, a następnie wnieśli je do świątyni, gdzie odbyła się msza.

Relikwie, kroplę krwi, Jana Pawła II przekazał brańskiemu dziekanowi metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz tuż przed swoim wyjazdem na uroczystości kanonizacyjne do Rzymu. **(jan)**



Fot.: Krzysztof Jankowski

Relikwie będą przypominały o naszej żywej łączności z Janem Pawłem II – mówili duchowni

Sokółka >> Młodzi sportowcy zostali wyróżnieni

Stypendia na pół roku

Odnoszą sukcesy na zawodach krajowych i zagranicznych. Wielu z nich marzy o olimpijskim podium.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Młodzi sportowcy z sokólskiej gminy odebrali kilka dni temu stypendia przyznane przez burmistrza Sokółki. W sumie otrzymało je 17 osób.

– Jesteście wspaniałymi ambasadorami naszej gminy. Możecie stanowić wzór dla swoich rówieśników – podkreślił Stanisław Małachwiej, burmistrz Sokółki.

D. Biziuk



Wśród osób, które otrzymały stypendium znalazła się Patrycja Woronowicz, jedna z najbardziej utytułowanych pięściarek z Sokółki

Zasłużyli na nagrody

Stypendia sportowe będą przyznawane przez pół roku, z uwzględnieniem wakacyjnej przerwy. Tego rodzaju pomoc finansową uczniowie otrzymają w miesiącach: kwiecień – czerwiec i wrzesień – listopad.

Oprócz stypendiów, burmistrz Sokółki przyznał również 31 nagród za wybitne osiągnięcia sportowe.Specjalne podziękowania otrzymali trenerzy młodych sokólskich sportowców.

Na stypendia i nagrody przeznaczono kwotę 50 tys. zł.

Wśród najlepszych

Podczas uroczystości wręczenia stypendiów, specjalne wyróżnienie trafiło do Natalii Kozak, uczennicy miejscowego Gimnazjum nr 3. Natalia otrzymała nagrodę rzeczową ufundowaną przez burmistrza Sokółki za sukces odniesiony w ogólnopolskim konkursie wiedzy o zdrowym stylu życia „Trzymaj formę".

– Natalia osiągnęła najlepszy wynik w województwie podlaskim i teraz czeka ją udział w ogólnopolskim finale konkursu, który odbędzie się od 7 do 9 maja w Warszawie. Do tegoż finału zakwalifikowało się zaledwie 20 uczniów – wyjaśniła Barbara Grynczel, koordynator powiatowy konkursu „Trzymaj formę", a jednocześnie pracownik Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Sokółce.

Organizatorem wspomnianego konkursu są: Główny Inspektor Sanitarny i Polska Federacja Producentów Żywności.

reklama

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
PARP
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

VIAMED s.c. Jerzy Wieczorek, Joanna Mirowska Wieczorek
Pracownia Rozwoju Osobistego SELF zaprasza na bezpłatne szkolenia i doradztwo w ramach projektu
„Przemysł w zgodzie ze środowiskiem"



Projekt skierowany jest do przedsiębiorstw oraz ich pracowników z sektora MMŚP prowadzących działalność w sektorze przetwórstwa przemysłowego (sekcja C wg PKD 2007) mających siedzibę na terenie Polski Wschodniej tj.: województw: lubelskie, świętokrzyskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie, podkarpackie.

Wsparcie:
1. Doradztwo - analiza potrzeb MMŚP w zakresie stosowania rozwiązań proekologicznych
2. Szkolenia ogólne podnoszące kwalifikacje zawodowe

Mod ul I (do wyboru)
a) Ekoinnowacje w przemyśle, b) Odnawialne źródła energii
Mod ul II
a) Źródła finansowania rozwiązań ekologicznych

Zapewniamy:wykwalifikowaną kadrę, materiały szkoleniowe, catering

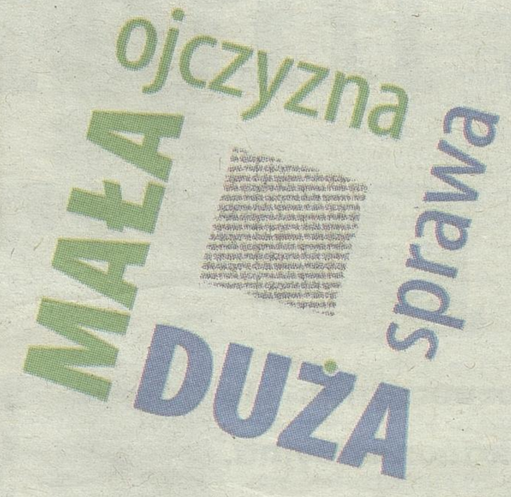
Szczegółowe informacje: Biuro projektu : 3-go Maja 10/46, 21-040 Świdnik tel 663-984-686
e-mail: morzewiedzy@gmail.com · www.morzewiedzy.pl

Człowiek – Najlepsza inwestycja

Pracownia Rozwoju Osobistego SELF
PRZEMYSŁ W ZGODZIE ZE ŚRODOWISKIEM

Plebiscyt >> Oceńcie z nami władzę

Głosowanie ruszyło



Czas, by podsumować mijającą kadencję w samorządach. Warto więc wziąć pod lupę pracę naszych radnych oraz włodarzy, a co najważniejsze, obiektywnie ocenić ich sukcesy i porażki. Mają Państwo doskonałą okazję do tego. W piątek zaczęliśmy nasz plebiscyt „Mała Ojczyzna – Duża Sprawa". To właśnie dzięki niemu dowiemy się, czy nasi samorządowcy są skuteczni i czy darzymy ich zaufaniem.

Listę radnych gminnych opublikowaliśmy w piątek na łamach „Gazety Współczesnej", ale jest ona ciągle dostępna na naszej stronie internetowej w zakładce „Mała Ojczyzna". Tam także możecie drodzy Czytelnicy na bieżąco śledzić wyniki głosowania.

To Państwo dzięki swoim SMS-om decydujecie kto zostanie faworytem, a kto przegranym. Oto zasady głosowania krok po kroku:

▲ Znajdź imię i nazwisko wybranego radnego oraz przypisany mu numer do głosowania.

▲ W treści SMS-a wpisz najpierw prefiks, a po kropce numer radnego, na którego chcesz zagłosować (to numer obok nazwiska radnego). Dla przykładu, dla radnego z powiatu białostockiego prawidłowo wysłany numer to : bial.00 .

▲ SMS-a wyślij pod numer 72069. Koszt jednej wiadomości to 2,46 (w tym VAT). Liczba wysłanych SMS-ów jest nieograniczona.

Okazało się też, że do naszej bazy wkradł się błąd. W danych powiatu łomżyńskiego, gmina Przytuły, nr 90. nazwisko powinno brzmieć Kazimierz Barłowski. Za pomyłkę przepraszamy. **(jul)**

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl/

Powiat grajewski prefiks: graj.

Grajewo (miasto)
01. Elżbieta Antropik
02. Tomasz Babul
03. Maciej Paweł Bednarko
04. Tomasz Cebeliński
05. Antoni Chrostowski
06. Grzegorz Robert Curyło
07. Barbara Gontarska
08. Marta Gutowska
09. Henryka Jagielska
10. Krzysztof Tomasz Jamrozy
11. Adam Jankowski
12. Anna Januszko
13. Jarosław Konopka
14. Wojciech Dariusz Maleszewski
15. Marek Mołczanowski
16. Krzysztof Purzeczko
17. Jarosław Antoni Sarnacki
18. Agnieszka Siwik-Karwowska
19. Monika Stefańska
20. Waldemar Tadeusz Wieczorek
21. Haliną Zalewska

Grajewo (gmina)
22. Jan Dąbrowski
23. Elżbieta Szumska
24. Edward Wróblewski
25. Grzegorz Gardocki
27. Heronim Szumski
28. Aneta Żabińska
29. Janusz Kozikowski
30. Marek Motus
31. Jan Nitkowski
32. Henryk Organek
33. Czesław Polkowski
34. Tadeusz Walczak
35. Mirosław Waszkiewicz
36. Wiesław Witkowski
37. Stanisław Zalewski

Radziłów (gmina)
38. Krzysztof Konopka
39. Jarosław Dąbrowski
40. Katarzyna Olszewska
41. Andrzej Bajkowski
42. Jan Borawski
43. Eugeniusz Mikucki
44. Zdzisław Mikucki
45. Wiesław Mordasiewicz
46. Zbigniew Mroczkowski
47. Jan Obrycki
48. Bogdan Polkowski
49. Henryk Rogowski
50. Bożena Rutkowska
51. Krzysztof Danowski
52. Józef Wierciszewski

Rajgród (gmina)
53. Barbara Chrzanowska
54. Andrzej Chyliński
55. Jan Duda
56. Mieczysław Gisztarowicz
57. Kazimierz Marek Golubiewski
58. Czesław Karwowski
59. Zbigniew Koniecko
60. Leszek Kuczyński
61. Stanisław Król
62. Marek Łapszys
63. Witold Mieczkowski
64. Bożena Milewska
65. Jolanta Rejkiewicz
66. Joanna Rydzewska
67. Janusz Sobolewski

Szczuczyn (miasto)
68. Zofia Filipkowska
69. Witold Grunwald
70. Witold Januszewski
71. Andrzej Waldemar Jaworowski
72. Irena Kadłubowska
73. Michał Kaliszewski
74. Irena Kraujutowicz
75. Elżbieta Kryszczyńska
76. Tomasz Mioduszewski
77. Tadeusz Kołakowski
78. Adam Antoni Owsianko
79. Przemysław Piwko
80. Krystyna Wanda Zdańkowska
81. Andrzej Zieliński
82. Józef Karwowski

Wąsocz (gmina)
83. Romuald Borawski
84. Elżbieta Niebrzydowska
85. Bożena Jasińska
86. Andrzej Jaworowski
87. Stanisław Kozłowski
88. Ireneusz Frąckiewicz
89. Marek Witkowski
90. Antoni Konopka
91. Tadeusz Obrycki
92. Łukasz Danowski
93. Marek Świderski
94. Albert Kochanowski
95. Waldemar Niecikowski
96. Wojciech Buźniak
97. Kazimierz Merchelski

Zdrowie>>

Pielęgniarki z pasją

Pielęgniarki Elżbieta Wakuluk i Walentyna Moroz z hajnowskiego szpitala zostały laureatkami wojewódzkiego etapu IX Ogólnopolskiego Konkursu Pielęgniarka Roku 2013, organizowanego przez Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie. Tradycyjnie - już jak - co roku hajnowskie pielęgniarki znalazły się wśród najlepszych w województwie, zajmując ex aequo II miejsce. W teście składającym się z 60 pytań musiały wykazać się zakresem wiedzy zawodowej, etyki, historii zawodu itp.

Walentyna Moroz od 29 lat w zawodzie, pracuje obecnie na Oddziale Stacji Dializ, a Elżbieta Wakuluk od 12 lat na Oddziale Chorób Wewnętrznych. Od dziecka chciały pomagać innym, dlatego też z pełnym przekonaniem swoją karierę zawodową związały z pielęgniarstwem. Panie wciąż się szkolą, aktualizują i sprawdzają swoją wiedzę. To osoby o wielkiej wrażliwości i empatii, w pełni zasługujące na tytuł pielęgniarki roku. Same laureatki zgodnie mówią, że uśmiech pacjenta jest największym uznaniem i najlepszą motywacją do dalszej pracy. **(luk)**

Region>>

Kanałem do Niemna

Popłyną z Augustowa do Grodna. Będzie to pierwszy taki rejs po II wojnie światowej.

– Chcemy promować Kanał Augustowski – tłumaczy inicjatywę Małgorzata Przekopska z augustowskiej spółki Balt Jacht, która realizuje przedsięwzięcie. – Uważamy, że jest on za mało znany. Turyści opowiadają o jeziorach mazurskich, a o kanale niewiele wiedzą. Należy to zmienić.

Kanałem Augustowskim można dopłynąć do Niemna, a dalej do Bałtyku. Od dziewięciu lat ze szlaku wodnego korzystać mogą kajakarze. Od maja do października czynne jest bowiem przejście wodne w Rudawce.

Kilka lat temu trasą zainteresowany był m.in. prezes Żeglugi Augustowskiej. Okazało się jednak, że rejsy kanałem nie są możliwe, m.in. z uwagi na zniszczone śluzy. Te zostały właśnie wyremontowane i stąd pomysł, by do Grodna popłynąć łodziami motorowymi typu houseboat. W pierwszym rejsie, który odbywać się będzie od 29 kwietnia do 3 maja uczestniczyć będzie m.in. marszałek Jarosław Dworzański. Organizatorzy przedsięwzięcia zaprosili do udziału w nim także gubernatora rejonu grodzieńskiego Władimira Krawcowa. **(hel)**

Społeczeństwo >>

Poszukiwany Poszukiwana

GW patronat

Do 11 maja w 16 województwach wybranych zostanie 160 osób (5 animatorów i 5 wolontariuszy w każdym województwie), którzy obdarowani zostaną „Serduchami" za „produkcję dobra" w swoim środowisku. Wszystko w ramach konkursu „Poszukiwany Poszukiwana", który ogłosiła Fundacja Fabryka Aktywności Młodych. Jeżeli znacie osoby pozytywnie zakręcone na wolontariat, wejdźcie na stronę www.fam.org.pl w zakładkę „Konkurs Poszukiwanv Poszukiwana", wypełnijcie formularz i prześlijcie go na adres: poszukiwany.fam@gmail.com.

Konkurs jest inauguracją trzyletniego projektu Fabryki Aktywności Młodych. **(uk)**

Motoserce wsparło ponad pół tysiąca darczyńców. Chętnie oddawali krew



W. Wojtkielewicz

W sobotę już po raz szósty w Białymstoku odbyło się Motoserce. To największa akcja honorowego krwiodawstwa dla dzieci. Od kilku lat organizuje ją ponad osiemdziesiąt klubów motocyklowych z całego kraju, w tym z Białegostoku. Wśród białostoczan cieszyła się ona dużym zainteresowaniem. Nie tylko motocykliści, ale wszyscy chętni, oddawali krew i rejestrowali się w bazie dawców szpiku kostnego. – Warto przyłączyć się do tej akcji. Przecież tak możemy uratować komuś życie oraz zdrowie – przekonywał Marcin Fiedorowicz, student z Białegostoku.

– To bardzo szlachetna i potrzebna inicjatywa – chwalił Motoserce Dominik Antonowicz, białostoczanin, który systematycznie oddaje krew. – O motocyklistach złośliwie mówi się, że to warzywa. Na pewno wśród nich są tzw. czarne owce, ale wielu z nich to rozsądni ludzie.

Tegoroczna akcja była rekordowa. Motoserce wsparło nieco ponad pół tysiąca darczyńców. Rok temu było to 445 osób, które oddały 200, 25 litra krwi. (jul)

Gm. Sejny >> Zbudują pierwszy tor do jazdy na quadach

Ścigać się będą na żwirowni

Tor do jazdy na quadach chce budować na terenie byłej żwirowni grupa sejnian.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Byłaby to pierwsza taka inwestycja w naszym regionie. – Inicjatywa bardzo nam się podoba – mówi starosta sejneński Andrzej Szturgulewski. – Prowadzimy rozmowy na temat dzierżawy terenu i wszystko wskazuje na to, że zakończą się one podpisaniem umowy.

Tym bardziej, że teren położony jest w lesie, w dużej odległości do wsi. Mieszkańcy nie będą więc skarżyć się na hałas, czy spaliny.

– Powstanie też kilka nowych miejsc pracy – zauważa rozmówca.

Quady pojawiły się w naszym kraju na początku lat 90. i od tego czasu popularność na te pojazdy nie maleje, a wręcz przeciwnie. Problem jedynie w tym, że nie ma gdzie nimi jeździć. Od kierowców nie są wymagane żadne uprawnienia, a więc nie wszyscy mogą poruszać się drogami publicznymi. Rejsom po polach przeciwni są rolnicy, a po Puszczy Augustowskiej – leśnicy. Warkot silników niepokoi bowiem zwierzęta, a poza tym drogi są wąskie i niebezpieczne. Na terenie Sejneńszczyzny odnotowano już zderzenie quada z samochodem. Kierujące pojazdem dziecko przestraszyło się nadjeżdżającego auta, gwałtownie skręciło i pojazd przewrócił się. Na szczęście dla nieletniego, skończyło się na niewielkich obrażeniach.

– Miejsce, gdzie można byłoby bezpiecznie jeździć jest niezbędne – mówi starosta. – Dlatego cieszymy się z tej inicjatywy i ją wspieramy.

Tor ma powstać w Berżnikach, na terenie byłej żwirowni. To 4,5-hektarowa działka, której właścicielem jest wojewoda, a zarządcą – sejneńskie starostwo. Andrzej Szturgulewski mówi, że posiada już wstępną zgodę Macieja Żywno na dzierżawę gruntów. A chce je wynająć grupa sejnian, która zakłada stowarzyszenie.

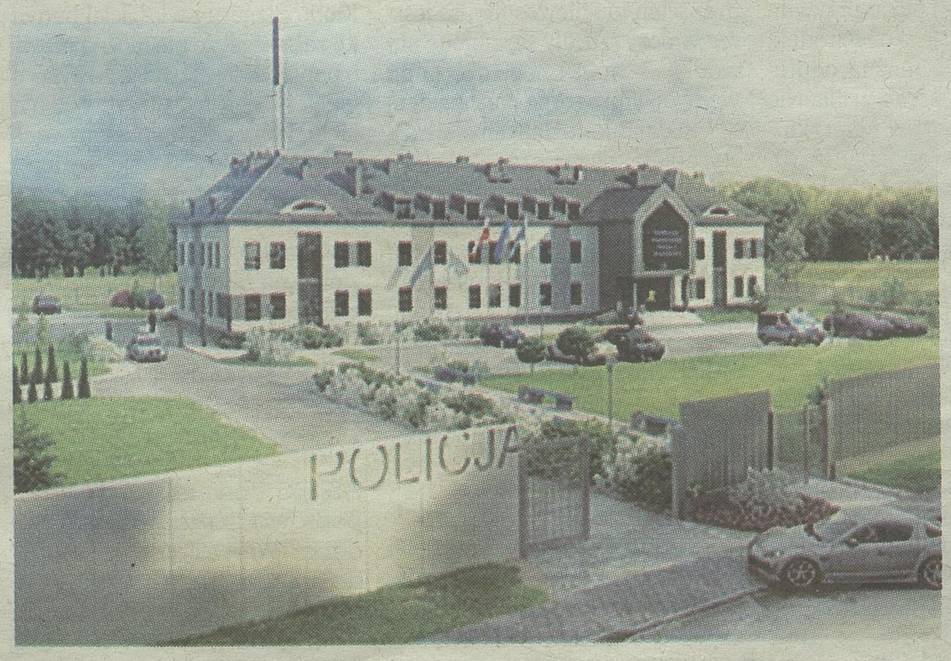
– Aktualnie, na terenie byłej żwirowni znajduje się dzikie wysypisko – mówi starosta. – Mieszkańcy okolicznych wsi pozostawiają tam odpady – zużyte opony, sprzęt agd, czy rtv.

Pomysłodawcy deklarują, że uprzątną teren, trochę go wyprofilują, by był bezpieczny i oznakują. Ma tam też powstać niewielka infrastruktury, m.in. punkt z ratownikiem medycznym, czy instruktorem nauki jazdy na quadzie. A w przyszłości być może wypożyczalnia pojazdów, czy bar. Stowarzyszenie chciałoby też organizować zawody. Stawia jednak warunek: chce wydzierżawić teren na dziesięć lat. Starostwo natomiast sugeruje, by okres ten o wiele krótszy.

– Myśleliśmy o 3-letniej dzierżawie – dodaje Szturgulewski. – Ale na pewno porozumiemy się.

Gołdap>> Policja ogłosiła przetarg na kolejny etap inwestycji

Tak będzie wyglądała nowa komenda



Budowę komendy i budynku obsługi psów w stanie surowym, masztu antenowego i ogrodzenia chce zrealizować w tym roku policja w Gołdapi. Dokończenie prac planowane jest w przyszłym roku. Całkowita wartość inwestycji może sięgnąć nawet 14 mln zł.

W starej komendzie w Gołdapi policjanci urzędują od 1950 roku, ale budynek nie spełnia już obowiązujących wymogów. Z tego względu zapadła decyzja o budowie nowej siedziby.

W ubiegłym roku przygotowano teren i wybudowano garaże. Teraz ogłoszono kolejny przetarg. Do końca listopada ma zostać wybudowana nowa komenda o powierzchni ponad 2 tys. mkw. i budynek obsługi psów. Do tego teren zostanie ogrodzony i zostanie na nim ustawiony maszt antenowy.

Z kolei w przyszłym roku oba budynki zostaną wykończone i wyposażone. Całkowity koszt budowy nowej komendy policji w Gołdapi szacowany jest nawet na 14 mln zł.

(stef)

reklama

„Wsparcie osób z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym (w tym z zespołem Downa i/lub niepełnosprawnościami sprzężonymi) oraz głębokim stopniem upośledzeniaumysłowego III"

W ramach projektu oferujemy:

- Diagnoze i przygotowanie indywidualnego planu działania
- Wspólny wyjazd motywacyjno-szkoleniowy
- Warsztaty umiejętności życia codziennego
- Warsztaty aktywnego poruszania się po rynku pracy
- Podnoszenie umiejętności
- Poradnictwo i doradztwo w znalezieniu pracy
- Wsparcie trenera pracy
- Spotkania indywidualne i grupowe z psychologiem
- Wsparcie asystenta.
- Ocena umiejętności
- Przygotowanie i realizacja osobistego planu działania
- Zorganizowanie dostosowanego do potrzeb stanowiska pracy
- Wsparcie przez terapeutę i mentora w trakcie realizacji projektu.

Ponadto,
Rodzicom/opiekunom osób biorących udział w projekcie oferujemy grupowe wsparcie warsztatowe.

Osoba biorąca udział w projekcie przechodzi całą ścieżkę aktywizacji – od diagnozy aż po ewentualne zatrudnienie.

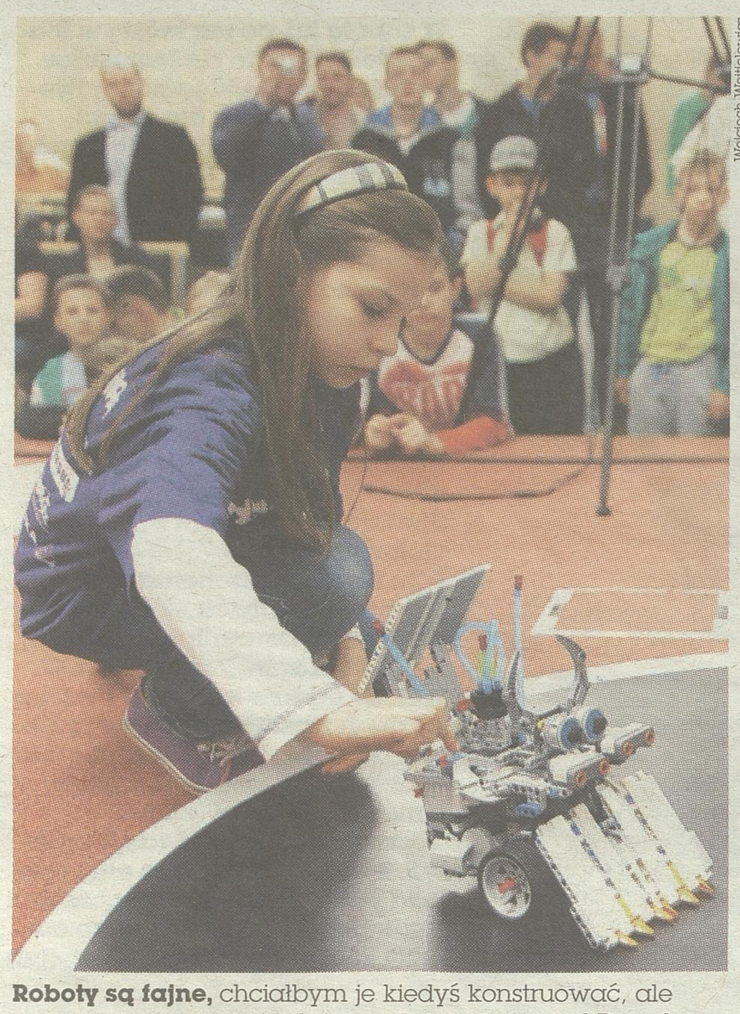
www.psouu.org.pl www.pfron.org.pl

KAPITAŁ LUDZKI

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

4117514W01A

Nasz patronat



Wojciech Wojtkiewicz

Roboty są fajne, chciałbym je kiedyś konstruować, ale na pewno wymaga to dużo pracy – przyznawał Paweł Sebastianiuk z klasy VI SP nr 19 w Białymstoku. Wziął on udział w sobotnim Festiwalu Robotyki EastROBO 2014. Odbył się on w sobotę na Wydziale Elektrycznym Politechniki Białostockiej. W zawodach EastROBO zmierzyło się 60 drużyn z całego kraju, w tym kilka o składzie międzynarodowym. Mogły one sprawdzić swoją szybkość, zręczność oraz spryt pomocny w wydostaniu się z labiryntu. Maszyny podjęły się też walki na macie sumo. – Raz odnieśliśmy porażkę, a już na drugi raz wygraliśmy – przeżywała Gabrysia Sadowska (na zdjęciu). Ona i jej koledzy robota zbudowali z klocków LEGO. **(jul)**

Komunikacja >> Potrzebny bilet 30-dniowy. BKM mówi: nie

Miasto nie ulży, bo straci

Białostoczanie nadal nie mogą kupować biletu okresowego od dowolnego dnia miesiąca. Powód: miasto straci na tym około 6 mln zł rocznie.

To akie rozwiązanie byłoby bardzo wygodne dla pasażerów. Rozładowalibyśmy też kolejki po bilety – uważa Tomasz Madras, radny PiS.

Zwrócił się do władz Białegostoku z prośbą o wprowadzenie biletów 30- i 90-dniowych. Miałyby zastąpić miesięczne i 3-miesięczne. Dzięki temu, nie musielibyśmy kupować biletu od pierwszego dnia każdego miesiąca do pierwszego następnego, ale np. od 10 kwietnia do 10 maja. – Każdy mógłby wybrać, kiedy bilet jest mu faktycznie potrzebny – tłumaczy radny.

Ulg, czyli strata

Jarosław Wyszkowski, zastępca dyrektora Białostockiej Komunikacji Miejskiej mówi, że z technicznego punktu widzenia wprowadzenie nowego rodzaju biletów jest możliwe. – System można przeprogramować. Nie w tym tkwi problem – mówi.

Chodzi oczywiście o pieniądze.

– Jeśli wprowadzilibyśmy bilety 30-dniowe, to z pewnością większość pasażerów kupiłoby bilet np. od 4 maja, a nie od 1. Wielu spędza ten weekend poza miastem – twierdzi Jarosław Wyszkowski.

Zwyliczeń Białostockiej Komunikacji Miejskiej wynika, że wprowadzenie biletów 30- i 90-dniowych oznaczałoby stratę około 6 mln zł w skali roku. – Pasażerowie nie kupiliby – tak jak dzisiaj – 12 biletów miesięcznych, ale 11 30-dniowych – przekonuje zastępca dyrektora BKM.

Bo dni wolnych od pracy jest w ciągu roku sporo. Pasażerowie staraliby się więc wybrać datę zakupu biletów tak, by nie płacić np. za okres świąteczny, gdy autobusami nie jeżdżą.

– Musielibyśmy w jakiś sposób pokryć straty. Dziś bilet miesięczny kosztuje 80 zł. Pytanie czy mieszkańcy zgodziliby się płacić np. 100 zł za bilet 30-dniowy? – zastanawia się urzędnik.

Wyszkowski uważa, że nowe bilety wprowadziłyby też zamieszanie. – Teraz każdy wie, że ostatniego dnia miesiąca kończy się bilet i trzeba kupić następny. Kiedy traciłby ważność np. 7 kwietnia, ktoś mógłby o tym zapomnieć – tłumaczy Wyszkowski.

To nie budżet jest najważniejszy

Tomasz Madras uważa taką argumentację za niepoważną. – Białostoczanie nie są głupi – mówi. – Co do podniesienia cen, można się zgodzić tylko najwyżej na 5 procent. Należałoby przez około pół roku obserwować jak zmieniają się wpływy do BKM – dodaje. Według niego, nie jest pewne, że spółka odnotowałaby stratę.

– Gdyby poprawiła się atrakcyjność oferty, to może więcej osób kupowałoby bilety. Poza tym nie chodzi przecież o to, by BKM kalkulował się budżet, ale o to, by komunikacja dobrze służyła mieszkańcom – podkreśla radny.

W najbliższych dniach ma się w tej sprawie spotkać z wiceprezydentem Adamem Polińskim. – Jeśli urzędnicy faktycznie będą upierać się, by pozostać przy obecnym systemie, będę wnioskował o wprowadzenie dwóch rodzajów biletów. Miesięczne i 3-miesięczne byłyby tańsze, a 30- i 90-dniowe droższe. Każdy mógłby wybrać – podkreśla Tomasz Madras.

Tak jest np. w Olsztynie, gdzie za bilet okresowy trzeba zapłacić więcej niż za miesięczny. **(art)**

promocja

Już do kupienia w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej

II TOM BESTSELLERA

Zmarli mówią

Autobiografia jasnowidza Krzysztofa Jackowskiego

> Najbardziej znany polski jasnowidz opowiada o niezwykłym darze kontaktu z tymi, którzy odeszli

> Rozwiązane zagadki kryminalne i nigdy nieodkryte tajemnice



TOM I i II
dostępny w Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej
(Białystok, ul. św. Mikołaja 1)
każdy za jedyne
19,90 zł

Oba tomy możesz także zamówić w sprzedaży wysyłkowej

Wybierz jedną z opcji:

> Wyślij na nr 72069 SMS-a o treści: zamawiam (koszt 2,46 zł z VAT)

> Wypełnij formularz na stronie: wspolczesna.pl/jasnowidz

Po dokonaniu zamówienia, nasz przedstawiciel skontaktuje się z Tobą w celu ustalenia szczegółów dostawy i formy płatności.

Społeczeństwo >>

Medykalia już niedługo

cw patronat

Festiwal Kultury Studenckiej Medykalia 2014 coraz bliżej. Impreza odbędzie się od 8 do 10 maja. Warto już dziś zarezerwować czas.

Pierwszego dnia studenckiego świętowania odbędzie się koncert kameralny zespołu Freakin Rudeboys. Jest to koncert biletowany, rozpoczynający trzy dni świetnej zabawy. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy mają ochotę otrzymać zastrzyk pozytywnej energii i trochę się poruszać.

Zabawa następnego dnia rozpocznie się o godz. 15. Na uczestników czekają lekcje zumby i salsy w akademiku Uniwersytetu Medycznego w Białystoku nr 1. Oprócz tego na placu przywita nas wesołe miasteczko i ogródek, w którym będzie można odprężyć się przy kiełbasce z grilla. Nie zabraknie konkursów i gier, które trwać będą do godziny 16.30. Warto wziąć w nich udział, ponieważ do wygrania jest wiele nagród, m.in. karnety do Kula Hula, Pizza Hut czy Studia Fryzur Marilyn. O godz. 16.30 rozpocznie się wielkie granie na scenie głównej. Wystąpią: finaliści Przeglądu Kapel Studenckich (Draft i Jutro wieczorem) oraz zespoły: Łydka Grubasa, Little Breaver, Dżindżer Projekt, Sandaless i Jamal. Ostatniego dnia o godz. 20 w klubie Herkulesy odbędzie się impreza ph. Fartuch Party. **(uk)**

Inwestycje>> To nie koniec rozbudowy

Fasada po retuszu



syn

Po zdjęciu rusztowań w oczy rzucały się zielone obwódki nad drzwiami wejściowymi i górnymi oknami. Jednak w sobotę zostały zamalowane.

Choć remont nie został jeszcze zakończony, już widać odnowioną elewację budynku przy ul. Sienkiewicza 112. Nie dość, że po poprzednim wygładzie ścian nic nie zostało, to jeszcze w oczy rzucały się zielone obwódki – m.in. nad drzwiami wejściowymi i górną partią okien.

– Oklejanie ceglanych elewacji styropianem zaciera charakter zabytkowej zabudowy. A przecież na tej samej ulicy jest piękny przykład odwrotnego podejścia do historii. Ściany budynku ZDZ przy ul. Sienkiewicza 77 zostały oczyszczone i dziś budynek cieszy oko – mówi Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego.

Lech Pilecki, szef Podlaskiego Klubu Biznesu i właściciel budynku zastrzega, że nie można mówić o poprzedniej elewacji, że była ceglana. – Cegły były ukryte pod tynkiem, który został położony wiele lat temu. Nie dało się wydobyć i oczyścić tych cegieł. Ich stan był bardzo zły – mówi inwestor.

Jednak już w sobotę pastelowa zieleń na fasadzie kamienicy została zamalowana **(art)**

Podszkol swój angielski

▲ **Warsztaty językowe.** Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz wyższych będą mieli okazję udoskonalić swoje umiejętności językowe w ramach projektu AIESEC University. Zajęcia poprowadzą zagraniczni studenci. Potrwają od 12 maja do 3 lipca. Informacje na www.aiesec.pl/bialystok i www.learnbyplay.pl. **(uk)**

Watykan >> Papież Franciszek o Janie Pawle II i Janie XXIII podczas mszy kanonizacyjnej:

Ludzie pełni męstwa

Franciszek nazwał Jana XXIII papieżem posłuszeństwa Duchowi Świętemu, a Jana Pawła II – papieżem rodziny.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Rytkanonizacji rozpoczęła prośba o wpisanie obu papieży w poczet świętych. Poprosili o to Franciszka – trzykrotnie wygłaszając formułę – prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kardynał Angelo Amato i postulatorzy procesów: ojciec Giovangiuseppe Califano i ksiądz Sławomir Oder.

Kardynał Amato podszedł do papieża wraz z dwoma postulatorami procesów kanonizacyjnych i powiedział: „Ojcze Święty, Święta Matka Kościół prosi usilnie o to, by Wasza Świątobliwość wpisał błogosławionych Jana XXIII i Jana Pawła II w poczet świętych i aby jako tacy wzywani oni byli przez wszystkich chrześcijan".

Gdy Franciszek wygłosił uroczyście formułę kanonizacyjną, jego słowa wierni powitali owacją i łzami wzruszenia. Do ołtarza przyniesiono relikwie świętych Jana XXIII i Jana Pawła II. Kardynał Amato skierował do papieża słowa podziękowań za ogłoszenie nowych świętych.

W homilii Franciszek powiedział: „Jan XXIII i Jan Paweł II mieli odwagę oglądania ran Jezusa, dotykania Jego zranionych rąk i Jego przebitego boku. Nie wstydzili się ciała Chrystusa, nie gorszyli się Nim, Jego krzyżem". Dodał: „Nie wstydzili się ciała swego brata, ponieważ w każdej osobie cierpiącej dostrzegali Jezusa". Podkreślił następnie: „Byli to dwaj ludzie mężni, pełni męstwa Ducha Świętego i złożyli Kościołowi i światu świadectwo dobroci Boga i Jego miłosierdzia".

Papież przypomniał, że nowi święci byli kapłanami, biskupami i papieżami XX wieku. „Poznali jego tragedie, ale nie byli nimi przytłoczeni. Silniejszy był w nich Bóg; silniejsza była w nich wiara w Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka i Pana historii; silniejsze było w nich miłosierdzie Boga" – zauważył.

Franciszek powiedział, że w obu papieżach, „kontemplujących rany Chrystusa i świadkach Jego miłosierdzia" była „żywa nadzieja" wraz z „radością niewymowną i pełną chwały". „Oto są nadzieja i radość, jaką dwaj święci papieże otrzymali w darze od zmartwychwstałego Pana i z kolei przekazali obficie Ludowi Bożemu, otrzymując za to nagrodę wieczną" – mówił papież.



Fot. PAP/EPA

Relikwiarz z krwią polskiego papieża niosła pochodząca z Kostaryki Floribeth Mora Diaz, której uzdrowienie z tętniaka mózgu wybrano jako cud do jego kanonizacji

Papież wyraził przekonanie, że dwaj jego święci poprzednicy „współpracowali z Duchem Świętym, aby odnowić i dostosować Kościół do jego pierwotnego obrazu, który nadali mu święci w ciągu wieków".

Stwierdził, że to święci prowadzą Kościół naprzód i sprawiają, że się rozwija. „Zwołując Sobór, Jan XXIII okazał taktowne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, dał się Jemu prowadzić i był dla Kościoła pasterzem, przewodnikiem, który sam był prowadzony. To była jego wielka posługa dla Kościoła. Był papieżem posłuszeństwa Duchowi Świętemu" – powiedział Franciszek.

Następnie podkreślił, że w posłudze Ludowi Bożemu Jan Paweł II był papieżem rodziny. „Kiedyś sam tak powiedział, że chciałby zostać zapamiętany jako papież rodziny. Chętnie to podkreślam w czasie, gdy przeżywamy proces synodalny o rodzinie i z rodzinami, proces, któremu na pewno on z nieba towarzyszy i go wspiera" – powiedział Franciszek odnosząc się do przygotowań do październikowego synodu na temat duszpasterstwa rodzin i następnego, który odbędzie się w 2015 roku.

Papieską homilię zakończyły słowa: „Niech ci obaj nowi święci pasterze Ludu Bożego wstawiają się za Kościołem, aby w ciągu tych dwóch lat procesu synodalnego był on posłuszny Duchowi Świętemu w posłudze duszpasterskiej dla rodziny".

„Niech nas obaj nauczą, byśmy nie gorszyli się ranami Chrystusa, abyśmy wnikali w tajemnicę Bożego Miłosierdzia, które zawsze żywi nadzieję, zawsze przebacza, bo zawsze miłuje" – dodał Franciszek wśród oklasków wiernych.

Mszę zakończyła modlitwa maryjna Regina coeli (Do Królowej Niebios), przed którą papież podziękował wszystkim jej uczestnikom oraz organizatorom.

Słowa podziękowań skierował najpierw do uczestniczącego we mszy emerytowanego papieża Benedykta XVI, z którym przed mszą i po jej zakończeniu wymienił serdeczne uściski.

Franciszek zwrócił się też do rodaków obu świętych: „Z wielką miłością pozdrawiam pielgrzymów z diecezji Bergamo i Krakowa! Umiłowani, uczcijcie pamięć dwóch świętych papieży, wiernie realizując ich nauczanie".

Watykan >> Biskup Tadeusz Pieronek:

Wyjątkowi święci

Wyjątkowe postaci świętych Jana XXIII i Jana Pawła II oraz udział w uroczystościach dwóch papieży: emerytowanego papieża Benedykta XVI i Franciszka sprawił, że kanonizacja była wydarzeniem niezwykłym – powiedział PAP bp Tadeusz Pieronek.

– Jeszcze nigdy w historii Kościoła nie zdarzyło się, by w uroczystości kanonizacyjnej brało udział dwóch papieży – podkreślił.

Bp Pieronek mówił, że cieszy się, iż dożył momentu, w którym świętość Jana Pawła II, po zakończeniu procesu kanonizacyjnego, stała się faktem.

– Dla mnie jest to wielka sprawa, bo byłem blisko Jana Pawła II i miałem możliwość wieloletniego z nim kontaktu. Spotykamy wielokrotnie ludzi moralnie doskonałych, nawet o tym nie wiedząc, ale Jan Paweł II był wyjątkowym przypadkiem. Może dlatego, że to był mój biskup i profesor – człowiek, który wywarł na mnie ogromne wrażenie – powiedział bp Pieronek.

Wspominał też Jana XXIII.

– Przebywałem przez cały rok jego pontyfikatu w Rzymie. Byłem na otwarciu, zwołanego przez niego Soboru Watykańskiego II, a dla nas, wówczas młodych księży, było to wydarzenie epokowe, bo sobory odbywają się na przestrzeni kilkuset lat – mówił.

– Jan XXIII widział, że świat po II wojnie światowej zmierza w niedobrym kierunku i zauważył, że Kościół ma z tym kierunkiem rozwoju świata problem. Stąd też powiedział w sposób obrazowy: „trzeba otworzyć okno na świat, by świat dotarł do Kościoła i Kościół do świata." – podkreślił hierarcha.

Dodał, że Kościół w zasadach wiary i moralności jest niezmienny, bo inaczej nie byłby sobą, ale musi umieć znaleźć się w zmieniającej rzeczywistości. – I w tym przejawiała się wielkość Jana XXIII – powiedział.

Z kolei Janowi Pawłowi II – zaznaczył – przypadła główna rola realizacji postanowień Soboru Watykańskiego II.

– Nie łudźmy się, to się nie udało do końca, ale on zrobił wszystko, co było możliwe. Poczekajmy, może nie umiemy wszystkiego odczytać – powiedział biskup. **(PAP)**

Wadowice >> Po słowach Franciszka

Barka i łzy wzruszenia

Uroczystości dziękczynne w Wadowicach, rodzinnym mieście Karola Wojtyły, zgromadziły wczoraj tysiące wiernych, także z odległych rejonów Polski i zagranicy. Gdy papież Franciszek ogłosił Jana Pawła II świętym, nad zgromadzonymi na rynku załopotały flagi narodowe i papieskie, a wierni zaśpiewali „Barkę", ulubioną pieśń papieża Polaka. Wiele osób płakało ze wzruszenia.

(PAP)

reklama

Rogowski
DEVELOPMENT

Potrzebowaliśmy
przestrzeni
i lokaty kapitału.
Kupiliśmy apartament.



Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202, tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl

Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia

bliskość centrum
bogata infrastruktura
fitness/rekreacja



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia I



Mecenasi Wiedzy

238 szkołom pomagają w kwietniu przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji społecznych lub kulturalnych, którzy włączyli się w naszą kampanię „Czytam, więc wiem". Ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie prenumeraty naszych wydawnictw. Nadajemy im tytuły Mecenasów Wiedzy i bardzo dziękujemy za pomoc i wsparcie.

Przypominamy, że promując partnerów naszej akcji, w wydaniach magazynowych publikujemy pełną listę Mecenasów Wiedzy. I jest to praktyka, którą stosować będziemy przez cały rok szkolny. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać. Jak wiedza, którą zdobyli w życiu, procentuje w ich karierach zawodowych. Nazwę firmy wymieniamy też we wtorki na łamach magazynu „Wiem. Tygodnik. Nauka Polska świat" oraz na stronach internetowych kampanii – i www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem.

Dla przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom, mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym", oraz w „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę minimum 220 zł brutto). Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 7489 574. **(peż)**

Poradnik >> Nadszedł czas egzaminów

Dla kogo są testy

Artur Brzeziński
konsultant CEN

Wysokie wyniki na egzaminie osiągną uczniowie, którzy nauczyli się tego, co nauczyciele od nich wymagali i tak jak wymagali.

W szkołach czas sprawdzianów i egzaminów. Przejmują się uczniowie, ich rodzice (chyba bardziej niż dzieci) i nauczyciele. Dzieciom czasem chodzi o kolejne szkoły (np. tam, gdzie koledzy poszli), a czasem tylko o święty spokój po tym zamieszaniu. Niektórzy rodzice zamartwiają się o przyszłość latorośli wyobrażając sobie, że bez dobrze zdanego egzaminu nie dadzą sobie rady w życiu. Nauczyciele – prócz troski o sukcesy swoich uczniów, martwią się, czy aby ich szkoła dobrze wypadnie w rankingach.

Liczą się klucze

Czy zastanawialiście się Państwo, po cóż to wszystko? Zacznijmy od tego, o czym informuje wysoki wynik na egzaminie.

Testy mają być możliwie obiektywne i bezstronne. Ich autorzy więc starają się jak mogą, aby zmniejszyć wpływ czynników subiektywnych na ocenę prac zdających. Anonimowe prace są sprawdzane przez anonimowych egzaminatorów według tzw. kluczy. W uproszczeniu wygląda to tak: uczeń pisze odpowiedź; nauczyciel sprawdza, jak ta odpowiedź ma się do tego, co zapisano w kluczu i jeżeli uczeń trafił w zapisy „klucza" to „bingo" – są punkty. Sprawa się komplikuje, jeżeli to, co napisał uczeń, nie zostało przewidziane. Pół biedy (przynajmniej dla sprawdzającego egzaminatora), jeżeli uczeń popełni ewidentne błędy tj. w 1410 roku zamiast bitwy pod Grunwaldem wskaże bitwę o lotnisko w Topolanach. Wtedy zero punktów i „następne zadanie proszę". Gorzej, gdy zadanie wymaga od ucznia nie przypomnienia sobie faktu, daty, ale sformułowania dłuższej wypowiedzi zawierającej fakty i opinie. Ich dobór może być niezgodny z kluczem. Wówczas pozostają kompetencje sprawdzającego. A co jeśli to, co uczeń napisał nie „pasuje" też do wyobrażeń egzaminatora? Wówczas pojawia się czynnik subiektywności – tę samą pracę różni sprawdzający mogą ocenić inaczej. Aby uniknąć tych problemów najlepiej jest więc w arkusze egzaminacyjne wpisywać zadania, które nie wymagają samodzielnego myślenia, lecz przede wszystkim przypomnienia sobie informacji podanych wcześniej w szkole.

To zaś może oznaczać, że egzaminy tak naprawdę preferują uczniów pilnych i z dobrą pamięcią. Zatem w pewnym uproszczeniu patrząc, wysokie wyniki na egzaminie osiągną uczniowie, którzy nauczyli się tego, co nauczyciele od nich wymagali i tak jak wymagali. W sumie to chyba o to chodzi, aby takie osoby promować? Później w pracy też będą potrzebni zdyscyplinowani i sprawni realizatorzy zadań. Tylko, że potrzebne są też osoby, które wymyślą co warto robić. Z tymi „system powszechnej edukacji" nie radzi sobie zbyt dobrze.

Pomyślmy o uczniach, którzy nie nauczyli się tego, co nauczyciele od nich wymagali i tak jak wymagali". Mogło się tak stać z tysięcy powodów. Począwszy od różnic w możliwościach intelektualnych (choć te rozwijać można zawsze), wpływu środowiska, sytuacji materialnej, wzorców rodzinnych skończywszy na motywacji.

Wyniki to nie wszystko

Proponuję przyjrzeć się szczególnej kategorii uczniów, którzy nie mają dobrych stopni w szkołach, ani na egzaminach. Czasem nauczyciele zapraszają rodziców do szkoły i informują, że dziecko: często dyskutuje na lekcjach, „wymądrza się", wierci się, nie chce wykonywać zadań, nie czyta podręcznika, nie zgadza się z decyzjami nauczyciela. Takie spotkanie kończy się czasem prośbą: „proszę z dzieckiem coś zrobić". Nim rodzic przystąpi do robienia „czegoś" warto porozmawiać z dzieckiem i sprawdzić, o co może chodzić z tym niespełnianiem oczekiwań. To „dyskutowanie, wymądrzanie się, niezgadzanie się, niewykonywanie zadań" może być przejawem tego, że dziecko jest ponad przeciętnie zdolne. Takie dzieci charakteryzuje ciekawość świata, rozległa wiedza krytyczne i niezależne myślenie, twórcze poszukiwanie rozwiązań, indywidualizm i intuicyjne rozumienie dobra i zła, szybkie tempo pracy. Brzmi to cudownie i takie jest. Niestety, w szkole na takie postawy jest mało miejsca. Uczniowie mają się uczyć tego co zapisane w programie, a nie tego, co ich interesuje, mają słuchać i wykonywać polecenia a nie pytać i dyskutować.

Dzieci zdolniejsze ponad średnią męczą się w szkole. Niektóre jakoś się do tego z czasem dopasują, a nawet, trafiając na odpowiednie okoliczności i nauczycieli, będą mogły się rozwijać. Inne jednak mogą się nie podporządkować „systemowi". Mogą nawet z nim walczyć. Wówczas właśnie może się okazać, że kłopoty na lekcjach są dowodem wysokich zdolności, a nie ich braku. Pewne badania pokazują, że w szkołach 38 proc. uczniów „źle uczących się" charakteryzuje się wysoką inteligencją, wybitną ciekawością, dociekliwością i szerokimi zainteresowaniami. Także dla takich uczniów sprawdziany i egzaminy nie są łaskawe. Wymagają wykazania się zapamiętaniem wielu informacji, a ci uczniowie uczyli się tego, co ich interesowało. Na dodatek, jak przychodziło do pisania dłuższych prac to ich wiedza, opinie mogły nie pasować do klucza (klucz jest przecież dla „średniego" ucznia). Sytuacja może wyglądać na niewesołą. Może nawet taka być w przypadku niektórych dzieci o zaprzepaszczonym potencjale. Na szczęście wyróżniający się zdolnościami młodzi ludzie dają sobie radę – czasem z pomocą „systemu powszechnej edukacji", a czasem wbrew temu systemowi. Przekształcając zdanie Marka Twaina – „nie pozwolą, aby szkoła stanęła na drodze ich edukacji". ▲

promocja



czytam, więc wiem
II edycja kampanii

ORGANIZATORZY: Współczesna, Kurier Poranny
PATRON MERYTORYCZNY:
PATRONI HONORowi:
PATRONI MEDIALNI: pap, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Materiał promocyjny Akademia Przedsiębiorcy

Polko: Współczesna armia ma bardzo wiele wspólnego ze światem biznesu

Rozmowa z gen. Romanem Polką, byłym dowódcą jednostki specjalnej GROM, byłym p.o. szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego

Jest Pan współautorem książek „Rozgromić konkurencję" oraz „Szefologika", w których udziela Pan porad, w jaki sposób radzić sobie w świecie biznesu. Co były wojskowy może doradzić przedsiębiorcom?

Te książki napisałem wspólnie z żoną, która jest naukowcem i zajmuje się badaniami na temat różnych typów przywództwa. Ona wniosła do nich element teorii, ja dołożyłem swoje doświadczenia, jakie zebrałem w czasie wielu lat służby w wojsku jako dowódca. To zresztą nic nowego. W Stanach Zjednoczonych tego typu książek powstaje bardzo dużo, jest niemalże standardem, że byli generałowie piszą różnego rodzaju poradniki, w których dzielą się swoimi doświadczeniami. Sam niedawno przeczytałem „Leading the Charge: Leadership Lessons from the Battlefield to the Boardroom" [„Przewodząc podwładnymi. Lekcje z pola walki dla sali posiedzeń zarządu" – przyp. red.] napisane przez gen. Anthony'ego Zinniego, byłego naczelnego dowódcę CENTCOM [Centralnego Dowództwa Sił Zbrojnych USA – przyp. red.]. Książki pisane przez byłych wojskowych dowodzą, że mają oni dużo do powiedzenia o zarządzaniu. Bo też nie jest tak – jak się powszechnie uważa – że w wojsku liczy się tylko rozkaz przełożonego.

A jest inaczej?

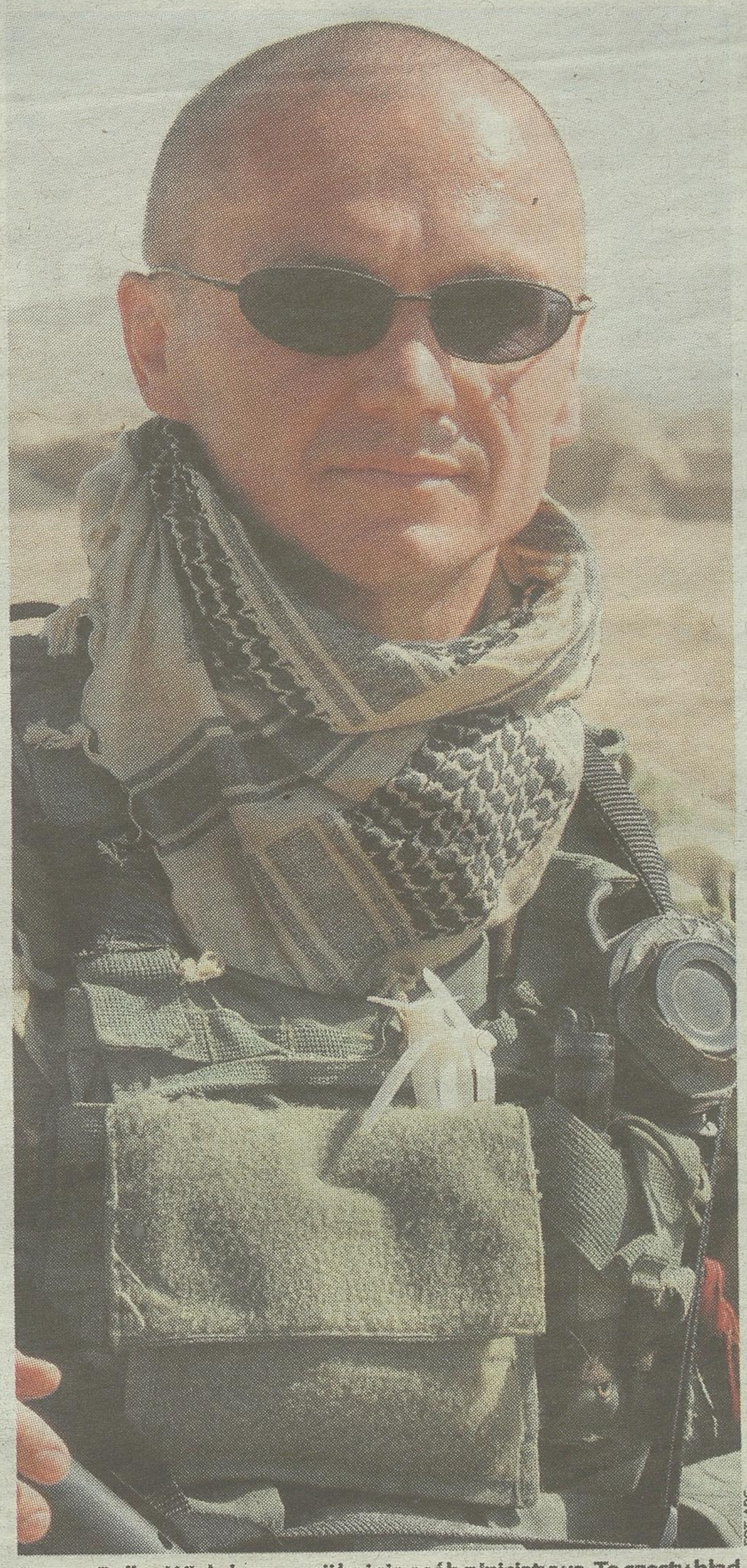
Oczywiście. Armia nie osiągnęłaby nigdy żadnego sukcesu, gdyby nie pasja, zaangażowanie zespołu, który wcześniej trzeba było zbudować. Żyjemy w czasach, gdy każda misja wojskowa musi być wcześniej bardzo precyzyjnie zaplanowana i racjonalnie uzasadniona. Wojskowi dziś piszą normalne biznesplany podczas przygotowań do misji. Dowodziłem pierwszą zmianą polskiego kontyngentu w Kosowie, tworzyłem naszą misję wojskową w tym kraju. Musiałem na miejscu od podstaw w szczerym polu zbudować bazę dla niemal 900 żołnierzy. W dodatku trzeba było szybko działać, gdyż ta baza w krótkim czasie musiała rozpocząć „produkcję", oczywiście w wojskowym tego słowa znaczeniu. Kolejnym utrudnieniem była konieczność przestrzegania norm środowiskowych – gdybyśmy tego nie zrobili, bylibyśmy zmuszeni do zapłacenia ogromnych kar. Dziś uważam stworzenie tej bazy za osiągnięcie bardziej biznesowe niż żołnierskie – mimo że przecież służyłem wtedy w armii. W swoich książkach opowiadam o właśnie tego typu przypadkach.

Mimo wszystko trudno uwierzyć, że doświadczenia z wojska można w prosty sposób przełożyć do świata biznesu. Armia to – obok Kościoła katolickiego – najbardziej konserwatywna instytucja, o silnej hierarchii pionowej. A współczesny biznes wymaga dużej elastyczności, ma silnie rozbudowane struktury poziome i nieformalne więzi.

Jeśli ktoś tak twierdzi, to znaczy, że nic nie wie o współczesnym wojsku i tylko powiela pewne mity z czasów pruskiego drylu czy Ludowego Wojska Polskiego. Wojsko już dawno odeszło od sztywnych, pionowych struktur. Świetnie opisuje to gen. Zinni w swojej książce. Współczesna armia opiera się na miękkich więziach. Często jest stosowana wielopodległość, to znaczy, że żołnierze mają często po kilku dowódców korzystających z ich specjalistycznej wiedzy. Każdy, kto nie widzi sieciowości struktur wewnątrz wojska, tkwi w głębokim błędzie. Pod tym względem armia niczym nie różni się od świata biznesu. Dawałem już przykład bazy, którą tworzyłem w Kosowie, której stworzenie było przede wszystkim przedsięwzięciem logistycznym. A logistyka to tylko część zadań spoczywających na dowódcy. Odpowiadamy jeszcze za szkolenie ludzi, przygotowanie ich do samodzielnego działania, planowanie operacji, rozpoznanie, zmagamy się z biurokracją.

Pan dowodził poszczególnymi jednostkami w polskiej armii. Może Pan opowiedzieć o tych procesach na swoim przykładzie?

Gdy obejmowałem dowodzenie GROM-em, jednocześnie musiałem się zająć wieloma sprawami: uzupełniać braki w wyposażeniu, broni i amunicji, budować obiekty niezbędne do ćwiczeń, tworzyć wewnętrzne regulaminy oraz instrukcje, których po prostu nie było, i jeszcze znaleźć na to wszystko pieniądze. W jaki sposób? Brałem środki, których inne podmioty w wojsku nie potrafiły wydać i – spełniając wszystkie wymogi zamówień publicznych – przeznaczałem na uzupełnianie braków, które powodowały, że GROM miał co prawda markę, ale już nie realne możliwości działania w taki sposób, jak od nas oczekiwano. Kiedy obejmowałem dowodzenie jednostką, jej roczny budżet wynosił 17 mln zł, natomiast gdy oddawałem ją cztery lata później, jej budżet sięgał już 400 mln zł. Skuteczne oraz racjonalne wykorzystanie tak ogromnych sum wymagało przygotowania bardzo precyzyjnego biznesplanu, a następnie skrupulatnego przestrzegania przyjętych założeń. Ja radziłem sobie z tym bardzo sprawnie, nie marnowałem powierzonych mi pieniędzy – przecież gdyby było inaczej, nikt by nie pozwolił na tak radykalny wzrost rocznego budżetu GROM-u.



FOT. ARC

Roman Polko: Wiele korporacji boi się osób z inicjatywą. To częsty błąd

Cechą pożądaną u dowódców wojskowych jest umiejętność podejmowania szybkich, ale prawidłowych decyzji. Świat biznesu często ma z tym problem. Gdzie leży klucz do właściwych decyzji?

I w wojsku, i w instytucjach cywilnych stajemy przed podobnymi wyzwaniami. Wymagają one błyskawicznych decyzji podejmowanych w coraz bardziej złożonym, kompleksowym otoczeniu. Gdyby dowódca zagranicznej misji widział tylko wojskowy aspekt swego działania, to zawsze poniósłby porażkę – bo przecież on musi się również zmierzyć z tak „cywilnymi" wyzwaniami jak walka z korupcją czy zapewnienie dzieciom nauki w szkołach. To jest m.in. powód problemów sił NATO w Afganistanie. Na tej misji bardzo zaciążyło klasyczne myślenie, które mówi, że wystarczy pokonać armię nieprzyjaciela, by odnieść sukces. Ale dziś reguły, które obowiązywały w czasach II wojny światowej, już nie obowiązują. Nie jest tak jak wtedy, gdy najpierw pokonywało się wroga, a potem wcielało w życie plan Marshalla. Dziś oba te procesy muszą przebiegać równocześnie, a więc wojskowi muszą nie tylko radzić sobie w teatrze działań wojennych, ale także znać się na logistyce czy na tzw. state building. A do tego konieczne są już całe sztaby specjalistów z różnych dziedzin. Właśnie z tego powodu wojsko odeszło od hierarchicznego dowodzenia na rzecz szerszych kolegialnych ciał, których członkowie nawzajem uzupełniają się swymi specjalizacjami – ale wspólnie są w stanie radzić sobie ze złożonymi wyzwaniami współczesnych czasów.

Ale im bardziej kolegialne dowództwo, tym trudniej o szybkie decyzje.

Dlatego niezbędne jest wypracowanie takiej kultury organizacyjnej, która umożliwi szybką komunikację. W strukturach wojskowych odbywa się to poprzez wyłonienie liderów. Nie jednego lidera, stojącego na czele całej hierarchii, tylko liderów na poszczególnych szczeblach organizacji, którzy są gotowi wziąć na siebie odpowiedzialność za doprowadzenie projektu do końca – i robią wszystko, by rzeczywiście tak się stało.

W takim ładzie organizacyjnym, który Pan przed chwilą zakreślił, kluczowy jest dobór współpracowników czy sztuka znajdowania liderów na różnych szczeblach organizacji. Jak sobie z tym radzić?

Na tym polega główne zadanie przywódcy. On musi mieć wizję działania, umieć przedstawić szeroki kontekst tych działań i zarazić swoich podwładnych wizją, do której dążą. Wszyscy muszą iść w tym samym kierunku, zmierzać do wspólnego celu. Nie muszą iść tą samą drogą czy w tym samym stylu – ważne jedynie, by na końcu tej drogi zdołali się odnaleźć. A ludzi powinno się szukać według klucza kompetencyjnego. Często jest z tym problem. Zwróciliśmy na to uwagę, gdy w gronie ekspertów pracowaliśmy na zaproszenie prezydenta Bronisława Komorowskiego przy Strategicznym Przeglądzie Bezpieczeństwa Narodowego. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że jednym z poważnych problemów Polski jest brak merytokracji. To także konsekwencja nieumiejętności oceny kompetencji poszczególnych osób, ale także przyznawania poszczególnym osobom synekur zamiast promowania w ich miejsce osób naprawdę wartościowych. Ja jestem zwolennikiem doboru ludzi według kompetencji. Ale też uważnej kontroli ich działań, bowiem tylko w ten sposób można oddzielić ziarna od plew. Nie można się też bać indywidualności – tymczasem wiele korporacji ma z nimi problem, odrzucają osoby, które przejawiają inicjatywę, a w ich miejsce premiują przeciętniaków. Osoby o mocnym charakterze zawsze się przydają, tylko trzeba nimi odpowiednio kierować, umieć sobie radzić z takimi podwładnymi. Między innymi na tym polega sztuka przywództwa.

Będzie Pan gościem specjalnym Akademii Przedsiębiorcy. O czym Pan będzie mówił na prowadzonych przez siebie wykładach?

Skupię się na kwestiach dotyczących zagadnienia: jak być liderem w grupie. W jaki sposób budować zespół wokół siebie, jak motywować ludzi do działania. Ale także solidarności wobec siebie. W wojsku obowiązuje zasada, że nigdy nie zostawia się towarzysza broni – i nie jest ona przypadkowa. Ale tłumaczę także, jak ważne jest planowanie. Czemu Roald Amundsen zdobył Antarktydę i bez problemu wrócił z powrotem do bazy, podczas gdy idący podobną trasą Robert Scott przegrał wyścig z Amundsenem i jeszcze zginął w drodze powrotnej? Bo ten drugi gorzej planował swoje działania. Swoje wykłady zamierzam zbudować wokół takich właśnie przykładów. Wiele z nich biorę z własnych doświadczeń.

ROZMAWIAŁ PIOTR BAŁYSZ

Zapisy do akademii

● **Akademia Przedsiębiorcy** jest ogólnopolskim programem dla przedsiębiorców poświęconym praktycznym metodom tworzenia strategii firmy, podnoszenia jej konkurencyjności i budowy zespołu. W bezpłatnych warsztatach wykładowcami będą wybitni polscy i amerykańscy wojskowi: generał **Roman Polko** i major **Rocco A. Spencer**.

Spotkanie z **Rocco A. Spencerem** odbędzie się w środę **14 maja** w Hotelu Szyszko przy ulicy Innowacyjnej 3 w **Suwałkach**.

Uczestnictwo w bezpłatnych warsztatach jest możliwe dla przedsiębiorców po zarejestrowaniu się na stronie internetowej: www.akademia-przedsiebiorcy.pl.

Liczba miejsc jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Uwaga, z jednej firmy w warsztatach mogą wziąć udział maksymalnie dwie osoby.

A3747/14 v01a

Spadek może oznaczać kłopoty!

PRAWO Musimy wiedzieć o tym, że wraz ze spadkiem możemy przejąć również długi zmarłego. Sprawdź, jak się przed nimi ochronić.



fot. DiGiTouch

Niestety, spadek ma różne oblicza. Bywa i tak, że bliska osoba zostawia nam po śmierci nie tylko przykładowo dom, ale i długi...

Jeden z naszych Czytelników kontakt ze swoim ojcem stracił wiele lat temu. O tym, że on nie żyje powiadomiła go... instytucja finansowa, od której zmarły pożyczył kilka tysięcy złotych i nie zdążył spłacić kredytu. Teraz musi to zrobić syn - jako jego spadkobierca...

To jeden z wielu przypadków, gdy spadek okazał się nie pokaźną sumą pieniędzy czy domem, ale długiem. Większość ludzi nie ma jednak zielonego pojęcia o tym, że to może przydarzyć się również im. Myślą, że jak oficjalnie nie przejmą spadku, nie podpiszą papierów, to niczego nie odziedziczą. A tak wcale nie jest! Jest sposób, by ochronić się przed cudzymi długami, ale trzeba to zrobić zgodnie z prawem.

Zapamiętaj: ważne jest, w jaki sposób przyjmujemy spadek. Bo od tego zależy, w jakim stopniu będziemy odpowiadali za długi.

CO MOŻE ZROBIĆ SPADKOBIERCA

1. Zawsze może odrzucić spadek, czyli zrezygnować z niego.

2. Może również przyjąć spadek:

- bez ograniczenia odpowiedzialności za długi - jest to tak zwane przyjęcie proste;

- z ograniczeniem tej odpowiedzialności - nazywamy to przyjęciem z dobrodziejstwem inwentarza.

Aby móc bronić się przed wierzycielami wykorzystując ograniczenie odpowiedzialności za długi, musi być sporządzony spis inwentarza wchodzącego w skład spadku. Wykonuje go komornik - na koszt spadkobierców, którzy w taki właśnie sposób przyjęli majątek.

GDZIE SKŁADAMY

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku składa się:

- przed sądem;

- przed notariuszem;

- ustnie lub na piśmie - z podpisem urzędowo poświadczonym.

LICZY SIĘ CZAS

1. Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone wyłącznie w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tym, że dziedziczy.

Uwaga! Niezłożenie oświadczenia w terminie jest jednoznaczne z prostym przyjęciem spadku - czyli bez ograniczenia odpowiedzialności za długi.

2. Nawet jeśli wcześniej złożymy w sądzie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, nie oznacza to wcale, że mamy czas na złożenie oświadczenia do terminu sprawy spadkowej. Bo jeśli zdarzy się tak, że odbędzie się ona po upływie pół roku od śmierci spadkodawcy, to sąd na takiej sprawie już nie będzie mógł przyjąć naszego oświadczenia.

3. Gdy spadkobiercą jest osoba:

- która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych;

- co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia; lub

- prawna;

- to brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczne z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

TO TRZEBA WIEDZIEĆ

1. Jeżeli jeden ze spadkobierców przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, uważa się wówczas, że w ten sam sposób przyjęli go również spadkobiercy, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia.

2. Jeżeli przed upływem terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku spadkobierca zmarł i go nie złożył, mogą to zrobić jego spadkobiercy. W tym przypadku termin nie może się skończyć wcześniej, niż termin do złożenia oświadczenia co do spadku po zmarłym spadkobiercy.

3. Nie można odwołać oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Można natomiast wystąpić do sądu o zatwierdzenie uchylenia się od oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Ta zasada prawna dotyczy również braku oświadczenia.

4. Spadkobierca, który odrzucił spadek zostaje wyłączony od dziedziczenia - tak jakby nie dożył tak zwanego otwarcia spadku. Jest to określenie prawne. Oznacza przejście spadku ze spadkodawcy (czyli osoby zmarłej) na spadkobiercę lub spadkobierców. W polskim prawie cywilnym otwarcie spadku następuje w chwili śmierci spadkodawcy.

5. Spadkobierca dziedziczący zarówno z mocy testamentu, jak i ustawy może spadek odrzucić jako spadkobierca testamentowy, ale przyjąć jako ustawowy.

WIERZYCIELE TEŻ MAJĄ SWOJE PRAWA

1. Jeżeli spadkobierca odrzucił spadek z pokrzywdzeniem swoich wierzycieli, wówczas każdy z nich może żądać, aby ten krok został uznany za bezskuteczny (według przepisów o ochronie wierzycieli w razie niewypłacalności dłużnika).

2. Uznania odrzucenia spadku przez dłużnika za bezskuteczne można żądać w ciągu sześciu miesięcy od chwili otrzymania wiadomości o odrzuceniu - ale nie później niż przed upływem trzech lat od odrzucenia.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DŁUGI SPADKOWE

1. Do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku. Ale od chwili przyjęcia ponosi odpowiedzialność, z całego swego majątku.

2. W razie prostego przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia.

3. W razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w tak zwanym inwentarzu stanu czynnego spadku, czyli rzeczy i wierzytelności wchodzących w jego skład. Taki spis sporządza komornik.

Uwaga! To ograniczenie odpowiedzialności odpada, jeżeli spadkobierca podstępnie nie podał do inwentarza przedmiotów należących do spadku albo podał do inwentarza długi, które nie istnieją.

4. Jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza spłacił niektóre długi spadkowe nie wiedząc o istnieniu innych, ponosi odpowiedzialność za niespłacone długi tylko do wysokości różnicy między wartością ustalonego w inwentarzu stanu spadku, a wartością długów, które spłacił.

5. W sytuacji, gdy spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza spłacając niektóre długi spadkowe, wiedział o istnieniu innych zadłużeń, ponosi odpowiedzialność za nie ponad wartość stanu czynnego spadku. Ale tylko do takiej wysokości, w jakiej byłby obowiązany je zaspokoić, gdyby spłacał należycie wszystkie długi spadkowe.

6. Odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów zwykłych i poleceń ogranicza się do wartości tak zwanego stanu czynnego spadku.

7. Do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe.

8. Jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów.

9. Od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi w stosunku do wielkości swoich udziałów.

SPRZEDAŻ SPADKU

1. Spadkobierca, który spadek przyjął, może go zbyć w całości lub w części. Ta sama zasada dotyczy zbycia udziału spadkowego.

2. Nabywca spadku - ale nie poszczególnych rzeczy wchodzących w jego skład - wstępuje w prawa i obowiązki spadkobiercy.

3. Nabywca spadku ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe w tym samym zakresie, co zbywca. Ich odpowiedzialność względem wierzycieli jest solidarna.

4. W razie zbycia spadku spadkobierca nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne i prawne poszczególnych przedmiotów należących do spadku.

TO KONIECZNIE TRZEBA ZAPAMIĘTAĆ

Zdarza się, że po śmierci kogoś bliskiego możemy odziedziczyć dług. Niestety, bankom, firmom czy urzędom skarbowym zależy na tym, by ściągać długi zmarłego nawet z nieświadomych prawa ludzi. Pamiętajmy jednak, że spadkobierca nie musi przyjmować spadku. Czasami warto go odrzucić!

Irena Boguszewska

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE W PIGUŁCE

Jeśli zmarły nie pozostawił testamentu, oznacza to, że jego majątek będzie podzielony zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego. To tak zwane dziedziczenie ustawowe. Śmierć bliskiej nam osoby nie oznacza jednak, że automatycznie przyjmujemy jego majątek. Aby uregulować sprawy majątku po zmarłym, trzeba załatwić tak zwane stwierdzenie nabycia spadku. Zrobimy to w sądzie lub u notariusza.

Z kolei stwierdzenie nabycia spadku nie jest jednoznaczne z nabyciem własności określonych składników. Sąd nie określa, co wchodzi w skład spadku, a jedynie to, kto go nabył i w jakich częściach (udziały ułamkowe). Do nabycia określonego składnika potrzebny jest dział spadku. Tego również dokonamy przed sądem lub notariuszem.

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku można złożyć zawsze. Nie ma więc obaw, że sprawa się przedawni i stracimy majątek. Jednak poświadczenie dziedziczenia lub stwierdzenie nabycia spadku nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od jego otwarcia - chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożyli już oświadczenia o jego przyjęciu/odrzuceniu. Jeśli wniosek składa się przed upływem tych sześciu miesięcy, wszyscy spadkobiercy muszą złożyć oświadczenie o nabyciu czy też odrzuceniu spadku.

Jeśli chcemy spadek odrzucić lub przejąć z dobrodziejstwem inwentarza (czyli z ograniczeniem odpowiedzialności za długi), mamy na to tylko sześć miesięcy od chwili, w której dowiedzieliśmy się, że jesteśmy spadkobiercą. Jeśli oświadczenia nie złożymy w tym terminie, oznacza to, że przyjmujemy spadek wprost. Czyli łącznie z odpowiedzialnością za długi spadkowe!

6
miesięcy to okres istotny dla spadkobierców

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Picasso sprzedany

Rysunek Pabla Picassa został sprzedany w czwartek na aukcji w Warszawie. Rysunek sprzedano za cenę wywoławczą. Łącznie z opłatą aukcyjną, nabywca zapłacił za niego **345 000** zł. Rysunek został wykonany na druku strony tytułowej książki „La Guerre et la paix" w 1961 roku. Przedstawia gołębia pokoju i sowę, obok których widnieje dedykacja artysty dla przyjaciela Dominique'a Sassi.

PAP LIFE

Będzie dziewiąty sezon

O tym, że planowana jest dziewiąta seria „Rancza", informował jeszcze w styczniu Cezary Żak. - Na pewno będzie dalszy ciąg tego serialu - mówił na spotkaniu z widzami w Warszawie.
Teraz jest oficjalne potwierdzenie ze strony TVP. Dziewiąta seria liczyć będzie 13 odcinków. Główne role niezmiennie grać będą: Cezary Żak, Ilona Ostrowska, Paweł Królikowski, Artur Barciś, Marta Lipińska i Violetta Arlak. Także reżyser się nie zmieni. Na planie aktorów poprowadzi bowiem Wojciech Adamczyk. Za scenariusz odpowiadają Jerzy Niemczuk i Robert Brutter. Zdjęcia mają rozpocząć się w lipcu, a emisja przewidywana jest na wiosnę przyszłego roku.
„Ranczo", to jeden z najchętniej oglądanych seriali w Polsce. Emitowaną obecnie w TVP1 ósmą serię, ogląda średnio ponad 6 mln widzów.

PAP LIFE

Słodycze tylko o poranku

Jeżeli masz ochotę na kawałek ciastka lub pączka, koniecznie zjedz tę kaloryczną bombę rano. W ten sposób drugą część dnia będziesz mieć na spalenie nadprogramowych kalorii. Dodatkowo spożywanie ciastek na śniadanie w połączeniu z węglowodanami i proteinami, pozwala uchronić łasuchy przed chęcią sięgnięcia po słodycze w dalszej części dnia. Te tezy naukowcy poparli klinicznymi badaniami na 193 otyłych osobach. Badani zostali podzieleni na dwie grupy, osoby z pierwszej grupy spożywały dietetyczne śniadanie (**300** kalorii), druga grupa raczyła się m.in. czekoladowymi ciastami (**600** kalorii). Po 16 tygodniach eksperymentu osoby z obu grup schudły średnio 15 kilogramów. Jednak ostateczne wyniki eksperymentu, który w sumie trwał 32 tygodnie były zaskoczeniem dla wszystkich. Osoby z pierwszej grupy, które spożywały niskowęglowodanowe śniadania przytyły średnio 10 kilogramów. Z kolei osoby spożywające na śniadanie słodycze straciły kolejne sześć kilogramów.

PAP LIFE



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Fryderyki rozdane

A najwięcej statuetek - cztery - dostał Dawid Podsiadło. Podczas jubileuszowej 20. gali Fryderyków, która odbyła się w czwartek w warszawskiej Sali Kongresowej nagrodzono również m.in. Włodka Pawlika, Dominika Wanię i Piotra Beczałę

W sekcji muzyki rozrywkowej rozdano nagrody w czterech kategoriach... i we wszystkich zwyciężył Dawid Podsiadło. Otrzymał nagrody w kategoriach: album roku za „Comfort and Happiness" (nominowani byli także Edyta Bartosiewicz, Jamal, Kayah i Waglewski Fisz Emade) oraz artysta roku (pokonując Edytę Bartosiewicz, Kayah, Tomasza Makowieckiego i Waglewski Fisz Emade).

Podsiadło został uhonorowany Fryderykami także za debiut roku (nominowani byli też Chłopcy Kontra Basia, Fismoll, Ifi Ude i Damian Ukeje) i za utwór roku, czyli „Trójkąty i kwadraty".

- Nie przepadam za tym utworem teraz, gdy zaśpiewałem go kilkadziesiąt razy - mówił wokalista odbierając wyróżnienie.

W sekcji muzyki jazzowej wręczono nagrody w trzech kategoriach.

Za najlepszy album ubiegłego roku uznano płytę „Ravel" Dominika Wani. Fryderyka w kategorii artysta roku odebrał Włodek Pawlik. - To wzruszenie godne tego z Los Angeles. Jesteśmy tu, bo muzyka łączy - mówił Włodek Pawlik, nawiązując do ceremonii rozdania statuetek Grammy ze stycznia tego roku.

Najlepszym debiutantem w muzyce jazzowej okazał się Dominik Wania.

W kategorii artysta roku w muzyce poważnej Fryderyka otrzymał Piotr Beczała. Fryderyka za album roku w muzyce współczesnej otrzymał zespół Opium String Quartet wraz z Jadwigą Rappe za płytę „Piotr Moss-Chagall for Strings".

Jubileuszowa edycja to także Złote Fryderyki za całokształt twórczości. Otrzymali je: światowej sławy skrzypek i pedagog Konstanty Andrzej Kulka, nagrodzony pośmiertnie gitarzysta jazzowy Jarek Śmietana oraz muzyk rockowy i kompozytor Marek Jackowski, który zmarł w maju 2013 r.



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Dawid Podsiadło

FRYDERYKI
nagrody przyznawane przez polskie środowisko muzyczne. Pierwszy raz wręczono je w 1995 r. Laureatów wybierają członkowie Akademii Fonograficznej. Głosowanie jest dwuetapowe i tajne. Obecnie Akademia Fonograficzna liczy ponad 1300 członków. Co roku zapraszani są do niej nominowani do Fryderyków artyści.

PAP LIFE



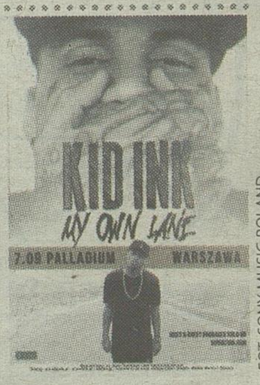
FOT. COMEDY CENTRAL

Przereklamowani

Robin Williams doczekał się serialu. A ten doczekał się polskiej premiery. Robin Williams wrócił na mały ekran po 30 latach. W „Przereklamowanych" gra Simona Robertsa, szefa agencji reklamowej. W firmie pracuje też jego córka (w tej roli znana z serialu Buffy: Postrach wampirów Sarah Michelle Gellar). Serial w USA został dobrze przyjęty i zdążył już dostać nagrodę People's Choice Awards. Jego pomysłodawcą i producentem jest David E. Kelley, producent „Ally McBeal".
Nowe odcinki można oglądać w niedziele, o 22 na kanale Comedy Central.

Tylko jeden koncert

Kid Ink pochodzi z Los Angeles. Dwa lata temu wydał niezależnie debiutancki album „Up & Away", który w ciągu tygodnia dotarł do 20. miejsca zestawienia Billboard 200. Sukces płyty zaowocował podpisaniem kontraktu. A ten z kolei przyniósł wydaną w tym roku płytę „My Own Lane", którą promował singiel „Show Me", nagrany wspólnie z Chrisem Brownem. I właśnie w ramach trasy promującej ten album Kid Ink przyjedzie do Polski. Na jeden koncert. 7 Września w warszawskim klubie Palladium.



FOT. SONY MUSIC POLAND

kartka z kalendarza 28 kwietnia

1877
w Londynie otwarto stadion Stamford Bridge

1904
urodził się Jan Sztaudynger, polski poeta i satyryk

1916
urodził się Ferruccio Lamborghini, włoski producent maszyn rolniczych, a także założyciel marki Lamborghini

1940
klub Atlético Madryt zdobył swój pierwszy tytuł piłkarskiego mistrza Hiszpanii

1947
norweski podróżnik Thor Heyerdahl rozpoczął wyprawę na tratwie Kon-Tiki przez Ocean Spokojny

1952
zakończyła się amerykańska okupacja Japonii

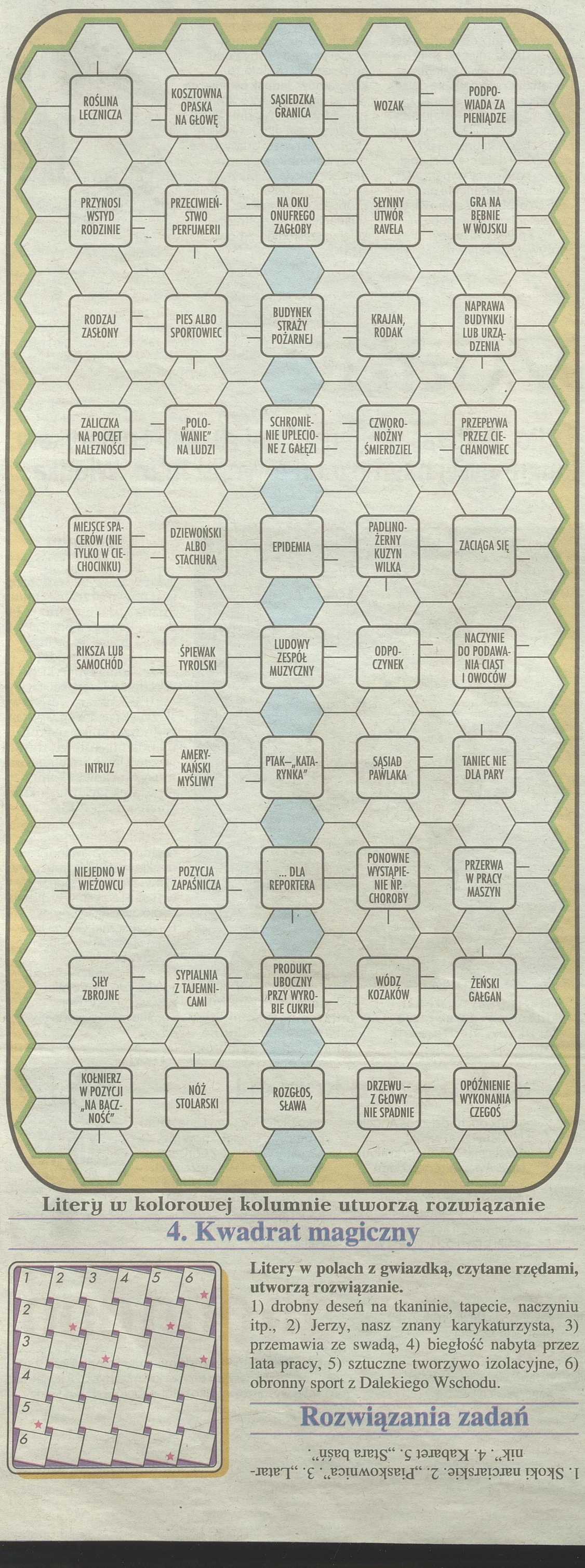
2003
ustanowiono hymn Wysp Kanaryjskich

20 000 000

dolarów zapłacił amerykański miliarder Dennis Tito, dzięki czemu został pierwszym turystą kosmicznym. 28 kwietnia 2001 roku wystartował jako członek załogi statku Sojuz TM-32

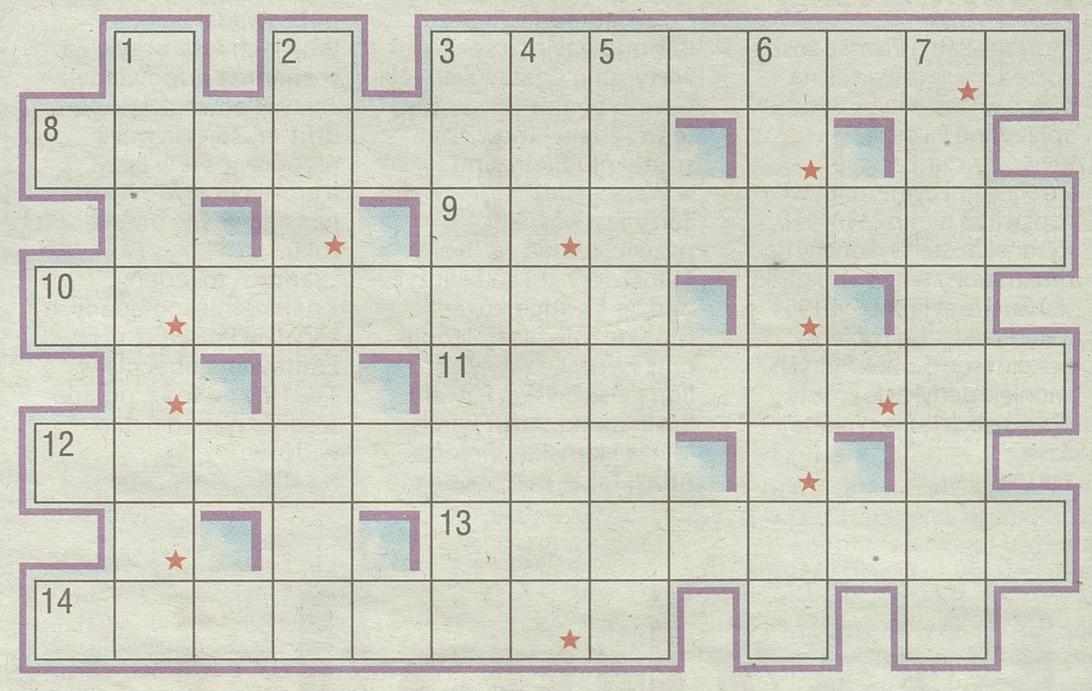
Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna



Litery w kolorowej kolumnie utworzą rozwiązanie

2. Krzyżówka



Litery w polach oznaczonych gwiazdką, czytane rządami, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu polskiego.

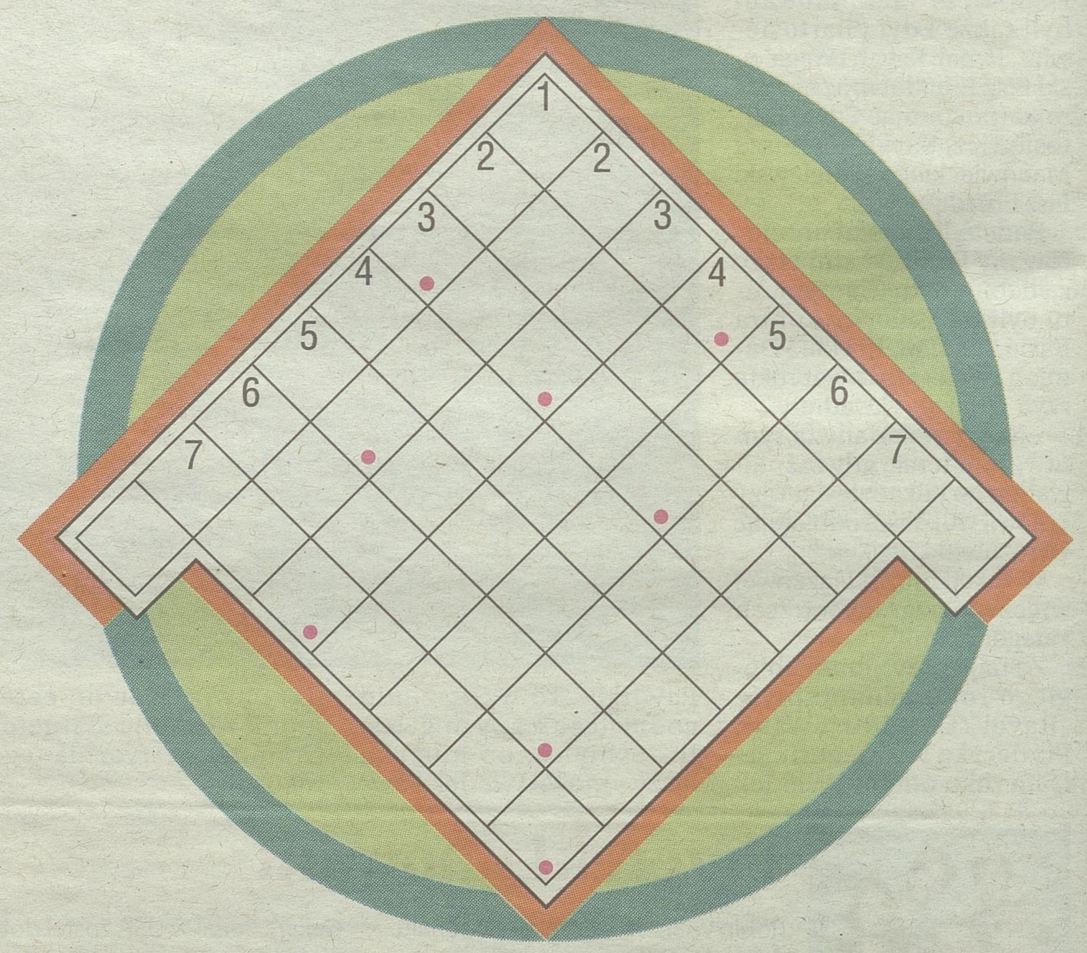
POZIOMO:

3) żona Odyseusza, 8) przy domu, 9) roślina przyprawowa, 10) czym za młodu nasiąknie, tym na starość trąci, 11) ptak z rzędu wróblowatych budujący strojne altanki, 12) znak wodny, 13) dział elektroniki pracujący dla potrzeb lotnictwa, 14) rumb lub żołnierz czwartego pułku piechoty Królestwa Polskiego.

PIONOWO:

1) radziecki samochód osobowy, 2) rodzaj tkanki roślinnej, kolenchyma (z liter wyrazów: czara, wic), 3) wycinek tkanki przystosowany do obserwacji mikroskopowych, 4) jest nią np. Watykan dla Włoch, 5) do sporządzania zapisków, 6) północna prowincja Chin w rejonie Dongbei (z liter wyrazów: glon, inia), 7) osłonka wkładana na świecę w lichtarzu dla ochrony przed skapującym woskiem.

3. Ukośnik magiczny



Litery w polach z kropką, czytane rządami, utworzą rozwiązanie – tytuł noweli Henryka Sienkiewicza.

1 – Zygmunt, polski aktor filmowy teatralny oraz telewizyjny (zm. w 1983 r.).

2 – dzieło Ksenofonta o wyprawie Cyrusa Młodszego przeciw Persom.

3 – dawna rezydencja papieska.

4 – członek sekty wczesnochrześcijańskiej (skojarz z bratem Kaina).

5 – to samo, ale nie tak samo.

6 – w niej piłkarze w przerwie meczu.

7 – osiedle nad jeziorem Becharof na Półwyspie Alaska (z liter wyrazu „katanka").

4. Kwadrat magiczny

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) drobny deseń na tkaninie, tapecie, naczyniu itp., 2) Jerzy, nasz znany karykaturzysta, 3) przemawia ze swadą, 4) biegłość nabyta przez lata pracy, 5) sztuczne tworzywo izolacyjne, 6) obronny sport z Dalekiego Wschodu.

5. Logogryf

1	4		5	O			
2				K			
3				W			

Litery w kolorowych polach, czytane rządami, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści.

1) włodarz powiatu, 2) gatunek kraba (z ssakiem z kolcami na początku), 3) zakończenie pastorału (ze zwadą na końcu), 4) smar okrętowy, 5) imię Orbisona.

Rozwiązania zadań

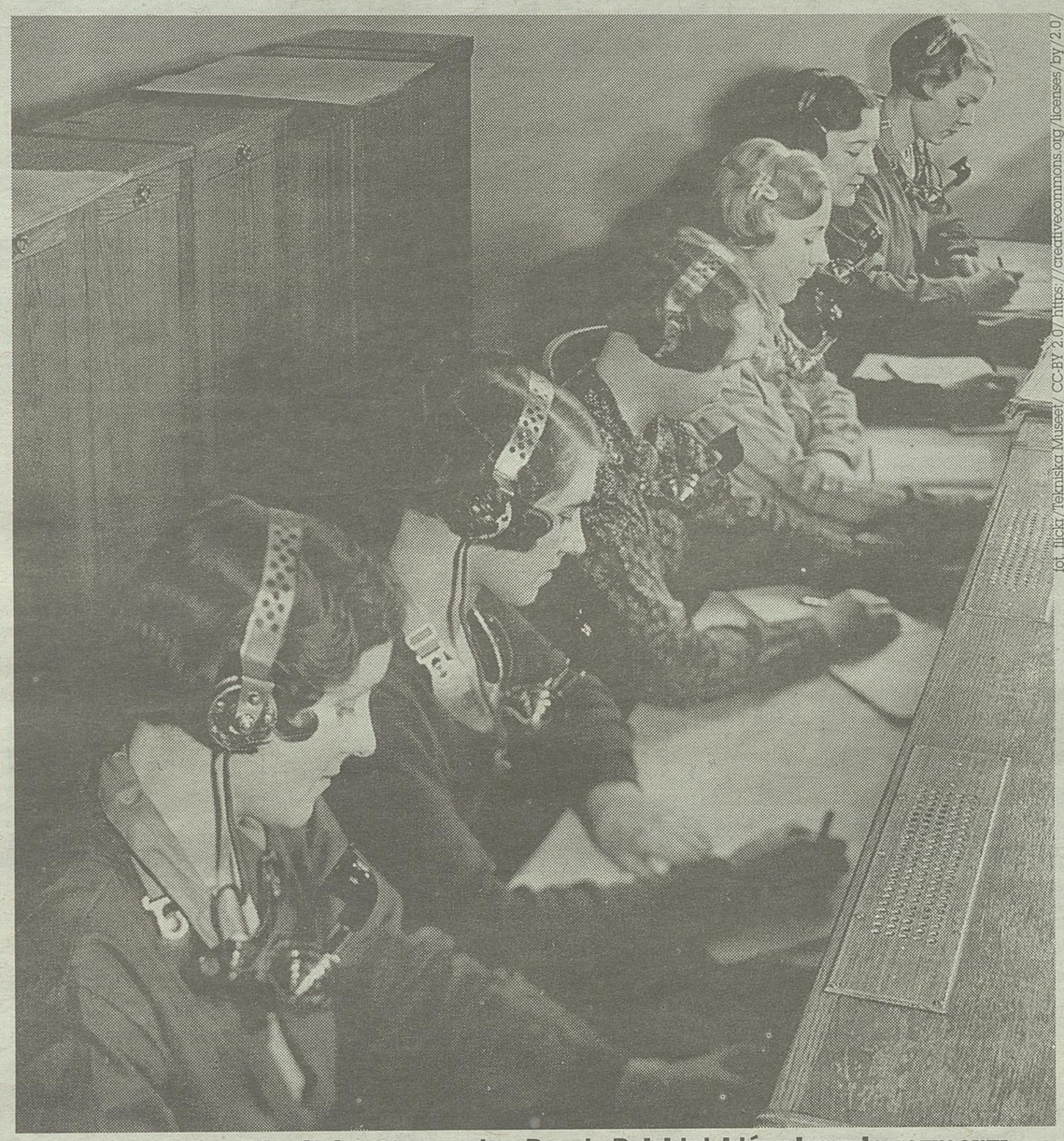
1. Skoki narciarskie. 2. „Piaskownica". 3. „Latarnik". 4. Kabaret 5. „Stara baśń".

Ginące zawody >> Cinkciarz, wodzirej, telefonistka... – niektóre profesje odchodzą do lamusa

Proszę czekać, będzie rozmowa

W damskiej ubikacji napisane jest „głupi kaowiec" - mówi jeden z bohaterów słynnego „Rejsu". Gdyby nie ten film, wielu młodych ludzi nie wiedziałoby dziś, o jakiej profesji mowa.

Piotr Kalszyn
piotr.kalszyn@mediaregionalne.pl



fot. flickr/Telniska Museet/ CC-BY 2.0/ https://creativecommons.org/licenses/by/2.0/

Przed laty telefonistka była pracownicą Poczty Polskiej, która łączyła rozmowy międzymiastowe

Świat pędzi do przodu, a zawody, które jeszcze 20 lat temu były powszechne, odeszły do lamusa. Coraz mniej osób pamięta na przykład, że zanim na półkach sklepowych pojawiła się Coca-Cola, nieodłącznym elementem ulicznego krajobrazu były wózki z saturatorami. Sprzedawano w nich wodę sodową nasycaną dwutlenkiem węgla. Z reguły mieliśmy do wyboru jedną z trzech opcji – czystą wodę albo wzbogaconą sokiem malinowym lub cytrynowym. Wodę otrzymywało się w szklankach, które następnie trzeba było zwrócić, a panie obsługujące mobilną budkę czyściły je w specjalnej „płukaczce".

– Na sprzedawaną wodę mówiło się „gruźliczaka". Rodzice zabraniali nam ją kupować, bo nikt nie zachowywał tam podstawowych zasad higieny, po latach jednak większość z nas jest okazami zdrowia, więc najprawdopodobniej przesadzali – mówi Monika Żywot z Fundacji Minionej Epoki, która prowadzi Muzeum PRL-u w Rudzie Śląskiej.

Kaowiec i wodzirej

Do lamusa odszedł również zawód telefonistki Poczty Polskiej, która łączyła rozmowy międzymiastowe (zazwyczaj były to panie). Trzeba było wykręcić numer centrali międzymiastowej, podać nazwę miasta i numer abonenta, a telefonistki łączyły się z centralą w danym mieście, gdzie kolejna pani z międzymiastowej wybierała numer abonenta. Potem następowało sakramentalne: „Proszę czekać, będzie rozmowa". Po zakończeniu rozmowy należało o tym poinformować panią z centrali, jeśli nie chcieliśmy zapłacić zbyt wysokiego rachunku.

O ile do telefonistki trudno przyrównać jakiś współczesny zawód, to współcześni animatorzy kultury w PRL-u pełniliby zapewne rolę kaowców. Tak określano instruktorów kulturalno-oświatowych. Pamięć o nich przetrwała dzięki filmom takim, jak „Rejs" czy „Wodzirej" z Jerzym Stuhrem w roli głównej. Kaowiec pracował w ośrodkach wypoczynkowych, sanatoriach i zakładach pracy, gdzie organizował bale, wieczorki zapoznawcze, wycieczki, a nawet grzybobrania.

– Na pewno nie można mnie porównywać do Stuhra z „Wodzireja", bo byłem zawsze uczciwy i solidny – mówi Wojciech Mach, który od lat 70. jest wodzirejem. – To były lata siermiężne, ludzie nie mieli większych celów niż zdobycie kiełbasy na kartki, więc lubili się bawić. Praca polegała na prowadzeniu zabaw, podobnie jak obecnie na weselach, bo ludzie bez względu na ustrój muszą wiedzieć, że ktoś nad nimi czuwa. Podczas świąt narodowych 1 maja albo 22 lipca, po obowiązkowych marszach następowały również obowiązkowe zabawy zakładowe. Nie obyło się na nich bez wykrzykiwania politycznych haseł typu: „Wiwat 1. maj!", ale tak naprawdę nikogo nie interesowała polityka, chcieliśmy się po prostu bawić – dodaje.

Noże ostrzę, nożyczki...

Jeszcze w latach 90. na nasze osiedla przyjeżdżał żuk, a jego kierowca krzyczał: „Ziemniaki! Kartofle!", czasem pojawiał się też ostrzyciel noży i nożyczek.

– Schemat był zawsze ten sam. Pan, który rozkładał swój warsztat, wołał: „Noże ostrzę, nożyczki!", a następnie ludzie wychodzili z bloków i ustawiali się w kolejce – wspomina prezes Fundacji Minionej Epoki.

Dużo więcej precyzji wymagała repasacja rajstop i pończoch, które w PRL-u były na wagę złota. Na szczęście można je było naprawić w specjalnych punktach.

W czasach, gdy brakowało wszystkiego, popularne były profesje z szarej strefy. Pod każdym Peweksem, przy lotnisku i na dworcu można było spotkać cinkciarza, handlującego walutą o dużo lepszym kursie niż bank.

– Nie pracowali legalnie, więc nie mogli mieć afisza, to oni rozpoznawali klienta, podchodzili do niego i cicho pod nosem mówili: „Sprzedaję dolary, walutę, marki". W tamtych czasach można było wręcz mówić o kulcie cinkciarza, to była zamknięta grupa społeczna – komentuje szefowa Muzeum PRL-u.

W szarej strefie, podobnie jak teraz, można też było spotkać konika.

– Z tą różnicą, że teraz handlują tylko biletami na największe imprezy, a wtedy nawet wejściówkami do kina – dodaje Monika Żywot.

Zawody, które mogą zniknąć

Według prognoz specjalistów brytyjskiego rządu, w ciągu najbliższych 16 lat mogą zaniknąć m.in. takie zawody, jak: bibliotekarz – papierowe wydawnictwa zostaną wyparte przez e-booki; aktor – w przyszłości przemysł rozrywkowy ma się skupić na interakcji, która pozwoli nam wcielać się w dowolnych bohaterów; kasjer – już teraz mnóstwo transakcji dokonuje się w formie bezgotówkowej.

Krótko

Dziewczyny szturmują politechniki Udział studentek na uczelniach technicznych w Polsce wynosi już 37 proc. i stale rośnie. Duża w tym zasługa akcji „Dziewczyny na politechniki". - Nie ma co liczyć, że na politechnikach większość będą stanowiły panie. Istnieje stereotyp, że sfera działalności technicznej jest domeną mężczyzn. – mówi Magdalena Dyderska, koordynatora akcji na Politechnice Wrocławskiej.

Więcej: www.regiopraca.pl

promocja



reklama

Firma komunalna zatrudni:
- traktorzystów
- pracowników uniwersalnych z kat. C,E,T
- pracowników do koszenia
- pracownika budowlanego (wykończenie drewna)

Kontakt w godz. 8.00-16.00, tel. 609-490-232.

A4528114x01d

reklama

PROMEDICA24
Opiekujemy się ludźmi

ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
ul. Św. Mikołaja 1, lok. 13
tel. 85 688 68 96, 664 126 937
ODDZIAŁ W SUWAŁKACH
ul. M. Konopnickiej 7A
tel. 87 737 99 90, 662 162 065

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA W NIEMCZECH!

Zapewniamy m.in.:
- bezpieczną i legalną formę współpracy
- bardzo atrakcyjne zarobki
- opłacony ZUS
- pakiet dodatkowych ubezpieczeń



Tylko teraz WIOSENNE BONUSY!

A3230514x01b

KAPITAŁ LUDZKI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Chcesz wrócić na rynek pracy?
Chcesz podnieść swoje kwalifikacje zawodowe?
Jesteś uczniem i nie wiesz, jaki kierunek studiów wybrać?

Wojewódzki Urząd Pracy W Białymstoku
zaprasza osoby pracujące, uczące się lub bezrobotne
z powiatu Miasta Łomża w wieku 18-64 lata do udziału w projekcie
„AZYMUT – NOWE KWALIFIKACJE W ŁOMŻY"

Chcesz odmienić swoje życie? Zgłoś się do nas!!!

Biuro projektu „Azymut – nowe kwalifikacje w Łomży":
Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku
Oddział Terenowy w Łomży
ul. Nowogrodzka 1, 18-400 Łomża
tel./fax 86/ 216 74 79
www.azymut.up.podlasie.pl

„Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007 – 2013, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.6 Upowszechnianie uczenia się dorosłych, Poddziałanie 9.6.3 Doradztwo dla osób dorosłych w zakresie diagnozy potrzeb oraz wyboru kierunków i formy podnoszenia swoich kompetencji i podwyższania kwalifikacji"

A4631kw02a

Praca za granicą >> Bez wizy w Australii będzie można przebywać nie dłużej niż rok

Zwiedzaj i pracuj w Australii

Prawdopodobnie już w przyszłym roku młodzi Polacy będą mogli wyjechać do Australii bez konieczności ubiegania się o wizę.

Kinga Czernichowska
kinga.czernichowska@mediaregionalne.pl



fot. flickr/ Corey Leopold/CC-By2.0 /https://creativecommons.org/licenses/by/2.0/

Dzięki programowi „Zwiedzaj i Pracuj" będzie można na rok wyjechać do Australii.

Pod koniec marca szefowie polskiej i australijskiej dyplomacji podpisali porozumienie w sprawie wydawania wiz uczestnikom Programu „Zwiedzaj i Pracuj" (Working Holiday). Dzięki niemu Polacy w wieku od 18 do 30 lat będą mogli wyjechać do Australii bez konieczności ubiegania się o wizę. To spore udogodnienie, ponieważ studencka wiza do Australii kosztowała dotychczas 535 dolarów. Trzeba jednak zaznaczyć, że dochodzą do tego jednak opłaty za szkołę, bo program „Zwiedzaj i Pracuj" stanowi połączenie nauki i pracy.

Skręcanie mebli i malowanie

Oczywiście obowiązuje kilka warunków. Po pierwsze, pobyt w Australii nie może trwać dłużej niż rok.

– Poza tym uczestnicy projektu mogą pracować do 20 godzin w ciągu tygodnia, a w czasie wolnym od nauki – bez ograniczeń – uprzedza Magdalena Cyranowska z Albion Mouse, biura organizującego wyjazdy studenckie do Australii. – Sądzę, że nie ma co liczyć na to, by porozumienie weszło w życie wcześniej niż z początkiem przyszłego roku. Już teraz wiemy, że liczba miejsc ograniczona zostanie do 200. To mało – dodaje.

Z pomocą Albion House do Australii wyjeżdża dwa tysiące osób rocznie. Biuro pomagało dotychczas w przejściu przez proces wizowy, zdobyciu numeru podatkowego i zakwaterowania.

– Studenci zajmują się w Australii pracami typowo dorywczymi. Mężczyźni skręcają meble albo przemalowują apartamenty, a kobiety sprzątają albo pracują jako opiekunki – dodaje Cyranowska.

Okazuje się, że praca np. jako menedżer pozostaje w sferze marzeń. Potwierdza to Dominika Staniewicz, ekspert ds. rynku pracy. Według niej „Zwiedzaj i Pracuj" można porównać do H2B, dotyczącego pracy w USA. Przekonuje jednak, że prawdopodobnie zaledwie ok. 5-10 proc. osób, planujących wyjazd do pracy za granicę, zmieni początkowo planowane miejsce na Australię. To, na co mogą rzeczywiście liczyć w Australii, to np. praca w sklepie.

– Nie sądzę, by program cieszył się dużą popularnością. Australia to dla nas kontynent na tyle odległy, że nie każdego stać na taką podróż – uważa Staniewicz. – Za bilet w obie strony zapłacimy nawet od 4 do 7 tys. zł. Oczywiście poznawanie innych kultur jest cenne, ale pamiętajmy, że dużo łatwiej i taniej jest zorganizować sobie pracę np. we Francji. Z programu „Zwiedzaj i Pracuj" skorzystają więc raczej młodzi ludzie w wieku od 18 do 25 lat, z bogatych rodzin.

Jest konkurencja

Justyna wyjechała do Australii po studiach. – Pracowałam kilka miesięcy w IBM, a mój chłopak w prywatnej firmie, ale uznaliśmy, że koniec studiów to ostatni moment na to, żeby gdzieś na dłużej wyjechać i pozwiedzać, więc zostawiliśmy pracę i załatwiliśmy wizy – opowiada (dziś mieszka w Sydney). – Proces wizowy trwał kilka tygodni, a cała procedura była dość skomplikowana.

Do agencji pośredniczącej w organizowaniu wyjazdu Justyna musiała przynieść stertę dokumentów: skan paszportu, CV w języku angielskim, referencje od pracodawcy, dyplom ukończenia studiów po polsku i angielsku, wyciąg z banku stanowiący dowód posiadania środków na utrzymanie się w Australii (9000 AUD na pół roku/1 os.), dokument z adresami i telefonami do bliskich w kraju, tzw. Letter of Purpose (list motywacyjny) oraz akt ślubu. W przypadku, gdy nie jest się małżeństwem, a chce się wyjechać z partnerem, konieczne jest przeprowadzenie dodatkowego procesu uznania partnerstwa. Dotychczas był to koszt (ok. 300-500 dolarów).

– O pracę w Australii wcale nie jest tak łatwo, bo konkuruje się z tysiącami Anglików, Włochów i Niemców, którzy mają pozwolenie na zatrudnienie na pełen etat – mówi Justyna (dziś jest na stażu w firmie zajmującej się social media, a jej chłopak pracuje w restauracji). – Są też Azjaci, którzy niestety bardzo zaniżają stawki, potrafią pracować za 10 dolarów za godzinę (legalne minimum to ok. 15 dolarów) i mieszkają w dziesiątkę w dwuosobowych pokojach. Nie ma też co marzyć, że dostaniemy pracę w biurze na podobnym stanowisku jak w Polsce. Ale miłe jest to, że często spotykamy się z komentarzami, że Polacy są dobrymi pracownikami – dodaje.

Krótko

Ponad 30 procent Polaków źle ocenia OFE, ponad połowa krytykuje ZUS Działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych krytykuje ponad połowa (51 procent) Polaków, a dobrze instytucję tę ocenia co trzeci badany (29 procent). Działalność Otwartych Funduszy Emerytalnych negatywnie ocenia jedna trzecia badanych (33 procent), a pozytywnie – 21 procent – wynika z badania CBOS.
Przeprowadzono je metodą wywiadów bezpośrednich w dniach 3-9 kwietnia 2014 r. na liczącej 1028 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. W porównaniu z wynikami pomiaru sprzed miesiąca odsetek osób negatywnie oceniających pracę ZUS zmniejszył się o 6 punktów procentowych. **(rpr)**

Koreańska firma Dongjin zatrudni w Wielkopolsce 200 osób Dongjin otworzy w Chodzieży w woj. wielkopolskim zakład produkcyjny, w którym będą powstawać plastikowe i metalowe elementy z branży AGD. W zakładzie pracę ma znaleźć około 200 osób. Rekrutacja rozpocznie się w ciągu kilku najbliższych miesięcy.
Na początku poszukiwani będą specjaliści na stanowiska finansowo-administracyjne, a w kolejnym etapie osoby, które zajmą się produkcją oraz montażyści. Zakład produkcyjny w Chodzieży ma zacząć działać w drugiej połowie 2014 roku. Dongjin dostarcza swoje produkty m.in. takim firmom jak Samsung czy Hyundai Motor Group. **(rpr)**

Składki >>

Ile zabiera nam państwo?

Na składki na ubezpieczenie społeczne przeciętny Polak w 2013 roku wydał 5,2 tysięcy złotych. Z kolei podatki nałożone na dochód i majątek kosztowały go 2,98 tysięcy złotych, a 515 złotych państwo uzyskało z innych źródeł, np. dywidend czy sprzedaży różnych licencji.

Ministerstwo Finansów podkreśla, że obciążenia te nie są duże, szczególnie na tle innych krajów Unii Europejskiej. Według danych za 2012 rok, przeciętnie Polak oddał państwu 3,8 tysięcy euro i z grona unijnych państw mniejsze kwoty dotyczyły tylko Litwy, Bułgarii i Rumunii. Dla porównania, Czech wydał na państwo średnio 5,8 tysięcy euro, Hiszpan – 8,2 tysięcy, a Niemiec – 14,6 tysięcy. **(rpr)**

Przepisy >>

Kiedy umowa o pracę może wygasnąć

Umowa o pracę niejedno ma imię i warto o tym pamiętać.

– Rozróżnia się kilka typów umowy o pracę: na okres próbny, na zastępstwo, na czas określony bądź nie – mówi Weronika Florkowska z PrimeSoft Polska. – W przypadku sektora nowych technologii nie brak też freelancerów, wolnych strzelców, którzy wolą pracować od projektu do projektu i nie wiązać się umową o pracę. Ile ludzi, tyle karier – chciałoby się powiedzieć. Dlatego o swojej formie zatrudnienia warto wiedzieć jak najwięcej. Pracownikom zdarza się na przykład zapomnieć, że ich umowa może najzwyczajniej w świecie wygasnąć.

Sytuacje, w jakich umowa o pracę ulega wygaśnięciu, określa Kodeks pracy i przepisy szczególne. Stosunek pracy wygasa przede wszystkim wraz ze śmiercią pracownika. Co jednak dzieje się z prawami majątkowymi wynikającymi z tego stosunku pracy? Przechodzą one na małżonka oraz inne osoby uprawnione do uzyskania renty rodzinnej. Jeśli nie ma takich osób, to wówczas prawa majątkowe wchodzą w skład spadku. Umowa o pracę wygasa także wraz z dniem śmierci pracodawcy. Zasada ta nie działa w sytuacji, w której pracownik zostaje przejęty przez nowego pracodawcę, który zarządza firmą.

Warto zaznaczyć, że umowa o pracę wygaśnie też wraz z upływem trzech miesięcy nieobecności pracownika, spowodowanej tymczasowym aresztem (chyba że pracodawca zdecydował się wcześniej rozwiązać umowę bez wypowiedzenia, z winy pracownika). Wygaśnięcie z powodu aresztowania nie musi jednak oznaczać końca kariery. Jeżeli postępowanie karne zostanie umorzone bądź zapadnie wyrok uniewinniający, to pracodawca będzie zobowiązany ponownie zatrudnić pracownika – o ile pracownik zgłosi taką chęć w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia orzeczenia. Trzeba jednak podkreślić, że ta zasada nie ma zastosowania w sytuacji, w której postępowanie karne umorzono warunkowo, na skutek przedawnienia bądź też amnestii. Co ma zrobić pracownik, który w świetle prawa powinien być ponownie zatrudniony, a pracodawca pozostaje głuchy na jego wnioski? Pozostaje mu zwrócić się do sądu pracy. **(rpr)**

Młodzi na rynku pracy >> Na razie są zwykle zatrudniani na niższe stanowiska. Ale mają aspiracje

Pokolenie Y: wyzwanie i potencjał

Wpływ pokolenia Y na kształt biznesu widocznie wzrasta. Jego reprezentanci często stanowią wyzwanie dla działów personalnych, wybierając zawodową niezależność i odrzucając tradycyjny model organizacji w firmie.

Ewa Wieczorkowska
ewa.wieczorkowska@mediaregionalne.pl



fot. Olivia Harmon/flickr (CC-BY 2.0)

Młodzi ludzie szybko adaptują się do zmian, często oceniani są jako „obywatele świata", co przekłada się na znajomość co najmniej jednego języka obcego oraz swobodnego poruszania się po międzynarodowym środowisku pracy.

Rekruterzy bacznie przyglądają się grupie kandydatów z pokolenia Y. Są to osoby, które stereotypowo wciąż kojarzone są z młodym wiekiem i aspirowaniem do niższych szczeblem stanowisk, w praktyce jednak już niedługo zaczną wkraczać w szeregi kadry kierowniczej. Za 10-15 lat będą stanowić aż trzy czwarte aktywnej zawodowo części społeczeństwa. Póki co nadal stanowią wyzwanie dla większości pracodawców, wymywając się często tradycyjnym metodom rekrutacji i wykraczając oczekiwaniami poza to, co oferuje im rynek.

Ci, którzy urodzili się po 1982 roku, to przedstawiciele pokolenia „Y" – osoby pewne siebie, które z pełną swobodą wchodzą w dialog z przełożonymi, ale i świetnie poruszają się po sferze nowinek technologicznych oraz do perfekcji opanowują świat mediów społecznościowych. Równie szybko adaptują się do zmian, często oceniani są jako „obywatele świata", co przekłada się na znajomość co najmniej jednego języka obcego oraz swobodnego poruszania się po międzynarodowym środowisku pracy.

– Przed działami personalnymi staje istotne pytanie, w jaki sposób właściwie wykorzystać umiejętności przedstawicieli „niełatwej generacji" osób urodzonych po 1982 roku – komentuje Justyna Ścigler, kierownik oddziału w agencji zatrudnienia Manpower. – Znalezienie odpowiedzi wymaga zmiany podejścia samych pracodawców i nastawienia na większy dialog z pracownikami. W praktyce prawdopodobnie wymusi to większe dostosowanie się przedsiębiorców do zatrudnianych osób w kwestii miejsca oraz czasu, w jakich wykonywać będą one poszczególne zadania, a co za tym idzie wzrost mobilności pracowników i popularności elastycznych form zatrudnienia.

Z perspektywy przedsiębiorcy, który wychowywał się i pracował na rozwój swojego biznesu w innych niż dzisiejsze warunkach, rekrutacja oraz utrzymanie pracowników z pokolenia Y jest prawdziwym wyzwaniem. Są to kandydaci, którzy wymagają więcej i nie boją się o tym głośno mówić, co może być czasem odbierane jako postawa roszczeniowa. Od przyszłych pracodawców oczekują wsparcia mentorskiego, szkoleń i coachingu. Łatwiej przychodzi im też podjęcie decyzji o zmianie pracy, co również stanowi problem.

– Wbrew powszechnemu stereotypowi część kandydatów z młodego pokolenia zdradza równolegle duże zaangażowanie w wykonywane działania i chęć nauki – twierdzi Justyna Ścigler. – Zdają sobie sprawę, że znajdują się dopiero na początku drogi zawodowej i w dalszy jej rozwój powinni zainwestować pewien wkład pracy. To, co łączy wszystkich przedstawicieli generacji Y, to nie tylko wiara we własne możliwości i optymizm co do znalezienia interesującego zajęcia.

Przed nimi staje również problem bezrobocia, które dotyka obecnie już ponad 25 proc. młodych osób. Coraz częściej skłania ono do zweryfikowania postawy również tych, którzy już na starcie swojej kariery oczekują nierealnie dużo. Dociera do nich, że niemożliwością jest, by roczny staż przyniósł im wymarzone mieszkanie i samochód, coraz bardziej widoczny sposób zmusza ich do dostosowania się do obecnej sytuacji rynku – dodaje ekspert Manpower.

Współpraca: ManpowerGroup

Rozliczenia podatkowe >> Druk PIT należy złożyć do 30 kwietnia 2014 r.

Co grozi za złożenie PIT po terminie?

Jednym z obowiązków w kontaktach z urzędami jest dotrzymywanie wyznaczonych terminów. Nie inaczej wygląda to w kontekście składania rocznego zeznania podatkowego. Właściwy druk należy złożyć do 30 kwietnia 2014 r. Co jednak grozi za złożenie PIT po terminie?

Wraz z wybiciem północy z 30 kwietnia na 1 maja minie czas na złożenie rocznego zeznania podatkowego. Na wysłanie swojej deklaracji przez Internet można się zdecydować choćby „za pięć dwunasta". W przypadku składania zeznania drogą internetową każdorazowo należy jednak pamiętać o pobraniu urzędowego poświadczenia odbioru (UPO), które jest dowodem, że PIT został złożony w terminie.

A co gdy np. w systemie pojawił się jakiś błąd, który sprawił, że choć przedsiębiorca próbował złożyć druk w terminie, to jednak mu się nie udało? Niestety, urzędnicy uznają, że tak naprawdę zawinił podatnik, który miał sporo czasu na dopełnienie tego obowiązku – jakakolwiek awaria systemu nie jest tu okolicznością łagodzącą.

Trochę inaczej wygląda to w przypadku tych, którzy swoje zeznanie decydują się dostarczyć urzędnikom osobiście lub przesłać pocztą. Przede wszystkim z uwagi na fakt, że urzędy nie są otwarte do późnych godzin nocnych. Decydując się na skorzystanie z usług pocztowych, należy wiedzieć, że w tym przepadku najważniejszą rolę odgrywa nie moment dostarczenia dokumentów do urzędu skarbowego, ale data nadania.

To jednak zasada dotycząca tylko przesyłek przekazywanych za pośrednictwem Poczty Polskiej. Jeśli przedsiębiorca zdecyduje się skorzystać z usług np. kuriera, sytuacja ulegnie odwróceniu. Istotna stanie się więc data dostarczenia, a nie nadania przesyłki. Trzeba o tym koniecznie pamiętać, decydując się na przesłanie deklaracji takim sposobem. To o tyle istotne, że za złożenie PIT po terminie grożą konsekwencje.

Złożenie PIT po terminie – jakie kary przewidują przepisy?

Przedsiębiorcy, którzy nie złożyli na czas zeznania podatkowego, powinni się przede wszystkim liczyć z sankcjami finansowymi. Kara za niezłożenie PIT w ustalonym terminie wynosi od jednej dziesiątej do dwudziestokrotnej wysokości płacy minimalnej (w 2014 r. to 1680 zł brutto). Najczęściej zdarza się jednak, że spóźnialscy zostają ukarani mandatem sięgającym kilkuset złotych – jego wysokość nie może przekroczyć podwójnej wysokości płacy minimalnej brutto. Należy wiedzieć, że to także forma grzywny, ale nakładanej w sposób doraźny. Mandat wymierza nie sąd, ale urzędnicy skarbowi.

Dużo cięższe sankcje grożą osobom, które w ogóle swojej deklaracji nie wysłały. Takie działanie może być potraktowane jako przestępstwo skarbowe. W takim przypadku grzywna jest naliczana w tzw. stawkach dziennych, a nie kwotowo. Sąd podejmując decyzję o wysokości kary ustala zarówno wysokość dziennej stawki, jak i liczbę stawek. Zgodnie z przepisami liczba stawek dziennych nie może być mniejsza niż 10 i większa niż 720.

Kwota stawki dziennej wynosi od jednej trzydziestej minimalnego wynagrodzenia do 400-krotności minimalnej stawki dziennej. W pewnych przypadkach sąd może zdecydować się nawet na ukaranie danej osoby więzieniem. W praktyce zdarza się tak jednak niezwykle rzadko.

Każdy przypadek złożenia PIT po terminie traktowany jest indywidualnie. Pod uwagę brana jest choćby sytuacja materialna podatnika czy jego dochody. Należy również wiedzieć, że odpowiedzialność karna może wynikać nie tylko ze złożenia spóźnionego zeznania bądź z jego braku. Na identyczne kary narażają się osoby, które w swojej deklaracji nie wykażą np. części dochodów albo zawyżą koszty uzyskania przychodów.

Co w przypadku braku zapłaty podatku?

Wymienione powyżej sankcje nie są jedynymi konsekwencjami, które mogą grozić osobie składającej deklarację po terminie. Jeżeli bowiem w wyniku spóźnienia dana osoba nie zapłaci należnego podatku, musi liczyć się z koniecznością zapłaty odsetek.

Podatnikowi grożą również inne konsekwencje. Otóż złożenie PIT po terminie oznacza brak możliwości rozliczenia wspólnie z małżonkiem, a także przekazania 1 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Przed karą wynikająca z nieterminowego złożenia deklaracji może uchronić wysłanie dokumentów wraz z tzw. czynnym żalem. Powinien on zawierać m.in. wyjaśnienie z jakich przyczyn nastąpiło opóźnienie. Deklarację najlepiej złożyć równocześnie z tzw. czynnym żalem.

Sebastian Bobrowski, inFakt.pl

Oferty zatrudnienia z powiatowych urzędów pracy, OHP, punktów pośrednictwa pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Białymstoku ul. Pogodna 63/1

pod numerem tel. 85 747 38 12:
nauczyciel w przedszkolu
programista
informatyk
doradca finansowy
pielęgniarka
przedstawiciel handlowy
pracownik biurowy (fakturowanie)
pracownik administracyjno handlowy
handlowiec – tłumacz języka rosyjskiego
instruktor nauki pływania
opiekun medyczny
pod numerem tel. 85 747 38 17:
krawcowa/szwaczka
krojczy
barman
kucharz
szewc
fryzjer damsko-męski
technolog żywności – wykształcenie wyższe, technolog żywności, 3 lata doświadczenie, znajomość ustawodastwa żywnościowego
pod numerem tel. 85 747 38 14:
kierownik budowy – wykształcenie wyższe, 5 lat stażu pracy, uprawnienia budowlane
pod numerem tel. 85 747 38 20:
kierowca C+E
mechanik samochodowy z doświadczeniem
ślusarz – doświadczenie, znajomość rysunku technicznego
elektromonter – doświadczenie, uprawnienia SEP do 1 kV, prawo jazdy kat. B
hydraulik
przedstawiciel handlowy – wykształcenie wyższe techniczne, doświadczenie, biegła znajomość języka angielskiego
specjalista do spraw sprzedaży – wykształcenie wyższe techniczne, język angielski biegle
monter i konserwator żurawi – uprawnienia SEP do 1 kV, prawo jazdy kat. B
pracownik z umiejętnością lutowania
operator automatów – znajomość elementów SMD, THT
kontroler jakości – wykształcenie średnie lub wyższe, umiejętność lutowania THT i elementów SMD
zastępca Kierownika Działu Handlowego
operator koparki gąsiennicowej
operator koparko-ładowarki
operator wywrotki – prawo jazdy kat. C
operator równiarki
dyrektor kontraktu – wyższe inżynieria środowiska, 5 lat stażu pracy.

Powiatowy Urząd Pracy w Hajnówce ul. Piłsudskiego 10A tel. 85 682 96 23

mistrz zmiany produkcyjnej – wykształcenie minimum średnie zawodowe, umiejętność kierowania pracą zespołu pracowników, dwa lata doświadczenia w pracy na stanowisku związanym z kierowaniem zespołem pracowników, dyspozycyjność
zastępca głównej księgowej – wykształcenie wyższe kierunkowe w zakresie rachunkowości, 5 lat stażu pracy na podobnym stanowisku, bardzo dobra znajomość obsługi komputera, przepisów podatkowych, ustawy o rachunkowości
specjalista do spraw handlu zagranicznego ze znajomością języka angielskiego – wykształcenie wyższe, znajomość języka angielskiego, doświadczenie zawodowe
specjalista do spraw handlu zagranicznego ze znajomością języka niemieckiego – wykształcenie wyższe, znajomość języka niemieckiego, doświadczenie zawodowe
specjalista do spraw handlu zagranicznego ze znajomością języka rosyjskiego – wykształcenie wyższe, znajomość języka rosyjskiego, doświadczenie zawodowe.

Powiatowy Urząd Pracy w Mońkach ul. Wyzwolenia 22 skr. poczt. 42 tel. 85 727 87 23

agent ubezpieczeniowy PZU – wymagania: wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, oświadczenie o niekaralności, łatwość nawiązywania kontaktów. Zakres obowiązków: sprzedaż ubezpieczeń PZU. Dokumenty w postaci CV oraz listu motywacyjnego należy przesyłać pod adres e-mailowy: tgawedzki@pzu.pl, kontakt telefoniczny pod numerem: 666887155
ślusarz/spawacz – wymagania: wykształcenie minimum zawodowe (mile widziane kierunkowe), mile widziane uprawnienia: spawanie metodą MIG oraz spawanie metodą MAG, mile widziane doświadczenie w zawodzie. Zakres obowiązków: spawanie bram i ogrodzeń. Kontakt: telefoniczny: 797121330 lub osobisty pod adresem: ul. Św. Kazimierza 3, Mońki
pomocnik ślusarza – zakres obowiązków: przygotowywanie materiałów potrzebnych do spawanie bram i ogrodzeń. Kontakt: telefoniczny: 797121330 lub osobisty pod adresem: ul. Św. Kazimierza 3, Mońki
kucharz małej gastronomii – wymagania: mile widziane wykształcenie gastronomiczne, książeczka do celów sanepidarno-epidemiologicznych, minimum rok doświadczenia w zawodzie. Zakres obowiązków: sporządzanie potraw, planowanie i organizowanie produkcji gastronomicznej. Kontakt telefoniczny pod numerem: 505966140
robotnik budowlany – wymagania: minimum rok doświadczenia na podobnym stanowisku. Zakres obowiązków: prace ogólnobudowlane, prace elewacyjne. Kontakt telefoniczny po numerem: 782379522
kierowca autobusu – wymagania: prawo jazdy kat. D, świadectwo kwalifikacji zawodowej (przewóz osób), mile widziane doświadczenie w zawodzie. Zakres obowiązków: przewóz osób. Kontakt osobisty pod adresem: ul. Dworcowa 6, Mońki
kierowca samochodu ciężarowego – wymagania: prawo jazdy kat. C + E, karta kierowcy, kurs na przewóz rzeczy, badania lekarskie i psychologiczne, mile widziane doświadczenie w zawodzie. Zakres obowiązków: przewóz towarów. Kontakt telefoniczny pod numerem telefonu: 602574839
tynkarz – wymagania: mile widziane doświadczenie na wskazanym stanowisku. Zakres obowiązków: przygotowywanie materiałów, tynkowanie i wykonywanie gładzi szpachlowych. Kontakt z pracodawcą osobisty po uprzednim umówieniu spotkania pod numerem telefonu: 606311187
robotnik placowy – wymagania: orzeczenie o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Zakres obowiązków: dbanie o czystość terenu wokół budynku (koszenie trawy, grabienie liści). Kontakt telefoniczny pod numerem telefonu: 896797706
pracownik myjni samochodowej – zakres obowiązków: mycie samochodów, czyszczenie tapicerki, kompleksowa pielęgnacja aut. Kontakt osobisty pod adresem: ul. Białostocka 69, Mońki lub telefoniczny pod numerem: 501508186.

Powiatowy Urząd Pracy w Wysokiem Mazowieckiem ul. 1 Maja 8 tel. 86 275 86 12

lakiernik, kierowca kat. CE, monter maszyn rolniczych, spawacz metodą MIG, handlowiec, serwisant i monter automatyki dla rolnictwa – Wysokie Mazowieckie
specjalista do spraw organizacyjno-administracyjnych, specjalista dospraw kadrowo-płacowych – Wysokie Mazowieckie
operator maszyn CNC, konstruktor-technolog, operator piły taśmowej – Wysokie Mazowieckie
projektant-programista urządzeń i maszyn rolniczych, asystent projektanta – Wysokie Mazowieckie
fryzjer – Wysokie Mazowieckie
kierowca kat. CE – Wysokie Mazowieckie, Wojny Piecki, Dąbrowa Tworki, Krajewo Białe, Nowe Żochy, Czyżew
diagnosta samochodowy – Kobylin Kuleszki
pracownik fizyczny, docieplanie budynków – Jabłoń Rykacze
tynkarz, pracownik do dociepleń elewacji – Szepietowo
pracownik biurowy – Sokoły
stolarz – Wysokie Mazowieckie
elektromechanik – Sokoły
montażysta stolarki PCV – Laskowiec Stary
blacharz/lakiernik, mechanik samochodowy – Wysokie Mazowieckie
sortowacz surowców wtórnych – Szulborze Wielkie
instruktor/wykładowca – Wysokie Mazowieckie
elektryk/chłodniarz – Szepietowo
serwisant sprzętu AGD – Ciechanowiec
pracownik fizyczny – Wysokie Mazowieckie
dyspozytor transportu samochodowego – Szepietowo
operator maszyn/kierowca kat. CE – Ciechanowiec
główna księgowa, magazynier materiałów budowlano-wykończeniowych, doradca handlowy – Kruszewo Wypychy
specjalista do spraw planowania i sprawozdawczości – Szepietowo Wawrzyńce
pracownik fizyczny do pracy w stolarni i tartaku – Boguty Pianki obok Ciechanowca
sprzedawca, barman – Czyżew
gafik montażysta filmów, fotograf – Szepietowo
operator produkcji – Szepietowo
informatyk – Szepietowo
telemarketer – Wysokie Mazowieckie
elektryk, elektromonter – Wysokie Mazowieckie
pomocnik lakiernika lub blacharz samochodowy – Łopienie Jeże
sprzedawca w kafejce internetowej – Wysokie Mazowieckie
serwisant sprzętu elektronicznego telefonów komórkowych – Wysokie Mazowieckie
robotnik budowlany – Łopienie Jeże
elektryk, kierowca samochodu z HDS, mechanik pojazdów samochodowych, kierowca samochodu ciężarowego, operator pompy do betonu, pracownik fizyczny, operator węzła betoniarskiego, stolarz, suwnicowy – Szepietowo
stolarz – Ciechanowiec
technik weterynarii, lekarz weterynarii – Czyżew
sprzątaczka – Wysokie Mazowieckie.

Powiatowy Urząd Pracy w Łomży ul. Nowogrodzka 1 tel. 86 215 80 15

operator dźwigu – uprawnienia operatora dźwigu samobieżniowego 2Z do 50 ton, wskazane doświadczenie, 1 os.
sprzątacz/ka – wykształcenie minimum podstawowe, umiejętność sprzątania, 8 os. (w tym 4 z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności)
kierowca kat. C (transport krajowy) – prawo jazdy kat. C, mile widziane doświadczenie, 1 os.
mechanik/serwisant skuterów – wykształcenie zawodowe, doświadczenie mile widziane, chęć do pracy, 2 os.
sprzedawca – doświadczenie w handlu meblami, znajomość obsługi komputera, mile widziane prawo jazdy kat. B, 1os.
pracownik produkcji – chęć do pracy, 3 os.
przedstawiciel handlowy – prawo jazdy kat. B, 3 os.
pracownik magazynowy – chęć do pracy, 10 os.
sprzątacz/ka – wykształcenie podstawowe, orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, 3 os.
kelner/ka – wykształcenie zawodowe mile widziane kierunkowe, doświadczenie, 2 os.
pilarz – uprawnienia operatora pilarki spalinowej, mile widziane doświadczenie, 1 os.
magazynier – doświadczenie, prawo jazdy kat. B, stopień niepełnosprawności, 1 os.
masarz/wędliniarz/wędzarz – doświadczenie. 1 os.
sprzedawca/prezenter handlowy – chęć poszerzania wiedzy z zakresu technik sprzedaży oraz wiedzy produktowej, umiejętność pracy w zespole, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, umiejętność radzenia sobie ze stresem, niekaralność, mile widziane zainteresowanie branżą RTV, AGD, IT/MM, doświadczenie w sprzedaży usług telekomunikacyjnych, doświadczenie w bezpośredniej obsłudze Klienta, doświadczenie w sprzedaży, 1 os.
pracownik gospodarczy – prawo jazdy kat. B, prawo jazdy kat. T, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, 1 os.
pracownik ochrony – umiarkowany lub znaczny stopień niepełnosprawności, niekaralność, 1 os.
lakiernik meblowy – mile widziane doświadczenie ewentualnie osoba do przyuczenia, 1 os.
kierowca kat. C+ E (transport międzynarodowy) – prawo jazdy kat. C+ E, świadectwo kwalifikacji, 1 os.
spawacz urządzeń metodą TIG – wykształcenie zawodowe, mile widziane doświadczenie, uprawnienia spawalnicze met. TIG, 1 os.
monter bram segmentowych/monter wentylacji – doświadczenie, 1 os.
murarz – minimum 5 lat doświadczenia zawodowego, ewentualnie osoba do przyuczenia, 2 os.
mechanik pojazdów samochodowych – wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie, 1 os.
lakiernik samochodowy – wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie, 1 os.
Wykształcenie średnie:
doradca finansowy/windykator – wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie w sprzedaży, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, uczciwość, rzetelność, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, 1 os.
kierowca kat. C – wykształcenie średnie, doświadczenie, prawo jazdy kat. C, 1 os.
asystent do spraw akustyki słuchu – wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera oraz sprzętu biurowego, komunikatywna znajomość języka angielskiego, doświadczenie mile widziane, 1 os.
przedstawiciel handlowy – prawo jazdy kat. B, 3 os.
księgowa/y – wykształcenie minimum średnie zawodowe, prawo jazdy kat. B , doświadczenie minimum 3 lata, 1 os.
konsultant telefoniczny – komunikatywność, zaangażowanie, wysoka motywacja do pracy, odporność na stres, dobra dykcja, podstawowa znajomość obsługi komputera, 36 os.
pomocnik laboranta budowlanego – wykształcenie średnie techniczne typowo budowlane, prawo jazdy kat. B, 1 os.
przedstawiciel handlowy – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, doświadczenie mile widziane, 15 os.
opiekun klienta – minimum roczne doświadczenie w sprzedaży usług finansowych, dobra znajomość produktów i usług bankowych, znajomość metod i technik sprzedaży oraz zorientowanie na aktywną sprzedaż produktów, umiejętność kompleksowej obsługi klienta detalicznego, wykształcenie min. średnie (mile widziane ekonomiczne lub pokrewne), zdolności organizacyjne, samodzielność działania, sumienność, odpowiedzialność i zaangażowanie, mile widziana znajomość: prawa bankowego i systemu transakcyjnego Profile oraz ukończony kurs kasjera walutowo-złotowego, 1 os.
doradca ubezpieczeniowy – wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie, 10 os.
sprzedawca – wykształcenie średnie, doświadczenie, obsługa urządzeń biurowych i programu magazynowego, prawo jazdy kat. B, 1 os.
księgowa – wykształcenie średnie ekonomiczne, obsługa programu SYMFONIA, obsługa programu MS OFFICE, doświadczenie, 1 os.
Wykształcenie wyższe:
fakturzysta/pracownik biurowy – wykształcenie kierunkowe rolnicze, znajomość branży rolnej, doświadczenie w fakturowaniu, mile widziana znajomość języka angielskiego, 1 os.
asystent projektanta – wykształcenie wyższe kierunek: budownictwo. Specjalizacja: konstrukcje budowlane, znajomość programów AutoCAD 3D, RoboBAT, projektowanie MES, 1 os.

Powiatowy Urząd Pracy w Sokółce ul. Kryńska 40 tel. 85 722 90 10

logistyk – wykształcenie minimum średnie, biegła umiejętność obsługi komputera w zakresie MS Office, samodzielność, odpowiedzialność, umiejętność pracy pod presją czasu, znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym. Wynagrodzenie od 1680 do 2500 zł. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: rekrutacja@sokolka.com.pl, tel. 857220250
doradca handlowy – wykształcenie minimum średnie w kierunku rolniczym, praca przy sprzedaży ciągników i maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B, T. Wynagrodzenie od 2300 zł + prowizja. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: jlutostanski@partneragro.pl, tel. 697012848
doradca do spraw klienta – wykształcenie minimum średnie, mile widziane doświadczenie w sprzedaży, komunikatywność. Umowa zlecenie. Wynagrodzenie od 1680 zł. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: urszula.klimaszewska@mediaregionalne.pl, tel. 857487411
dziennikarz/reporter – wykształcenie wyższe, umiejętność sprawnego posługiwania się językiem polskim i pisemnego wyrażania myśli, rzetelność, kreatywność, komunikatywność, dyspozycyjność, umiejętność oceny faktów i informacji, umiejętność pracy pod presją czasu. Umowa o dzieło. Wynagrodzenie od 1680 zł. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: urszula.klimaszewska@mediaregionalne.pl, tel. 857487411
brygadzista – wykształcenie minimum średnie w kierunku rolniczym, praca z doświadczeniem zawodowym przy hodowli drobiu, znajomość zawodu. Wynagrodzenie od 1680 do 2800 zł. Informacje o ofercie pod nr tel. 857211697, 857211660
murarz – znajomość zawodu, doświadczenie zawodowe minimum 3 lata. Wynagrodzenie 1680-2800 zł, prace ogólnobudowlane. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: maciejmichalczuk@geno.com.pl, tel. 603984770
robotnik budowlany – wykształcenie minimum podstawowe, doświadczenie mile widziane, umiejętności: szpachlowanie, tynkowanie. Wynagrodzenie na umowę zlecenie od 1680 zł. Informacja o ofercie pod nr tel. 502324977. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: HAP IMPORT-EXPORT, 16-100 Sokółka, ul. Przemysłowa 5
operator koparkoładowarki – uprawnienia. Wynagrodzenie od 1680 zł. Giełda pracy w dniu 29.04.2014 o godz. 11:00 w siedzibie PUP w Sokółce, ul. Kryńska 40, pok. nr 11 lub 12
kierowca/sprzedawca – uprawnienia: prawo jazdy kat. C, E, świadectwo kwalifikacji. Wwynagrodzenie od 2500 zł. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: biuro@rotex.pl, Rotex, 55-200 Oława, ul. Oleśnicka 9
operator koparki, równiarki, walca – uprawnienia, praca na terenie woj. Podlaskiego, teren kraju. Wynagrodzenie od 2000 do 4000 zł. Zakwaterowanie zapewnia pracodawca. Informacje o ofercie pod nr tel. 510820358. Dokumenty aplikacyjne kierować na adres: marcin.rudziewicz@wp.pl.

Powiatowy Urząd Pracy w Grajewie ul. Strażacka 6a tel. 86 261 30 11

monter składacz okien – wykształcenie minimum zawodowe doświadczenie minimum rok
murarz (praca na terenie woj. mazowieckiego) – mile widziane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat.B
kierowca samochodu ciężarowego – wykształcenie minimum zawodowe, prawo jazdy kat. C+E, aktualne badania psychotechniczne, uprawnienia na przewóz rzeczy
przedstawiciel handlowy – wykształcenie minimum średnie, minimum dwa lata doświadczenia w zawodzie, znajomość branży rolniczej, znajomość języka rosyjskiego i angielskiego
barman/barmanka – mile widziane wykształcenie kierunkowe, mile widziane doświadczenie w zawodzie
mechanik samochodów ciężarowych (5 osób) – wykształcenie minimum zawodowe mechaniczne, mile widziane doświadczenie w zawodzie
spawacz gazowy lub elektryczny (układanie sieci ciepłowniczej) – uprawnienia spawacza, minimum rok stażu pracy w zawodzie
operator koparko-ładowarki – mile widziane prawo jazdy kat. B, uprawnienia operatora koparko-ładowarki, minimum rok stażu pracy w zawodzie
robotnik do układania sieci ciepłowniczej – mile widziane prawo jazdy kat. B
operator sprzętu transportu technologicznego (w wydziale produkcji MDF) – posiadanie uprawnień do obsługi ładowarki jednonaczyniowej kl. I lub II, ewentualnie kl. III. Minimum roczne doświadczenie przy obsłudze sprzętu transportu technologicznego, wykształcenie zawodowe, mile widziane średnie techniczne, gotowość do pracy w systemie IV zmianowym, dokładność, sumienność, umiejętność pracy w zespole
kierowca samochodu ciężarowego – wykształcenie zawodowe, prawo jazdy kat. C+E, aktualne badania psychotechniczne, uprawnienia na przewóz rzeczy, posiadanie karty kierowcy, minimum rok doświadczenia w zawodzie, aktualne badania sanitarno-epidemiologiczne, uprawnienia kierowcy-operatora wózka widłowego
elektromechanik samochodów ciężarowych – wykształcenie minimum zawodowe, wymagane doświadczenie w zawodzie
operator równiarki – uprawnienia operatora równiarki, minimum rok doświadczenia w zawodzie
kucharz/kucharka – wykształcenie minimum zawodowe kierunkowe, wymagane doświadczenie w zawodzie
przedstawiciel handlowy – wykształcenie minimum średnie, mile widziany staż pracy w zawodzie, prawo jazdy kat. B.

Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach ul. T. Kościuszki 71a tel. 87 565 26 50

kucharz – Suwałki. Umowa zlecenie 1700 zł
kierowca kat. C+E – Suwałki Umowa zlecenie 1680 zł
laborant – Suwałki. Umowa o pracę na czas nieokreślony 1800 zł
brukarz/robotnik drogowy – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 2500 zł
piekarz – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1800 zł
ciastkarz – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1800 zł
młodszy księgowy – Bakałarzewo. Umowa o pracę na czas określony 1800 zł
pracownik serwisu/kucharz – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 420 zł
betoniarz – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
sprzątaczka – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
pracownik baru – Budzisko Umowa o pracę na czas nieokreślony 2000 zł
kasjer walutowy – Budzisko. Umowa o pracę na czas nieokreślony 2000 zł
pomoc kuchenna – Suwałki. Umowa zlecenie 1680 zł
kelner – Suwałki. Umowa na okres próbny 1680 zł
mechanik samochodów osobowych – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1700 zł
lekarz lub felczer – Suwałki. Umowa zlecenie 1680 zł
kelnerka – Suwałki. Umowa o pracę na czas nieokreślony 1700 zł
psycholog – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
projektant wzornictwa przemysłowego – Suwałki. Umowa na okres próbny 2000 zł
elektromechanik – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 3300 zł
kierowca samochodu ciężarowego – Raczki. Umowa zlecenie 2000 zł
mechanik – Raczki. Umowa o pracę na czas nieokreślony 2000 zł
pomocnik hydraulik – Suwałki. Umowa o pracę na czas nieokreślony 1800 zł
spawacz – Kuków-Folwark. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
pracownik biurowy – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
pracownik serwisu sprzątającego – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
szwaczka – Suwałki. Umowa zlecenie 1680 zł
mistrz produkcji do spraw zabezpieczeń antykorozyjnych – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 3000 zł
sprzątaczka – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
kierowca – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
pracownik ochrony fizycznej bez licencji/dozorca – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
operator maszyn krusząco-sortujących – Trzciane. Umowa o pracę na czas określony 2000 zł
operator koparki kl. I – Trzciane. Umowa o pracę na czas określony 2000 zł
operator ładowarki kl. II – Trzciane. Umowa o pracę na czas określony 2000 zł
elektryk – Stara Chmielówka. Umowa o pracę na czas określony 1700 zł
sprzedawca – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1680 zł
kontroler jakości – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 1900 zł
pomoc kuchenna – Suwałki. Umowa o pracę na czas nieokreślony 1700 zł
technolog – Suwałki. Umowa o pracę na czas określony 2500 zł.

Powiatowy Urząd Pracy w Zambrowie ul. Fabryczna 3 tel. 86 270 82 10

mechanik maszyn rolniczych – wymagania minimum zawodowe, doświadczenie na stanowisku mechanika, prawo jazdy kat. B, mile widziana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego, znajomość hydrauliki, pneumatyki i elektryki pojazdów rolniczych. Zakres obowiązków: samodzielne prowadzenie napraw maszyn, serwis i konserwacja maszyn, ocena stanu technicznego pojazdów rolniczych, przeglądy, wymiana części. ZHU Agro-Serwis, ul. Polowa 14, tel. 862703099
monter/składacz okien – zakres obowiązków: obsługa maszyn i urządzeń, praca na linii produkcyjnej. ATP TRADMA Sp. z o.o, ul. Mazowiecka 15b, tel. 502866094
kierowca samochodu ciężarowego – wymagania: prawo jazdy kat C+E, zaświadczenie na przewóz rzeczy, elektroniczna karta kierowcy minimum rok doświadczenia na stanowisku kierowcy. Zakres obowiązków: przewóz artykułów spożywczych i przemysłowych na terenie kraju. N-Transport Marek Nagórka, tel. 660203636
doradca techniczny/magazynier – wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe z zakresu mechaniki, mile widziany staż na podobnym stanowisku, znajomość techniki rolniczej, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego. Zakres obowiązków: sprzedaż części zamiennych do maszyn rolniczych, umiejętność czytania dokumentacji technicznej, doradztwo techniczne, wprowadzanie towarów na stan magazynu, wydawanie towaru zgodnie z zamówieniami, obsługa magazynu, pakowanie i wysyłanie paczek do klientów, pozyskiwanie nowych klientów i kontrahentów. ZHU Agro-Serwis, ul. Polowa 14, tel. 862703099
specjalista do spraw usług i wynajmu maszyn rolniczych – wymagania: wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie handlowe, prawo jazdy kat. B. Zakres obowiązków: koordynacja pracy operatorów, przyjmowanie zleceń od klientów oraz pilnowanie warunków wynajmu maszyn, ZHU Agro-Serwis, ul. Polowa 14, tel. 862703099.

tzebr

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki

Kabaret Olgi B.

22 maja 2014 godz. 19.30



Bilety do nabycia: Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1 www.ticketpro.pl **Cena:** 75 zł - parter, 65 zł - balkon **Informacje i rezerwacje:** tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00, www.poranny.pl

Organizatorzy: Gazeta Współczesna, kurier Poranny, .adnis agencja reklamowa

Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, TICKETPRO www.ticketpro.pl, Strefa Imprez.pl

OGŁOSZENIE

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, ul. Octowa 2, ogłasza przetarg ofert pisemnych w trybie art. 105 § 1 pkt 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdów.

Lp.	Marka i model pojazdu	Rok prod.	Poj. silnika	Kwota oszacowania brutto	3/4 kwoty oszacowania brutto
1.	MERCEDES-BENZ E 220 Diesel 210 Elegance (brak zbiornika paliwa)	1997	2155ccm	5 000,00 zł	3 750,00 zł
2.	FORD Mondeo 2.0 TDi MR'01 Ambiente X (kierownica z prawej strony)	2002	1998ccm	2 500,00 zł	1 875,00 zł
3.	AUDI 80 1.9 TD Kat. B4	1993	1896ccm	2 000,00 zł	1 500,00 zł
4.	FORD Mondeo 2.0 TDCi MR'04 Ghia	2004	1998ccm	10 200,00 zł	7 650,00 zł
5.	VOLKSWAGEN Passat B5 1.9 TDI Basis	1996	1896ccm	4 000,00 zł	3 000,00 zł
6.	MERCEDES-BENZ ATEGO 1223	2004	6374ccm	32 000,00 zł	24 000,00 zł
7.	SAAB 9-3 Kabriolet 2.0 iS Convertible	1998	1985ccm	5 600,00 zł	4 200,00 zł
8.	RENAULT MAGNUM E-TECH 440 19T ciągnik siodłowy	2004	11929ccm	35 000,00 zł	26 250,00 zł
9.	KRONE SDP24LL naczepa samochodu ciężarowego skrzyniowa z plandeką	1991	----------	6 000,00 zł	4 500,00 zł
10.	VOLKSWAGEN Passat B5 2.5 TDI Basis	1999	2496ccm	7 000,00 zł	5 250,00 zł
11.	AUDI A3 1.9 TDi Kat. 8L	1997	1896ccm	5 100,00 zł	3 825,00 zł
12.	PEUGEOT Boxer 350 2.8 HDI MR'02 3.5t 350 LH	2005	2800ccm	14 600,00 zł	10 950,00 zł
13.	BMW 740i Kat. E38 Aut.	1997	4398ccm	8 500,00 zł	6 375,00 zł
14.	FORD FT 330 V184 2.4 TDE Kat. 3.3t L	2000	2402ccm	8 800,00 zł	6 600,00 zł

Oferty należy składać do godziny 10.15 dnia 2014.05.12 w Informacji Urzędu Celnego w Suwałkach (pomieszczenie obok kasy urzędu).

Publiczne rozpatrzenie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Celnego w Suwałkach przy ul. Buczka 183, w dniu 2014.05.12 o godz. 10.30.

Pojazdy można oglądać w dniu 2014.05.12 w godz. 7.15-8.15. Samochody przechowywane są w magazynach umiejscowionych przy Urzędzie Celnym w Suwałkach, ul. Buczka 183.

Warunki sprzedaży oraz szczegółowe informacje, z którymi należy się zapoznać, znajdują się na stronie internetowej Izby Celnej w Białymstoku pod adresem www.bialystok.uc.gov.pl oraz tablicach ogłoszeń Izby Celnej w Białymstoku, Urzędu Celnego w Suwałkach, Urzędu Celnego w Białymstoku, Urzędu Celnego w Łomży.

A4496714w03

OGŁOSZENIE

Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku ogłasza **przetarg publiczny na sprzedaż drewna opałowego złożonego na placu RDW w Siemiatyczach o łącznej masie 11,40 m³.**

Cena wywoławcza za **1 m³** drewna wynosi **61,05 zł (netto)**.

Termin realizacji: **do 31.05.2014 r.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w wysokości **75,00 zł.** Opłatę należy uiścić na konto **WBK V O/Białystok Nr 78 1500 1344 1213 4002 9864 0000** lub wpłacić do kasy w siedzibie PZDW w Białymstoku ul. Elewatorska 6 pokój nr 109.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę przetargową, należy złożyć w sekretariacie RDW w Siemiatyczach, ul. 11 Listopada 253, w terminie .

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.05.2014 r. o godz. 91,0 w siedzibie RDW Siemiatycze.

Organizatorowi przetargu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez podania przyczyn.

A4490614w01a

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Suwałki informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Suwałki, ul. Kościuszki 71 umieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Suwałki przeznaczonych do sprzedaży z dnia 24 kwietnia 2014 roku. Bliższych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Gminy Suwałki, pok. nr 6, pod numerem tel. (87) 566 21 36 i stronie internetowej www.gmina.suwalki.pl

A37114w04a

AUTOMOTO

CZĘŚCI

ALTERNATORY, rozruszniki -sprzedaż -naprawa. Baranowicka (Korzeniowskiego 17) 85/7437-023

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134

AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

KAŻDĄ starą Toyotę busy japońskie 500-100-099

SKUP katalizatorów, wysokie ceny. 605-578-784.

0045078

ZŁOMOWANIE AUT odbieramy własnym transportem, wysokie ceny. 693-705-805.

0005994

INNE

GARAŻE BLASZANE SZYBKO TANIO WWW.PARTNERSTAL.PL 798710329 29/6409935 23/6834180

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

0001014

KREDYTY/POŻYCZKI

**KREDYTY, różne źródła dochodu, szybka decyzja, Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

0001236

BEZ BIK pożyczki chwilówki- szybko. 536-430-000

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora), tel. 600400288.

KASA czeka- pożyczki chwilówki bez big 518757565

KREDYTY do 200 tyś. B-stok.728-836-686.

KREDYTY do 200 tyś. Suwałki. 664-064-179.

POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25

POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń! 600-700-304

0003827

POŻYCZKI.CHWILÓWKI.SUWAŁKI. tel. 664-064-179.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DOM, siedlisko B-stok , okolice do 15 km, 601-944-396

LAS z ziemią lub bez, tel. 694-42-66-65.

STARY las 80-letni, 664-306-196.

SPRZEDAM

***ATRAKCYJNE MIESZKANIA w programie MDM; www.for-bud.pl, tel.660 440 899**

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66

DOM 130/1400m2, stan developerski, w pobliżu jezioro, las. Giżycko 510-095-210,

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty.

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

MIESZKANIE w bloku 4-rodzinnym z ogrodem i garażem, Nowe Miasto, tel. 693-080-605.

ROLNA 5000m2, Barszczewo. 505-299-642

22 m2, lp, Białostoczek, 130 tys, 604-840-567



WYNAJMĘ

DOM urządzony 170m2 z działką Plażowa, 510969215

HALĘ budynek produkcyjny biurowy 600m, 510969215

MIESZKANIE 60m2, ul. Swobodna. 608-032-105.

NOWY budynek usł.-han, Kleosin, 663-864-248

50M2, 2-pok., po remoncie, w centrum, solidnym, niepalącym. 515-122-975

PRACA

ZATRUDNIĘ

FERMA indyków, mieszkanie. 602593421

FIRMA JMT poszukuje monterów stolarki okiennej i drzwiowej oraz pomocnika, tel. 501-220-210.

KIEROWCA C+E z B-stoku, tylko UE 660-464-946

KIEROWCA C+E, zwózka mleka 604211735", MĘŻCZYZNĘ W GOSPODARSTWIE, 506-178-123.

POSZUKUJE ślusarzy, kowali z doświadczeniem tel. 501-643-691, 85-655 14 66

PRACOWNIK fizyczny w Norwegii -zarobek tygodniowy 9200 NOK/4600 PLN. Pośrednictwo: 696-618-246

PRZEDSIĘBIORSTWO EKOLOBUD S.A. zatrudni na stanowisko zbrojarz/cieśla szalunków. Obowiązki m. in.: wykonywanie zbrojeń i szalunków. Wymagane doświadczenie w pracy. Miejsce pracy Ełk. Kontakt: tel (87)566-48-11, e-mail: sekretariat@ekolobud.pl

W gospodarstwie . 782-265-594

W zakładzie kamieniarskim, Dzikie 45 (Choroszcz). Kontakt osobisty.

ZATRUDNIĘ kierowcę TIR po kraju, tel 795212954

ZATRUDNIĘ PRZY TRUSKAWKACH, TEL. 502930664

ROLNICTWO

KUPIĘ

************************************KUPIĘ** bydło. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, 511-225-948, 888-802-792.

************************************SKUP bydła, macior, knurów. Najwyższe ceny. Dojazd. 509-117-107.**

*****KNURY,** maciory, bydło. Najwyższe ceny. Odbiór. 512-607-411.

****BYDŁO, KONIE, MACIORY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 510-244-448.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM



A3376614w01a

BELE słomy, tel. 668-424-515.

FOLIE do sianokiszonki Terminator, Silopak, siatka tel. 606366008

ŁADOWACZ chwytak tylny do bel, zielony, stan bdb. 2008 rok, cena 1450 zł. do negocjacji, tel 505066789

PŁUGI, brony, kultywator, kopaczkę, siewnik, rozsiewacz nawozów, platformę do zboża, rozrzutnik do obornika, wóz, wał gładki, młynek bąk. 515649683,

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.

KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381

SKUP ŚLIMAKA WINNICZKA 785-278-395

SPRZEDAM

SOSNĘ, tel. 501-179-456.

INNE

WRÓŻKA, egzorcyzmy, tel. 605-344-883.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

WTOREK, Belgia, Holandia, Niemcy, 600-527-487.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277

BUDOWA, REMONT

BUDOWA domów kompleksowo. 503-499-563.

BUDOWA domów, obór, elewacje. 509-319-750.

DOCIEPLENIA, elewacje, poddasza 668732317,

ELEWACJE, docieplenia poddaszy, szpachlowanie, łazienki, Suwałki, ok., 510-412-369.

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441.

0026710

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

REMONTY, wykończenia domów, łazienki, gresy, szpachlowania, stany surowe. Gwarancja. 514-752-550

STANY surowe budynków, 608-450-087

STANY surowe, klinkier, remonty. 502-74-13-15

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149

0015064

STUDNIE wiercone - solidnie! 504-320-592.

TYNKI cementowe gipsowe remonty, 696063332

TYNKI gipsowe, wykończenia, remonty, stany surowe. 666-554-551.

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie! Najtaniej!!! Tel: 604-590-996

DACHY, więźby, krycie, tel. 509-524-707.

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644,

KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat, 516-321-649.

0041284

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi. Producent., 602-671-841

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 85/7419-656

TRANSPORT

TRANSPORT wywrotką i kop.- ład. 602-308-971

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

TYNKI tradycyjne, posadzki, 784-998-940.

INNE

POMNIKI, nagrobki granitowe niskie ceny. Pojedynczy już od 2800zł. 609356354 lub 601566181

ZDROWIE

DERMATOLOG

LASER usuwanie owłosienia, brodawki mrożenie 692-44-99-98, 85/74-60-650 (15.00- 18.00)

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

0032508

ODTRUCIA, esperal, Kujawska 53/1. 668171619.

INNE

OŚRODEK Akupunktury i Terapii Laserowej dr Olszewska, 85/65-21-871, Pilsudskiego 17 -czynny: poniedziałki, czwartki od 14.00, środa od 9.30. Leczenie dolegliwości bólowych stawów i kręgosłupa, nerwic, migreny.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:

wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:

7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe

71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.

– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.

– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.

– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

A4526214w01

MARIANOWI i LUCYNIE POCZOBUT

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA i TEŚCIA

składają:
Zarząd i pracownicy
Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Polska wraca na zaplecze elity

HOKEJ NA LODZIE | Prezes Dawid Chwałka chce zorganizować w 2015 roku mistrzostwa świata w Krakowie i znaleźć sponsora dla ligi



Fot. Waldemar Mazgaj

Polscy hokeiści awans do światowej II ligi wywalczyli w Wilnie, wygrywając cztery z pięciu meczów.

Po trzech latach polscy hokeiści wracają do światowej drugiej ligi. W zakończonych na Litwie mistrzostwach świata grupy IB awans zapewnili sobie jeszcze przed ostatnią serią gier, po wygraniu czterech kolejnych meczów.

- Najtrudniejszy mecz graliśmy z Chorwacją. Było tam kilku naturalizowanych Kanadyjczyków, którzy bardzo dobrze potrafią grać w hokeja, a nie mieszczą się w tamtejszej reprezentacji. Tutaj jednak świetnie sobie radzili. Jednak to my byliśmy lepsi, graliśmy bardziej zdyscyplinowany hokej, nie robiliśmy głupich kar i byliśmy skuteczniejsi - mówił napastnik Marek Strzyżowski.

- Nie było tak, że wygraliśmy na jednej nodze. Każdy mecz był ciężki, bo tylko Rumunia odbiegała od przeciwników poziomem, pozostali poczynili ogromne postępy - dodawał obrońca Bartłomiej Pociecha.

O ROZWÓJ HOKEJA

Na koniec turnieju, rozluźnieni już Polacy, bo awans mieli już zapewniony, ulegli w sobotę Wielkiej Brytanii 2-4. - Ta porażka nie może przesłonić sukcesu, bo takim jest awans. Będziemy walczyć o rozwój hokeja, bo to najszybszy i najpiękniejszy sport zespołowy - mówi rzeszowianin Dawid Chwałka, prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

- Problemów jest dużo do rozwiązania, ale wierzę, że awans to będzie bodziec dla nowych władz związku - przyznał obrońca Rafał Dutka.

Polacy na zaplecze elity wracają po trzech latach. Spadli po przegranych mistrzostwach w Kijowie w 2011 roku i... reformie rozgrywek. W Dywizji IA zajmą miejsce Korei Południowej, która pozbawiła nas awansu przed dwoma laty w turnieju w Krynicy-Zdrój. Rok temu Polacy przegrali w decydującym meczu w Doniecku z Ukrainą. W obu tych spotkaniach biało-czerwoni prowadzili... 2-0.

WYTRZYMALI PSYCHICZNIE

- Jesteśmy lepiej mentalnie przygotowani, przez dwa lata nabraliśmy wiele doświadczeń. Trenerzy tłumaczyli nam, że każdy mecz od początku do końca dobrze wytrzymać pod względem psychicznym- tłumaczył Przemysław Odrobny, najlepszy bramkarz turnieju w Wilnie, który podczas ceremonii wręczania nagród aż zatańczył z radości. - Z takim samym nastawieniem przyjechaliśmy na te mistrzostwa, byliśmy świetnie przygotowani.

Szkoda tylko, że z pracy z naszą kadrą, na rzecz klubu z KHL, rezygnują trener Igor Zacharkin i konsultant kadry Wiaczesław Bykow, którzy kilka lat temu z Rosją zdobyli mistrzostwo świata. - Prawdopodobnie jeszcze będą z nami współpracować - mówi prezes Chwałka. - Na razie jednak chcemy dostać organizację mistrzostw świata w 2015 roku dla Krakowa. Jestem dobrej myśli przed kongresem w Mińsku, bo w walce o ten turniej będziemy rywalizować chyba tylko z Węgrami. Druga sprawa to sponsor dla kadry i ligi.

Zacharkin potwierdził słowa prezesa, ale wiadomym jest, że obaj znakomici trenerzy muszą dostać zaległe pensje. Kondycja związku nie jest bowiem najlepsza. - Awans jest, jeśli dostaniemy mistrzostwa to będzie drugi argument w rozmowach ze sponsorami i ministerstwem - przyznał Chwałka.

W wileńskiej Siemens Arenie, która podczas meczów hokeja mieści ponad 8 tysięcy kibiców, mecze innych drużyn niż Litwa oglądało niewielu kibiców. Choć w Wilnie mieszka prawie 100 tysięcy Polaków w hali było ich niespełna setka. - Dziękujemy im za wsparcie, byli super - mówił najbardziej doświadczony zawodnik, Leszek Laszkiewicz. Z przyjezdnych drużyn na największy doping mogli jednak liczyć Brytyjczycy.

W opinii trenera



Igor Zacharkin (Polska): - Cała drużyna udowodniła, że dwa lata pracy nie poszły na marne. W Wilnie chłopaki pokazali niesamowity charakter i odporność, skuteczną grę. Pokonali trudnych rywali - w Litwie grał Zubrus, gwiazda NHL, w Chorwacji kilku graczy z KHL. Dlatego z przyjemnością będę pojawiał się w Polsce na kolejnych zgrupowaniach, jeżeli działacze związku wykażą taką wolę.

Wyniki reprezentacji Polski w Wilnie: Rumunia 7-0, Litwa 3-2, Holandia 5-1, Chorwacja 4-1, Wielka Brytania 2-4. Skład Polaków: Przemysław Odrobny (średnia 95 procent obron w turnieju), Kamil Kosowski (91 proc.) - Rafał Dutka (0 bramek/2 asysty w turnieju), Paweł Dronia (2/4); Bartłomiej Pociecha (0/2), Bartosz Dąbkowski (0/0); Michał Kotlorz (0/0), Patryk Wajda (0/0); Jakub Wanacki (0/0), Mateusz Rompkowski (0/0) - Marcin Kolusz (3/2), Krzysztof Zapała (0/7), Tomasz Malasiński (4/0); Aron Chmielewski (1/3), Grzegorz Pasiut (1/3), Sebastian Kowalówka (3/0); Leszek Laszkiewicz (4/3), Jakub Witecki (0/1), Mikołaj Łopuski (1/2); Marek Strzyżowski (1/0), Krystian Dziubiński (1/1), Adam Bagiński (0/0). Trener: Igor Zacharkin; konsultant: Wiaczesław Bykow.

Z Wilna Waldemar Mazgaj

Remis Borussii, Lewandowski bez gola. Boruc zwycięski po samobójach

PIŁKA NOŻNA | W hicie 32. kolejki niemieckiej Bundesligi Borussia Dortmund zremisowała z Bayerem Leverkusen 2:2. Na BayArena grało trzech Polaków - w Bayerze Sebastian Boenisch, a w Borussii Robert Lewandowski i Łukasz Piszczek. Lewandowski tym razem nie wpisał się na listę strzelców. Mający już od dawna w kieszeni mistrzostwo Niemiec Bayern Monachium rozbił 5:2 Werder Brema. W Anglii Manchester United, pierwszy raz pod wodzą Walijczyka Ryana Giggsa, rozgromił 4:0 Norwich City. Giggs pełnił dotychczas rolę grającego asystenta Szkota Davida Moyesa, zwolnionego na początku tygodnia za słabe wyniki. 13. raz w sezonie czyste konto zachował Artur Boruc, a jego Southampton pokonał 2:0 Everton po dwóch golach samobójczych. W niedzielnym hicie prowadzący w tabeli Liverpool przegrał u siebie z Chelsea Londyn 0:2.

W Hiszpanii Portugalczyk Cristiano Ronaldo z Realu Madryt udowodnił, że wrócił do pełni sił po niedawnych urazach. Zdobył dwie bramki w wygranym 4:0 meczu z Osasuną Pampeluna. Mecze w Hiszpanii poprzedziła minuta ciszy poświęcona pamięci zmarłego w piątek byłego trenera Barcelony Tito Vilanovy. Katalończyk przegrał walkę z nowotworem ślinianki.

/SAW/, PAP/

Niemcy

32. kolejka. **Bayer Leverkusen - Borussia Dortmund 2:2** (Bender 7, Castro 35 - Kirch 29, Reus 39 z karnego), **Bayern Monachium - Werder Brema 5:2** (Ribery 20, Pizarro 53 i 57, Schweinsteiger 61, Robben 74 - Gebre Selassie 10, Hunt 36), **Hertha Berlin - Eintracht Brunszwik 2:0** (Brooks 61, Allagui 77), **Mainz - Nuernberg 2:0** (Okazaki 30, Moritz 44), **Hoffenheim - Eintracht Frankfurt 0:0, VfL Wolfsburg - Freiburg 2:2** (Perisic 3 i 70 - Mehmedi 61, Terrazzino 83), **Hanover 96 - VfB Stuttgart 0:0, FC Augsburg - Hamburger SV 3:1** (Altintop 7 i 32, Hahn 43 - Westermann 44), **Schalke 04 - Borussia Moenchengladbach 0:1** (Herrmann 35).

1. Bayern	32	84	89-22
2. Borussia D.	32	65	73-36
3. Schalke 04	32	58	57-42
4. Bayer	32	55	56-40
5. Wolfsburg	32	54	58-48
6. Borussia M.	32	52	55-39
7. Mainz	32	50	48-49
8. FC Augsburg	32	46	44-46
9. Hoffenheim	32	41	67-66
10. Hertha	31	38	38-42
11. Eintracht F.	32	36	39-53
12. Freiburg	32	36	41-56
13. Hanover 96	32	36	41-57
14. Werder	32	36	39-64
15. VfB Stuttgart	32	32	48-59
16. Hamburger	32	27	48-68
17. Nuernberg	32	26	36-64
18. Eintracht B.	31	25	28-54

Najlepsi strzelcy: 18 - Mario Mandzukić (Bayern), Lewandowski (Borussia), 16 - Drmic (Nuernberg), Reus (Borussia D.), Ramos (Hertha), 15 - Kiessling (Bayer), Raffael (Borussia M.).

/SAW/

Anglia

36. kolejka. **Manchester United - Norwich City 4:0** (Rooney 41 z karnego i 48, Mata 64 i 73), **Swansea City - Aston Villa 4:1** (Bony 10 i 90+4 z karnego, Shelvey 26, Pablo 73 - Agbonlahor 22), **Stoke City - Tottenham Hotspur 0:1** (Rose 33), **West Bromwich Albion - West Ham United 1:0** (Berahino 11), **Fulham - Hull City 2:2** (Dejagah 55, Amorebieta 58 - Jelavić 75, Long 87), **Southampton - Everton 2:0** (Alcaraz 1 samob., Seamus Coleman 31 samob.), **Sunderland - Cardiff City 4:0** (Wickham 26 i 86, Borini 45 z karnego, Giaccherini 76), **Liverpool - Chelsea 0:2** (Demba Ba 45+1, Willian 90+1), **Crystal Palace - Manchester City 0:2** (Dżeko 4, Yaya Toure 43), **Arsenal - Newcastle United** - mecz dzisiaj.

1. Liverpool	36	80	96-46
2. Chelsea	36	78	69-26
3. Manchester C.	35	77	93-35
4. Arsenal	35	70	62-41
5. Everton	36	69	57-36
6. Tottenham	36	66	52-49
7. Manchester U.	35	60	60-40
8. Southampton	36	52	52-45
9. Newcastle	35	46	39-54
10. Stoke City	36	44	39-50
11. Crystal Palace	36	43	28-43
12. Swansea	36	39	51-52
13. Hull City	35	37	36-45
14. West Ham	36	37	38-49
15. West Bromwich	35	36	42-54
16. Aston Villa	35	35	36-53
17. Sunderland	35	32	37-57
18. Norwich	36	32	28-60
19. Fulham	36	31	37-79
20. Cardif	36	30	31-69

Najlepsi strzelcy: 30 - Suarez (Liverpool), 20 - Sturridge (Liverpool).

/SAW/

Francja

35. kolejka. **Evian Thonon Gaillard FC - St Etienne 1:2** (Wass 53 - Corgnet 7, Perrin 15), **Guingamp - Valenciennes 1:0** (Beauvue 61), **Montpellier HSC - Toulouse 2:1** (Ait Fana 79, Cabella 83 z karnego - Trejo 5), **Nice - Reims 1:0** (Eysseric 50), **Stade Rennes - FC Lorient 1:1** (Ntep 73 - Traore 17), **Ajaccio - Monaco 1:4** (Tallo 75 - Berbatow 52 i 74, Kondogbia 88, Ocampos 90+2), **Nantes - Olympique Marsylia 1:1** (Gakpe 64 -Thauvin 30), **Sochaux - Paris St Germain 1:1** (Silva 57 samob.- Cavani 24), **Olympique Lyon - Bastia 4:1** (Gomis 14, Fekir 23, Kone 50, Lacazette 64 - Bruno 47) **Lille - Girondins Bordeaux** - zakończył się już po zamknięciu tego wydania gazety.

1. Paris SG	35	83	76-20
2. Monaco	35	75	59-28
3. Lille	34	64	38-20
4. St Etienne	35	60	48-32
5. Lyon	35	58	53-39
6. Marsylia	35	53	47-37
7. Bordeaux	34	48	45-39
8. Reims	35	45	41-47
9. Toulouse	35	45	42-49
10. Nantes	35	44	36-39
11. Bastia	35	44	39-55
12. FC Lorient	35	43	45-49
13. Montpellier	35	42	45-45
14. Nice	35	42	30-39
15. Rennes	35	40	41-41
16. Guingamp	35	38	31-40
17. Evian	35	38	34-50
18. Sochaux	35	34	33-57
19. Valenciennes	35	29	35-59
20. Ajaccio	35	20	34-67

Najlepsi strzelcy: 25 - Ibrahimović (Paris SG), 16 - Aboubakar (Lorient), Cavani (Paris SG).

/SAW/

Włochy

35. kolejka. **AS Roma- AC Milan 2:0** (Pjanic 43, Gervinho 65), **Bologna FC - Fiorentina Florencja 0:3** (Cuadrado 23, 87, Ilicić 35), **Inter Mediolan - SSC Napoli 0:0, Hellas Werona - Catania Calcio 4:0** (Toni 6, 28, Marquinho 45, Gomez 75), **AS Livorno - Lazio Rzym 0:2** (Mauri 15, Cavanda 51 z karnego), **Cagliari Calcio - FC Parma 1:0** (Pinilla 35 z karnego), **Sampdoria Genua - Chievo Werona 2:1** (Eder 81, Soriano 90 - Thereau 66 z karnego), **FC Torino - Udinese Udine 2:0** (El Kaddouri 15, Immobile 56), **Atalanta Bergamo - FC Genoa** - mecz zakończył się już po zamknięciu tego wydania gazety, **US Sassuolo - Juventus Turyn** - mecz dzisiaj.

1. Juventus	34	90	72-22
2. Roma	35	85	71-19
3. Napoli	35	69	64-36
4. Fiorentina	35	61	59-38
5. Inter	35	57	57-35
6. Torino	35	52	54-45
7. Lazio	35	52	49-47
8. Hellas	35	52	56-58
9. Parma	35	51	53-45
10. Milan	35	51	53-46
11. Atalanta	34	46	39-46
12. Sampdoria	35	44	43-52
13. Genoa	34	39	37-45
14. Cagliari	35	39	34-46
15. Udinese	35	39	36-49
16. Chievo	35	30	31-52
17. Bologna	35	28	27-55
18. Sassuolo	34	28	33-62
19. Livorno	35	25	36-69
20. Catania	35	23	26-63

Najlepsi strzelcy: 21 - Immobile (Torino), 20 - Toni (Hellas), 18 - Tevez (Juventus), 17 - Higuain (Napoli), 15 - Palacio (Inter).

/ARKA/

Hiszpania

35. kolejka. **Elche CF - Levante Walencja 1:1** (Boakye 63 - Rodriguez 75), **Granada CF - Rayo Vallecano 0:3** (Niguez 54, Larrivey 59, Fernandez 86), **Getafe CF - Malaga CF 1:0** (Colunga 7), **Real Madryt - Osasuna Pampeluna 4:0** (Ronaldo 6, 52, Ramos 60, Carvajal 83), **Real Betis Sewilla - Real Sociedad 0:1** (Vela 48 z karnego), **Espanyol Barcelona - UD Almeria 1:2** (Stuani 42 - Jimenez 69, Suso 72), **Valencia CF - Atletico Madryt 0:1** (R. Garcia 43), **Athletic Bilbao - Sevilla FC, Villarreal CF - FC Barcelona** - mecze zakończyły się już po zamknięciu tego wydania gazety, **Celta Vigo - Real Valladolid** - mecz dzisiaj.

1. Atletico	35	88	75-22
2. Real	34	82	98-32
3. Barcelona	34	81	94-28
4. Bilbao	34	62	59-37
5. Sevilla	34	59	65-47
6. Sociedad	35	57	59-51
7. Villarreal	34	52	52-40
8. Valencia	35	45	47-48
9. Rayo	35	43	45-71
10. Levante	35	42	31-42
11. Espanyol	35	41	39-46
12. Malaga	35	41	37-44
13. Celta	34	40	40-51
14. Granada	35	37	30-53
15. Elche	35	36	28-47
16. Getafe	35	35	30-51
17. Osasuna	35	35	29-58
18. Almeria	35	33	38-69
19. Valladolid	33	32	32-50
20. Betis	35	22	29-70

Najlepsi strzelcy: 30 - Ronaldo (Real), 27 - Costa (Atletico), 26 - Messi (Barcelona), 17 - Benzema (Real), Griezmann (Sociedad), Sanchez (Barcelona), 16 - Aduriz (Bilbao), 15 - Pedro (Barcelona).

/ARKA/

Piłka nożna >> 22. kolejka podlaskiej czwartej ligi

Do ostatnich sekund

Każda kolejka podlaskiej IV ligi zmienia sytuację w wyścigu po drugie miejsce.

Miłosz Karbowski, Mariusz Klimaszewski
sport@wspolczesna.pl

Tydzień temu, po zwycięstwie w bezpośrednim meczu, pozycję wicelidera Cresovii Siemiatycze odebrała Sparta Augustów. W sobotę augustowianie nie poszli za ciosem i ulegli w Michałowie KS-owi 1:2. Dzięki temu ta druga drużyna wróciła do walki o awans.

– Sami sobie zgotowaliśmy ten los. Przegraliśmy mecz „w głowach". W pierwszych minutach zostaliśmy sprowadzeni na ziemię – mówi trener Sparty Jacek Bayer.

Niewiele ponad kwadrans zajęło michałowianom strzelenie dwóch goli. Kontaktowa bramka dla gości padła w 50. minucie. Pięknym strzałem w okienko z 30 metrów popisał się Mariusz Klukowski. To jego debiutancki gol w IV lidze. Wynik już się nie zmienił.

– To było zasłużone zwycięstwo, głównie dzięki bardzo dobrej pierwszej połowie. Nie ma odpowiedzi na taki strzał, jaki oddał zawodnik Sparty. Dlatego końcówka była trochę nerwowa – mówi trener gospodarzy, Daniel Szemiot.

Sparta ma tuż za sobą coraz większą liczbę rywali, ale drugie miejsce utrzymała. Stało się tak dzięki porażce Cresovii Siemiatycze z Puszczą Hajnówka 1:2. Spotkanie było emocjonujące i obfitowało w sytuacje podbramkowe. W pierwszej połowie więcej stworzyli ich goście. Raz piłka trafiła w poprzeczkę, raz do siatki, po uderzeniu Mateusza Nakielskiego. W drugiej części spotkania dominowała Cresovia. Wyrównała po ładnym strzale Daniela Jurczuka. Niestety dla siemiatyczan, skuteczności nie może na razie odzyskać najlepszy snajper ligi Kamil Zalewski. Przyćmił go Nakielski. Po jednej z nielicznych składnych akcji Puszczy w drugiej połowie, w 90. minucie, strzałem głową wykończył idealne dośrodkowanie ze skrzydła.

– W pierwszej połowie nasza bramka wisiała na włosku, długo brakowało wykończenia. Po przerwie mieliśmy jednak problem z organizacją akcji ofensywnych. Dopisało nam trochę szczęście, bo atakowaliśmy już tylko sporadycznie – mówi trener Puszczy Artur Dakowicz. Jego ekipa, tak jak ósmy w tabeli Gryf Gródek, już niemal dołączyła do szerokiej czołówki ligi.

Trwa dramatyczna walka o utrzymanie. Nikogo nie zadowolił podział punktów w spotkaniu Hetmana Białystok z Magnatem Juchnowiec. W wyrównanym boju Hetman uratował remis w 93. minucie po rzucie karnym podyktowanym za odbicie piłki ręką.

– Sędzia tłumaczył, że mój piłkarz powiększył obszar ciała. Od pół roku to jest wychwytywane w wyższych ligach i arbiter podyktował karnego. Niektórzy chłopcy mieli łzy w oczach, bo pracowali cały mecz, a dosłownie w ostatniej chwili straciliśmy zwycięstwo – mówi trener Magnata Wiesław Jancewicz.

W Mielniku padł sprawiedliwy remis. Tu również końcówka była dramatyczna. Sędzia podyktował w niej dwa rzuty karne, dwukrotnie za zagrania ręką. Najpierw jedenastkę wykorzystał Piotr Hryniuk z Pogoni Łapy (82 minuta), a później gracz gospodarzy Michał Sobiczewski w 94 min.



W. Wojtkiewicz

W spotkaniu Hetmana Białystok (pomarańczowe stroje) z Magnatem Juchnowiec losy wyniku zdecydowały się w doliczonym czasie gry

▲ **KS Michałowo – Sparta Augustów 2:1 (2:0). Bramki:** 1:0 - Janczewski 10, 2:0 - Budzicki 17, 2:1 - Klukowski 50.
KS Michałowo: Wróblewski – Walenciej, D. Słoma, P. Słoma, Janczewski (20 Tchórznicki), Zmierczak, D. Doroszko, Budzicki (60 Prusinowski), Karwacki, Bernatowicz (82 Czaplejewicz), Tomczyk (65 Kossyk).
Sparta: Grabowski – Sakowicz, Stefanowski, Niedźwiecki, Chełmiński, Szuliński, Chabasiński (46 Klukowski), Wilczewski, Jegliński, Ł. Sobolewski, Krupiński (80 A. Sobolewski).

▲ **Hetman Białystok – Magnat Juchnowiec Kościelny 1:1 (0:0). Bramki:** 0:1 - A. Suszczyński 80, 1:1 - Sienkiewicz 90+3-karny.
Hetman: Topczewski – Płoński, Małaszewski, Dakowicz, Mironowicz, Dymek, Sienkiewicz, Czerepok, Rutkowski, Sawicki (50 Masłowski), Bursa (75 Melechowicz).
Magnat: Aleksiejczuk – Łukasiuk, Czerniawski, Mateusz Białas, Radomski (60 Horodeński), Maciej Białas (70 Chilmon), Hruświcki, Podoliński, Tymiński, Szychowski (60 A. Suszczyński), Bielski.

▲ **KS Śniadowo – KS Wasilków 0:2 (0:0). Bramki:** 0:1 - K. Rybnik 48, 0:2 - Butkiewicz 60.
KS Śniadowo: Wysocki – Konopka, Zwierciadłowski, Truszkowski, Wagner, Bruliński, Zalewski, Tadaj, Włodkowski, Rupacz, Szabłowski (56 Pardo).
KS Wasilków: Sawicki – Szczepanik, P. Dąbrowski, K. Rybnik, Judzicki (80 Muszyński), Styś, Kosicki, Butkiewicz, Kuleszczyk (85 R. Dąbrowski), Romaniuk (46 J. Czaczkowski), M. Czaczkowski (46 S. Rybnik).

▲ **Hetman Tykocin – Orzeł Kolno 2:2 (0:1). Bramki:** 0:1 – Bandagao 30, 1:1 – Klimowicz 72, 2:1 – Klimowicz 77, 2:2 – Grygoriew 84.
Hetman T.: Szleszyński – Sokolewicz (85. Kwasiborski), Pogorzelski, R. Zambrzycki, Koniczek, Huczko, P. Maliszewski, Powichrowski (80 Budźko), Wilczewski (75 A. Zambrzycki), Dzierżko (55 Klimowicz), R. Maliszewski.

▲ **MKS Mielnik – Pogoń Łapy 1:1 (0:0). Bramki:** 0:1 – Hryniuk 82-karny, 1:1 – Sobiczewski 90+4-karny.
Mielnik: Wiśniewski – Treszczotko, Żuber, Jaszczyński, Radziszewski, Żubert (85 Iwaniuk), Karpieszuk (65 Przybylski), Golonko, Domański (46 Kamiński), Gołubkiewicz (70 Włoszczak), Sobiczewski.
Pogoń: A. Łapiński – Ł. Płoński, Leśniewski, R. Gąsowski, Perkowski (85 Cudowski), Sipko, Wojno, Stypułkowski (88 Demiańczuk), Hryniuk,. Ł. Gąsowski (82 Choiński), Minow.

▲ **Gryf Gródek – Sokół Sokółka 4:1 (1:0). Bramki:** 1:0 – Marczuk 13, 2:0 – Borowik 71, 3:0 – Pieczywek 74, 3:1 – W. Kul 85, 4:1 – Marczuk 86.
Gryf: Dzienisik – Lorenc (80 Jurczuk), Laskowski, Humienny, Pieczywek, Marcin Grygoruk, Marczuk, Szymaniuk, Borowik (80 Karpowicz), Solecki (62 Siuchno), Kozłowski (55 Owerczuk).
Sokół: Serafin – Szoka, Stelmaszek, Prus, Dzienis, Greś, W. Kul, M. Tochwin, Szoda, Czaplejewicz, K. Kul.

▲ **Sparta 1952 Szepietowo – Piast Białystok 2:1 (1:1). Bramki:** 1:0 - Biały 11, 1:1 – Cichoń 35, 2:1 – Dłuski 54.
Sparta Sz.: Sosnowski – Sawicki, Wilczko, Chmielewski, Gudewicz, Ibrahim (89 Klimaszewski), Rogowski, Dłuski, Jamiołkowski (71 Skupiewski), Biały (62 Wiśniewski), Kowalczyk (82 Truszkowski).
Piast: Choryło – Ciwoniuk, Kamiński, Witkowski, Piotrowski, Dudziński, Kateusz, Stec (46 Frąckiel), Łupiński (70 Wasiluk), Zieniewicz, Cichoń.

▲ **Cresovia Siemiatycze - Puszcza Hajnówka1:2 (0:1). Bramki:** 0:1 - Nakielski 39, 1:1 - Jurczuk 60, 1:2 - Nakielski 90.
Cresovia: Krukowski (46 Kisiel) – A. Barwiejuk, Moczulski, Piotrowski, Nowicki, P. Radziszewski (46 Prokopczuk), Błoński, Jurczuk, Malewski, Zalewski, Weremczuk (43 Kurek).
Puszcza: Jendruczek – Czerniawski, Śliwowski, Łoś, Wilenta, Okuniewski (46 Hudoń), A. Langa, Bagrowski, Czurak (81 Jendras), Nakielski, Chodorowski (46 R. Langa).

1. KS Wasilków	22	54	48-7
2. Sparta A.	22	42	41-18
3. Cresovia	22	41	42-19
4. Sparta Sz.	22	40	34-21
5. MKS Mielnik	22	38	35-17
6. KS Michałowo	22	38	41-28
7. Pogoń	22	37	49-23
8. Gryf	22	36	34-26
9. Puszcza	22	34	30-22
10. Sokół	22	23	30-60
11. Hetman T.	22	22	33-47
12. Magnat	22	22	21-47
13. Piast	22	18	20-40
14. KS Śniadowo	22	17	29-44
15. Hetman B.	22	16	21-52
16. Orzeł	22	10	22-59

Lotto

▲ **Losowania z 26 kwietnia**
Lotto: 5, 7, 13, 22, 27, 37.
Lotto Plus: 6, 8, 14, 37, 40, 44.
Mini Lotto: 12, 20, 33, 40, 42.

Kaskada: 7, 8, 9, 10, 12, 13, 15, 17, 19, 22, 23, 24.

Multi Multi (godz. 14): 3, 4, 13, 23, 26, 29, 31, 42, 45, 46, 51, 53, 57, 59, 61, 62, 63, 67, 78, 79 **Plus:** 62.
Multi Multi (21.40): 15, 16, 20, 22, 25, 26, 32, 36, 43, 44, 53, 54, 57, 65, 66, 69, 70, 71, 74, 76 **Plus:** 66.

▲ **Losowania z 25 kwietnia**
Mini Lotto: 3, 14, 19, 27, 29

Kaskada: 2, 4, 6, 7, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 24
Joker: 29 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 28, 33, 36, 50

Multi Multi (godz. 14): 3, 6, 9, 12, 13, 15, 20, 31, 33, 35, 39, 42, 43, 45, 46, 56, 59, 69, 71, 77. **Plus.** 9.
Multi Multi (21.40): 2, 6, 12, 14, 19, 24, 34, 38, 39, 44, 46, 47, 48, 49, 56, 63, 66, 69, 74, 77. **Plus.** 24.

▲ **Losowania z 24 kwietnia**
Lotto: 5, 8, 18, 23, 30, 32.
Lotto Plus: 26, 30, 32, 41, 44, 46.
Mini Lotto: 10, 16, 20, 21, 36.

Kaskada: 1, 2, 4, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 21.

Multi Multi (godz. 14): 9, 10, 12, 14, 18, 22, 27, 33, 34, 35, 46, 50, 52, 55, 59, 71, 72, 76, 77, 80 **Plus:** 46.
Multi Multi (21.40): 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 18, 28, 31, 32, 34, 35, 42, 56, 66, 70, 74, 78, 80 **Plus:** 78.

PODLASKI FUTBOL

KLASA OKRĘGOWA
Wyniki 22. kolejki
Biebrza Goniądz – Ruch Wysokie Mazowieckie 0:2 (0:1). Bramki: 0:1 – Brokowski (19), 0:2 – Porowski (61).
Wigry II Suwałki – Pomorzanka Sejny 6:0 (3:0). Bramki: 1:0 – Pomian (31), 2:0 – Widejko (35), 3:0 – Karłowicz (45), 4:0 – Pomian (50), 5:0 – Żebrowski (82), 6:0 – Jeriomenko (84).
Victoria Jedwabne – Rudnia Zabłudów 2:2 (0:0). Bramki: 1:0 – Przybylski (65), 1:1 – Obukowicz (71), 2:1 – Fiedorczuk (76), 2:2 – Czaban (90).
Forty Piątnica – Polonia Raczki 3:1 (1:1). Bramki: 1:0 – Sawko (26), 1:1 – Radaszkiewicz (33), 2:1 – Śmiarowski (73), 3:1 – Laskowski 78).
Gieret Giby – Orlęta Czyżew 1:0 (0:0). Bramka: 1:0 – Łukowski (90).
Korona Dobrzyniewo – Krypnianka Krypno 2:1 (1:0). Bramki: 1:0 – Draps (45), 1:1 – Orłowski (46), 2:1 – Dudziński (81).
Włókniarz Białystok – Sudovia Szudziałowo 0:3 walkower

1. Ruch	20	48	82:19
2. Wigry II	21	41	55:32
3. Gieret	21	41	38:26
4. Rudnia	21	38	44:31
5. Krypnianka	20	37	51:39
6. Victoria	21	36	47:43
7. Iskra	20	27	46:56
8. Biebrza	21	26	42:46
9. Orlęta	20	23	29:29
10. Forty	21	23	46:50
11. Korona	20	22	26:38
12. Sudovia	21	21	34:71
13. Pomorzanka	21	18	34:64
14. Polonia	20	8	20:52
15. Włókniarz	20	30	31:29

KLASA „A"
Grupa I
15. kolejka: Husar Nurzec – Bocian Bocki 5:0, Kolejarz Czeremcha – BKS Jagiellonia Białystok 5:0, Orzeł Kleszczele – Tur II Bielsk Podlaski 2:3, Pionier Brańsk – Puszcza II Hajnówka 2:1.
Mecz: Iskra Wyszki – Błyskawica Dubicze Cerkiewne nie został rozegrany (goście nie przyjechali na spotkanie).

1. Tur II	13	37	44:8
2. Kolejarz	14	31	44:11
3. Husar	13	27	37:8
4. Orzeł	14	23	29:22
5. Ciechanowiec	13	18	32:24
6. Pionier	14	18	25:41
7. Bocian	14	16	24:32
8. BKS Jagiellonia	14	15	27:37
9. Iskra	13	13	18:41
10. Puszcza II	13	9	16:42
11. Błyskawica	13	6	15:45

Grupa II
13. kolejka: Rospuda Filipów – Skra Wizna 2:1, Wissa II Szczuczyn – Grab Janówka 6:0, Podlasiak Knyszyn – Jasion Jasionówka 3:5, Orzeł Tykocin – Konar-Kora Korycin 4:3.

1. Jasion	12	33	58:11
2. Konar-Kora	12	25	38:24
3. Orzeł	12	23	23:24
4. Pogranicze	12	22	44:19
5. Rospuda	11	16	24:21
6. Skra	11	15	20:29
7. Wissa II	12	13	22:37
8. Podlasiak	11	2	5:30
9. Grab	11	2	9:48

Grupa III
15. kolejka: Supraślanka Supraśl – KS UM Krynki 0:2, Narew Choroszcz – Husaria Łapy 8:1, Znicz Suraż – Czarni Gródek 0:4, Promil Białystok – Pasja Kleosin 3:0.

1. Krynki	12	34	50:11
2. Narew	12	23	34:19
3. Promil	12	22	37:18
4. Pasja	12	21	19:21
5. Supraślanka	13	19	32:19
6. Czarni	13	18	31:37
7. Studzianki	11	16	24:27
8. Sokoły	12	12	21:24
9. Husaria	13	12	16:36
10. Znicz	12	0	5:57

(wk)

Telegramy

▲ **KOSZYKÓWKA** Koszykarki Wisły Can-Pack Kraków zdobyły po raz 23. mistrzostwo Polski. We własnej hali pokonały w piątym meczu finału play off obrońcę tytułu, CCC Polkowice 59:52 (19:10, 12:16, 15:14, 13:12) i wygrały rywalizację 3-2.

▲ **TENIS** Maria Szarapowa po raz trzeci z rzędu wygrała halowy turniej tenisowy WTA Tour na ziemnych kortach w Stuttgarcie. Rozstawiona z numerem szóstym Rosjanka w niedzielnym finale pokonała Serbkę Anę Ivanovic (9.) 3:6, 6:4, 6:1.

▲ **SIATKÓWKA** W trzecim meczu finałowym siatkarze PGE Skry Bełchatów pokonali Asseco Resovię Rzeszów 3:0 (25:17, 25:20, 25:18) i zdobyli tytuł mistrza Polski. Finałową rywalizację play off wygrali 3-0.

▲ **BOKS** Władimir Kliczko obronił tytuły mistrza świata w wadze ciężkiej organizacji IBF, WBA, WBO i IBO. 38-letni Ukrainiec podczas gali w Oberhausen pokonał przez nokaut w piątej rundzie reprezentanta Australii Aleksa Leapaia.

▲ **JUDO** Polskie judoczki zdobyły brązowy medal w turnieju drużynowym mistrzostw Europy w Montpellier pokonując Rosję 3:2. **(PAP, opr. mark)**

reklama

KTO UNIKA KOMORNIKA?

Konsolidacja zobowiązań od 20 do 500 tys. zł
Uproszczone procedury, okres spłaty do 30 lat

Potrzebujesz pieniędzy
zadzwoń na ogólnopolską infolinię 32 445 75 17

Koszt połączenia wg. stawki operatora; Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

III liga >>

Koncert w Łomży

ŁKS 1926 Łomża znalazł sposób na pewnie punktujący ostatnio Dąb Dąbrowa Białostocka. Po efektownym meczu biało-czerwoni wygrali u siebie 4:2.

Lepiej spotkanie zaczęli goście. Po spóźnionej interwencji i faulu Łukasza Trochima, rzut karny wykorzystał Ernest Konon. ŁKS odpowiedział natychmiast. Po dośrodkowaniu Tomasza Staniórskiego, precyzyjnym uderzeniem popisał się Amerykanin Alex Rodier.

Remis nic łomżanom nie dawał i z determinacją nacierali na bramkę gości. Seryjnie wykonywali rzuty rożne. Po jednym z nich do wrzutki Roberta Speichlera najwyżej wyskoczył Daniel Lemański i głową pokonał Grzegorza Nowajczyka.

Młody zawodnik ŁKS-u był bohaterem meczu. W 70. minucie prostopadle podał do Mariusza Baranowskiego, a ten podwyższył na 3:1. Lemański zdobył sam czwartą bramkę po akcji Rodiera. Warto dodać, że ŁKS chyba po raz pierwszy wiosną zagrał dwie bardzo dobre połowy. Stworzył sobie wiele okazji do strzelenia bramek. Nowajczyka zatrudniali jeszcze Speichler, Rodier, a Rafał Maćkowski trafił w poprzeczkę.

w doliczonym czasie gry drugą bramkę strzelili „Dębowi". Znów po rzucie karnym, tym razem podyktowanym za zagranie ręką. Ponownie skutecznym egzekutorem „jedenastki" okazał się Konon.

ŁKS 1926 Łomża – Dąb Dąbrowa Białostocka 4:2 (2:1)
Bramki: 0:1 - Konon 11-karny, 1:1 - Rodier 16, 2:1 - Lemański 35, 3:1 - Baranowski 70, 4:1 - Lemański 89, 4:2 - Konon 93-karny.
ŁKS 1926: Trochim – Kacprzyk (79 Brzozowski), Villagomez, Maciej Malinowski, Stankiewicz, Baranowski (90 Marcin Malinowski), Ipina, Staniórski, Speichler (71 Maćkowski), Lemański (90 Tercjak), Rodier.
Dąb: Nowajczyk – Michał Łabieniec (46 Budnik), Chańko, Korotkiewicz, Markiewicz, Citko I, Dzitkowski (76 Mateusz Łabieniec), Biernacki, Orpik, Konon, Sołowiej (46 Firańczyk).

(miłk)

III liga >> W Grajewie arbitrzy popełnili masę błędów

W roli głównej sędziowie

Jarosław Sarnacki
sport@wspolczesna.pl

W niezwykle ważnym meczu, określanym zazwyczaj za sześć punktów, grajewska Warmia przegrała z LZS Narewka 2:3. Z przykrością trzeba stwierdzić, że w tym meczu, role się odwróciły. To nie piłkarze, a sędziowie byli pierwszoplanowymi postaciami. Arbitrzy, na czele z głównym Krzysztofem Jabłonowskim, swymi decyzjami wypaczyli wynik meczu.

Opinie o słabej formie sędziów potwierdzili, trener Warmii Leszek Zawadzki i Antoni Plona, szef podlaskich sędziów, który w tym meczu pełnił rolę obserwatora.

– Zgadzam się z opinią, o słabej pracy sędziów. W tym tygodniu Wydział Sędziowski podejmie decyzje w sprawie postawy sędziów w tym meczu – powiedział Antoni Plona.

Początek spotkania nie zapowiadał, że będzie w nim tyle negatywnych emocji. Oba zespoły zaczęły bardzo ostrożnie i zachowawczo. Pierwsi do zdecydowanego ataku ruszyli gospodarze. W 23. minucie po rzucie rożnym egzekwowanym przez Marcina Strzelińskiego, piłkę w polu karnym przejął Wojciech Koszczuk. Jego silny strzał był nie od obrony. Goście nie podłamali się utratą bramki. Wyrównali po ewidentnym błędzie w polu karnym obrońców Warmii.

Mariusz Łapiński, popisał się piłkarska przebiegłością, strzelając obok słupka.


J. Sarnacki

W Grajewie nie brakowało sędziowskich kontrowersji. Warmia przegrała z Narewką 2:3

Tuż przed ostatnim gwizdkiem na przerwę rozpoczyna się pokaz nieudolności sędziego.. W polu karnym Zubowski przepychał się z obrońcami Warmii i niespodziewanie dla wszystkich arbiter podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił rzekomo faulowany zawodnik gości.

Po przerwie zryw gospodarzy, owocuje wyrównaniem. Marcin Strzeliński w 50 minucie strzelił bramkę z rzutu wolnego. Trzy minuty później w zamieszaniu w polu karnym gospodarzy po rzucie z autu przytomnie uderzył Maciej Kondracki i goście wychodzą na prowadzenie. W 66. minucie, ponownie w roli głównej wystąpili sędziowie. Po szybkiej kontrze Warmii w polu karnym Dzierzgowskiego sfaulował bramkarz Maciej Bartoszuk i sędzia główny podyktował na rzut karny. Jednak po konsultacji z bocznym zmienił decyzję pokazując pozycję spaloną zawodnika gospodarzy. W 82. minucie po wrzutce Dzierzgowskiego piłkę ręką w polu karnym wybił zawodnik gości, ale sędziowie tego nie widzieli. W 87. minucie kolejna fatalna pomyłka sędziowska. Po rzucie wolnym Strzelińskiego do własnej bramki trafił obrońca gości, ale sędzia ponownie pokazał spalonego. Nie pomogły nawet okrzyki obserwatora, że bramka została zdobyta prawidłowo.

– Jestem w tym w fachu, już tyle lat, ale kilku decyzji sędziego nie rozumiem. Zdajemy sobie sprawę w jakim punkcie jesteśmy i walczyliśmy do końca. Ostatnie dwadzieścia minut to prawdziwa walka, zniweczona przez niezrozumiałe decyzje sędziów – stwierdził trener Warmii Leszek Zawadzki.

▲ Warmia Grajewo – LZS Narewka 2:3 (1:2).
Bramki: 1:0 – Wojciech Koszczuk 23, 1:1 – Mariusz Łapiński 39, 1:2 – Damian Zubowski 44 z karnego, 2:2 – Marcin Strzeliński 50, 2:3 – Maciej Kondracki 53.
Warmia: Gieniusz – Arciszewski, Domurat, Koszczuk, Randzio, Chyliński (78. Mikucki), Osypiuk, Tuzinowski (65.Kozikowski), Strzeliński, P. Górski (46. Lekenta), Dzierzgowski.
Narewka: Bartoszuk - Zubowski (90. Stulgis), Makal, Małyszko, Naliwajko, Hołownia, Lul, Banicki, Jaremkiewicz (66. Kossyk), Łapiński (70. Kożuszkiewicz), Kondracki (81. Arciuch).
Żółte kartki: Gieniusz, Domurat (Warmia); Makal, Lul, Jaremkiewicz, Łapiński (LZS Narewka).
Sędziował: Krzysztof Jabłonowski.
Widzów. 150.

III liga >>

Popisy Jagi

Zawodnicy z szerokiego składu pierwszej drużyny wystąpili w rezerwach przeciwko osłabionej kadrowo Wissie Szczuczyn. Efekt był łatwy do przewidzenia.

Duch walki w jagiellończyków wstąpił, gdy około 10. minuty na stadionie w Supraślu pojawił się Michał Probierz. Wszyscy chcieli pokazać się trenerowi pierwszego zespołu z jak najlepszej strony. Udało się to m. in. Sebastianowi Rajalakso. Szwed był aktywny i przepięknym strzałem w okienko uzyskał prowadzenie. Odnotujmy też koniecznie dwa trafienia wracającego do pełni formy po długiej kontuzji Jana Pawłowskiego. **(miłk)**

Jagiellonia II Białystok – Wissa Szczuczyn 4:0 (1:0).
Bramki: 1:0 - Rajalakso 19, 2:0 - Malinowski 70-karny, 3:0 - J. Pawłowski 82, 4:0 - J. Pawłowski 84.
Jagiellonia II: Słowik – Waszkiewicz, Michalski, Nogueira, Straus – Bandrowski (46 Radecki), Perovuo – Savalnieks (75 Kowalewski), Malinowski, Rajalakso (60 J. Pawłowski) – Drażba (80 Gulbierz).
Wissa: Mierzejewski – Koźlik, Doliwa (60 Nikitin), Wiszowaty, Berezowski, Gałązka, Kurcewicz, Kiljańczyk, P. Marcinkiewicz, Dzienis, Łapiński.

III liga

Granica Kętrzyn – Promień Mońki 2:1 (0:0). 1:0 - Wojnicki 50, 2:0 - Rotenberg 78, 2:1 - Odyjewski 90; **MKS Korsze – Huragan Morąg 1:1 (1:0).** 1:0 - Trafarski 24, 1:1 - Naczas 63; **Motor Lubawa – Znicz B. Piska 0:0; Mrągowia Mrągowo – Barkas Tolkmicko 2:2 (0:2).** 0:1 - Styś 29, 0:2 - Pietrzkiewicz 38, 1:2 - Miąsko 70, 2:2 - Nałysnyk 87-karny; **Sokół Ostróda – Start Działdowo 1:0 (0:0).** 1:0 - Słowicki 85.

1. Płomień	27 60	79-38
2. Sokół	27 58	60-26
3. Start	27 56	43-23
4. MKS Korsze	27 53	60-28
5. Dąb	**27 48**	**51-32**
6. Barkas	27 46	41-24
7. Jagiellonia II	**26 45**	**51-36**
8. Huragan	27 42	53-41
9. Znicz	27 32	31-41
10. LZS Narewka	**27 32**	**37-50**
11. ŁKS 1926	**27 30**	**39-52**
12. Warmia	**27 29**	**28-48**
13. Tur	**27 29**	**27-44**
14. Mrągowia	27 28	36-50
15. Motor	27 27	33-49
16. Wissa	**27 22**	**33-56**
17. Promień	**27 18**	**16-52**
18. Granica	26 18	22-50

III liga >> Pięć bramek w Bielsku Podlaskim

Tur bliski niespodzianki

Sporo strachu napędzili w piątek młodzi piłkarze Tura liderowi trzeciej ligi – Płomieniowi Ełk. W drugiej połowie meczu tak przycisneli rywali, że byli bilscy wyrównania wyniku i urwania gościom punktu. Ostatecznie jednak to przyjezdni wygrali 3:2 i umocnili się na pierwszym miejscu w lidze.

– Stworzylismy dziś ładne widowisko piłkarskie i zapewniliśmy kibicom sporo emocji. Niestety, za ładną grę i wrażenia artystyczne w piłce nożnej punktów się nie przyznaje – mówił po meczu trener Tura Paweł Bierżyn.

Bielszczanie źle weszli w piątkowy mecz, bo już na jego początku w pole karne Tura wpadł Łukasz Kuśnierz, gdzie pod jego nogi rzucił się Łukasz Szczepanik. Ofensywyny pomocnik Płomienia przewrócił się, a sędzia odgwizdał jedenastkę, którą na gola pewnie zamienił najskuteczniejszy strzelec III ligi Kamil Jackiewicz.

Piłkarz ten okazał się katem Tura. Drugiego gola strzelił w 41. minucie po tym, jak dostał prostopadłe podanie z głębi pola i precyzyjnym strzałem pokonał Szczepanika.

W środku pomocy grą Płomienia kierował inny dobry znajomy bielszczan Paweł Łochnicki. Wychowanek Tura jeszcze w zeszłym sezonie grał w jego barwach, ale latem wybrał atrakcyjniejszą ofertę z Ełku. W piątek bielscy kibice przyjęli go jednak ciepło, a klub zrobił gest i przełożył mecz na piątek, by popularny Siwy mógł zagrać, a jednocześnie w weekend wstąpić w związek małżeński.

Pomimo dobrej gry Jackiewicza i Łochnickiego w drugiej połowie sobotniego meczu do głosu doszli gospodarze. W 72. minucie Karol Kosiński silnym strzałem pokonał Adriana Bebłowskiego. W 82. minucie błąd popełniła kolejny raz przebudowana defensywa Tura. Obrońcy próbowali zastawić pułapkę ofsajdową, ale Jackiewicz wykorzystał ich niezgranie, wybiegł z piłką sam na sam ze Szczepanikiem i zdobył trzeciego gola w meczu. Ten gol ostudził nieco ofensywne zamiary gospodarzy, ale Tur próbował szczęścia do końca. I w doliczonym czasie gry zmniejszył jeszcze rozmiary porażki. Młodzieżowiec z Ełku Łukasz Sklarzewski tak niefortunnie interweniował przy próbie strzału szczupakiem Mateusza Jakubowskiego, że trafił go butem w grdykę. Sędzia pokazał faulującemu czerwoną kartkę i odgwizdał rzut karny. Do piłki podszedł Tomaszewski i silnym uderzeniem ustalił wynik na 2:3.

Krzysztof Jankowski

▲ Tur Bielsk Podlaski – Płomień Ełk 2:3 (0:2). Bramki: 0:1 – Jackiewicz 7 z karnego , 0:2 – Jackiewicz 41, 1:2 - K. Kosiński 72, 1:3 - Jackiewicz 82, 2:3 – Tomaszewski 90+4 z karnego.
Tur: Ł. Szczepanik – K. Kulikowski, Car (90+4 K. Jakubowski), Chilkiewicz, Bochenek - Daniłowski (71 Tomaszewski), Lewczuk, M. Jakubowski, Radosław Żero (78 Popiołek) - K. Kosiński, Domalewski (56' Walczuk).
Płomień: Bebłowski – Niedźwiecki (85 Stankiewicz), Molski, Kowalko, Safarjan - Trzaskalski (17 Skołorzyński), Łochnicki (70 Mirwa), Sklarzewski, Kuśnierz, Kraska (55 Ciuńczyk) - Jackiewicz.
Czerwona kartka: Sklarzewski (Płomień; 90+2).
Żółte kartki: M. Jakubowski (Tur); Bebłowski (Płomień).
Sędziował Robert Olszewski (Olsztyn). **Widzów** 180.

Koszykówka >> Dwie porażki białostoczan

Żubry straciły szansę na finał

Juniorzy Żubrów Białystok po dwóch dniach rozgrywanego w hali ZSR na Dojlidach turnieju półfinałowego o mistrzostwo Polski stracili już szansę awansu.

W pierwszym spotkaniu podopieczni trenera Jakuba Jakubca przegrali z MKS Dąbrową Górnicza 70:83. Po pierwszej, bardzo wyrównanej kwarcie, w kolejnej zatracili gdzieś skuteczność. W obronie zaś nie potrafili powstrzymać Macieja Piszczka, który zdobył dla rywali w całym meczu 30 punktów.

Strat poniesionych w drugiej kwarcie białostoczanie nie zdołali już zniwelować w drugiej połowie.

We wczorajszym meczu Żubry dotrzymywały kroku rywalom z Kwidzynia przez dwie kwarty. Po przerwie opadli z sił i nie pomogła nawet wysoka skuteczność Macieja Bojanowskiego, który zdobył 37 „oczek".

Dziś rozegrane zostaną mecze MKS Dąbrowa Górnicza – MTS Kwidzyn (godz. 11) i Żubry – WKK Śląsk (13). **(mark)**


T. Sawicki

W meczu z Dąbrową Górnicza rywale zbyt łatwo przedostawali się pod kosz Żubrów

▲ Żubry Białystok – MTS Basket Kwidzyn 85:95 (27:24, 22:20, 17:29, 19:22).
Żubry: Bojanowski 26, Łapiński 20, Just 9, Niewiński 8, Małyszko 3, Polonowski 2, Kiryluk 2, Ługowski.

▲ Żubry Białystok – MKS Dabrowa Górnicza 70:83 (24:24, 5:25, 19:13, 22:21)
Żubry: Bojanowski 37, Niewiński 15, Łapiński 10, Just 9, Ługowski 5, Małyszko 4, Polonowski 4, Kiryluk 1, Sawicki, Zawadzki.

▲ Wyniki innych spotkań:
MTS Basket Kwidzyn – WKK Wrocław 52:60, WKK Wrocław – MKS Dąbrowa Górnicza 75:58.

1. WKK	2	4	135:110
2. Kwidzyn	2	3	147:145
3. Dąbrowa	2	3	141:145
4. Żubry	**2**	**2**	**155:178**

II liga

Wyniki 27. kolejki:
Olimpia Zambrów – Wigry Suwałki 1:0 (1:0). Bramka: Michał Steć 6
Limanovia Limanowa – Pelikan Łowicz 2:2 (1:0). Bramki: Arkadiusz Serafin 32, 74 – Adrian Świątek 86, 90.
Radomiak Radom – Motor Lublin 4:2 (3:1). Bramki: Marcin Orłowski 4, 33, Bartosz Jaroch 18, Łukasz Białożyt 71 – Maciej Tataj 19, Konrad Wrzesiński 68
Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Wisła Puławy 1:6 (1:1). Bramki: Kamil Szczepański 5 – Mateusz Pielach 25, Konrad Nowak 51, 57, Szymon Martuś 54, 90, Wojciech Jakubiec 74.
Stal Rzeszów – Stal Mielec 2:0 (1:0). Bramki: Szymon Kaźmierowski 43, 75
Concordia Elbląg – Olimpia Elbląg 0:3 (2:0). Bramki: Anton Kołosow 31, Bartosz Broniarek 39 samobój, Rafał Leśniewski 66 z karnego.
Pogoń Siedlce – Znicz Pruszków 1:0 (0:0). Bramki: Cezary Demianiuk 78
Siarka Tarnobrzeg – Legionovia Legionowo 4:1 (2:0). Bramki: Marcin Figiel 31, Marcin Truszkowski 37 z karnego, Mirosław Baran 74, Jakub Wróbel 83 – Adam Czerkas 72
Garbarnia Kraków – Stal Stalowa Wola 1:1 (1:0). Bramki: Marcin Siedlarz 41 – Tomasz Płonka 81

1. Pogoń	26 52	48-31
2. Siarka	27 50	43-27
3. Limanovia	27 42	30-33
4. Wisła	27 41	41-34
5. Wigry	**27 41**	**32-28**
6. Znicz	27 40	39-28
7. Stal St. Wola	27 39	32-26
8. Legionovia	27 39	40-32
9. Stal Rz.	27 38	30-26
10. Pelikan	27 37	37-29
11. Olimpia E.	26 36	23-22
12. Stal M.	26 36	29-33
13. Garbarnia	27 30	22-44
14. Olimpia Z.	**27 30**	**31-37**
15. Radomiak	27 28	36-37
16. Motor	27 28	45-55
17. Concordia	26 26	21-37
18. Świt	27 24	19-39

Program 28. kolejki (3-4 maja): Pelikan – Garbarnia, Stal St. Wola – Wigry (3 maja, 17.00), Olimpia Zambrów – Siarka (3 maja, 17.00), Legionovia – Pogoń Siedlce, Znicz Pruszków – Concordia Elbląg, Olimpia Elbląg – Stal Rzeszów, Stal Mielec – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Wisła Puławy – Radomiak Radom, Motor Lublin – Limanovia Limanowa.

Piłka nożna >> Olimpia Zambrów niespodziewanie pokonała 1:0 Wigry

Derbowe starcie bez fajerwerków

Beniaminek z Zambrowa rozwiał marzenia suwalczan o awansie.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Drużyna Krzysztofa Zalewskiego w derbach województwa przerwała tegoroczną czarną serię samych porażek na własnym boisku. Wigry zaś przestały być niepokonane po sześciu kolejkach, w których odniosły zwycięstwo i zanotowały pięć remisów z rzędu. W czwartym już meczu suwalczanie nie zdobyli gola.

– Z taką grą ciężko nam będzie już nie o awans, ale o utrzymanie – wścieka się Karol Salik, bramkarz i kapitan Wigier. – Jeżeli przegrywamy z Olimpią, którą wszyscy w Zambrowie zleli, nie potrafimy jej ani razu poważnie zagrozić, to można zapomnieć o jakichkolwiek aspiracjach.

Gospodarze szans na przełamanie mieli szukać w zmasowanej obronie i kontratakach. Taktyka przyniosła sukces już w szóstej minucie. Z prawej strony wzdłuż pola karnego zacentrował po ziemi Michał Hryszko, a Michał Steć, mimo że miał na plecach obrońcę, przyjął piłkę, zdołał się obrócić i z metra huknął do siatki pod poprzeczkę.


A. Zgiet

Piłkarze Olimpii (biało-niebieskie stroje) wreszcie wygrali u siebie. Wzięli rewanż za jesienną porażkę 1:3 w Suwałkach.

– Potem inicjatywę miały Wigry, ale nie stworzyły ani jednej wyśmienitej okazji – uważa Rafał Darda, obrońca Olimpii, a wcześniej gracz suwalskiego klubu. – Nie był to ładny mecz, ale kibice, jak na derby przystało, zobaczyli dużo walki. Wielu zawodników z obu ekip miało w tym spotkaniu coś do udowodnienia.

Oprócz Dardy, w Wigrach grał także Przemysław Jastrzębski. On, a także Mariusz Gogol z jednej strony, a z drugiej Karol Mackiewicz i Adrian Karankiewicz, że tylko tylu wymieńmy, doskonale znają się z juniorskich czasów w Jagiellonii.

Stoper Karankiewicz, co świadczy o sile ofensywnej suwalczan w derbach, stwarzał największe zagrożenie pod bramką gospodarzy. Jeszcze przed przerwą, po jego uderzeniu głową, piłkę z linii bramkowej wybił jeden z obrońców. Po zmianie stron Wigry, chociaż grały już trzema napastnikami, nie potrafiły wypracować sytuacji. Olimpia umiejętnie zatrzymywała je daleko przed własnym polem karnym.

Olimpia Zambrów – Wigry Suwałki 1:0 (1:0)
Bramki: 1:0 – Michał Steć 6.
Olimpia: Czapliński - Sobótka, Piłatowski, Gogol, Darda, Hryszko (85 Olszewski), Kuczałek (86 Mleczek), Kosiński, Grzybowski, Steć (66 Jastrzębski), Poduch (68 Zapolnik).
Wigry: Salik - Bartkowski, Lauryn, Karankiewicz, Bogusz, (87 Romachów), Bujalski, Atanacković (69 Karłowicz), Michałowski (59 Mackiewicz), Tarnowski, Radzio, Luksys (57 Tuttas).
Żółte kartki: Poduch, Jastrzębski (Olimpia), Lauryn, Bogusz, Karłowicz (Wigry).
Sędziował: Piotr Łęgosz (Włocławek). **Widzów:** 200.

Tenis stołowy >> I liga kobiet

Teraz już tylko baraże

Drużyna Galaxy Białystok z kompletem zwycięstw zakończyła fazę zasadniczą I ligi kobiet. W ostatnim spotkaniu podopieczne Marcina Jarkowskiego nie pozostawiły złudzeń drugiemu w tabeli zespołowi MRKS Gdańsk, wygrywając z nim na wyjeździe aż 8:2.

Już przed spotkaniem wszystko było wiadome i białostoczanki pojechały na Wybrzeże bez Katariny Siwakowej, a mimo to mecz od początku toczył się pod ich kontrolą.

– Obiektywnie trzeba przyznać, że rywalki też były osłabione. Ale jak na spotkanie tylko o prestiż, było sporo walki i nie brakowało emocji – komentuje Jarkowski.

Podlasianki czeka teraz walka w barażach o ekstraklasę, w których ich rywalkami będą pingpongistki wicemistrza grupy południowej – Chomika Gdów.

(kw)

MRKS Gdańsk – Galaxy Białystok 2:8. Punkty dla Galaxy: Fang - 2,5; Nawrocka - 2,5; Dąbrowska - 2,5; Lis - 0,5.

Inne wyniki
Polmlek Lidzbark Warmiński - Nadwiślanin Płock 6:4, Noteć Inowrocław - Agro-Sieć Chełmno 3:7, Klubsovit Białystok – GKTS Gdańsk 6:4, Stella Gniezno – Chrobry Międzyzdroje 4:6.

1. Galaxy	**18**	**36**	**141:39**
2. MRKS Gdańsk	18	30	130:50
3. Agro-Sieć	18	24	120:60
4. Noteć	18	24	113:67
5. Chrobry	18	21	102:78
6. Stella	18	17	87:93
7. Klubsovit	**18**	**13**	**62:118**
8. GKTS Gdańsk	18	10	62:118
9. Polmlek II	18	3	45:135
10. Nadwiślanin	18	2	38:142

Siatkówka >> Dwie porażki z Murowaną Goślina w play-out

Jedynka Łomża blisko spadku z II ligi

Siatkarki łomżyńskiej Jedynki oddaliły się od utrzymania w drugiej lidze. W dwóch pierwszych meczach play-out, w których gra się do trzech zwycięstw, łomżanki dwukrotnie uległy zespołowi z Murowanej Gośliny.

Sobotni mecz rozpoczął się fatalnie dla gospodyń, które przegrały dwa pierwsze sety. Łomżanki zdołały jednak wrócić do gry i doprowadzić do tiebreaka. Podopieczne Mirosława Skawskiego prowadziły w nim już 12:8, ale w tym momencie coś zacięło się w grze gospodyń, które straciły pięć punktów z rzędu i w dramatycznej końcówce przegrały tego seta do 15, a całe spotkanie 2:3.

W pierwszym secie niedzielnego spotkania Jedynka grała wręcz koncertowo, wygrywając tą partię do 19. Równie dobrze gospodynie prezentowały się w drugim secie, gdzie prowadziły 22:18. Ale w tym momencie, podobnie jak dzień wcześniej w tie-breaku, gra łomżanek posypała się. Kryzys w grze Jedynki utrzymał się w dwóch kolejnych setach, w których dobrze prezentujące się rywalki wypunktowały gospodynie, bezlitośnie wykorzystując wszystkie słabe punkty Jedynki.

(lis)

UKS AZS „Jedynka" Łomża – UKS Murowana Goślina 2:3 (22:25, 19:25, 28:26, 25:15, 15:17)
Jedynka: Karpińska, Krystosiak, Domurat, Śleszyńska, Bondar, Biała, Łapacz (libero) oraz Perka, Bojanowska
UKS AZS „Jedynka" Łomża – UKS Murowana Goślina 1:3 (25:19, 22:25, 21:25, 28:30)
Jedynka: Karpińska, Krystosiak, Domurat, Śleszyńska, Bondar, Biała, Łapacz (libero) oraz Bojanowska


P. Lisiecki

Atak siatkarek Murowanej Gośliny próbują blokiem zatrzymać łomżanki z Jedynki

GAZETA WSPÓŁCZESNA
Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Piłka nożna >> Zaczęła się druga faza sezonu w T-Mobile Ekstraklasie

Dotknięcie Saganowskiego

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Coraz bliżej obronienia tytułu mistrza Polski są piłkarze Legii Warszawa. W meczu 31. kolejki lider pokonał na własnym stadionie Zawiszę Bydgoszcz 2:0 i nad drugim Lechem Poznań nadal ma pięć punktów przewagi. „Kolejorz" w piątek rozbił Wisłę Kraków 3:0.

Podopieczni Henninga Berga robią wszystko, aby jak najszybciej zapewnić sobie miano najlepszej drużyny w Polsce. Legia nie prezentowała w sobotę wielkiego futbolu, ale doczekała się na pomyłkę rywali. W 70. minucie obrona gości popełniła praktycznie pierwszy błąd. Podanie Tomasza Jodłowca dotarło do osamotnionego na prawej stronie boiska Michała Żyry, ten wbiegł z piłką w pole karne i technicznym uderzenie pokonał Wojciecha Kaczmarka.

Na ostatnie pięć minut gry na boisku pojawił się Marek Saganowski, który przez ostatnie siedem miesięcy leczył poważną kontuzję. Owacyjnie przyjęty przez fanów stołecznej drużyny krótki występ uświetnił golem przy... pierwszym dotknięciu piłki. Z bliska wpakował ją do siatki po dokładnym podaniu Żyry.

– Deszcz i grząskie boisko nie służyły podkręcaniu tempa gry. Zawisza zaprezentował się w defensywie lepiej niż w niedawnym spotkaniu w sezonie zasadniczym, stąd nasze pewne problemy – mówił Berg.

Ciekawie zapowiadające się spotkanie Lecha z Wisłą okazało się jednostronnym widowiskiem. Krakowianie potwierdzili, że osłabieni kadrowo, prezentują się wiosną beznadziejnie. Wynik już w siódmej minucie otworzył Łukasz Teodorczyk. W 12. było 2:0 po samobójczym trafieniu Alana Urygi. Zwycięstwo Lecha w 78. minucie przypieczętował Fin Kasper Hamalainen.

– Jak ośmiu zawodników brakuje w kadrze, to jest to naprawdę bardzo dużo. Może na następnym meczu trzech, czterech wróci do kadry i będziemy mieli większy komfort. Chciałbym, abyśmy wrócili do tego składu, w którym zaczynaliśmy sezon. Moim „rezerwistom", młodym piłkarzom, jeszcze sporo brakuje i potrzebują czasu. Ale muszą grać, by nabrać doświadczenia – powiedział trener wiślaków, Franciszek Smuda.

W grupie spadkowej od zwycięstwa rywalizację rozpoczęły Śląsk Wrocław i Podbeskidzie Bielsko-Biała. Wrocławianie pokonali Zagłębie Lubin, co przy zwycięstwie „Górali" nad Cracovią, stawia ekipę Oresta Lenczyka w coraz trudniejszej sytuacji. Lubinianie przegrali po golu Marco Paixao.

– Bardzo dużo zrobiliśmy dzisiaj, aby nie przegrać, ale mniej, aby wygrać. To był mecz Zagłębie Lubin – Paixao. Tyle, ile ten chłopak zdobył Śląskowi punktów, to szkoda gadać i dzięki temu sytuacja wrocławskiego zespołu jest o niebo lepsza od naszej. Przed nami sześć meczów, ale widzę, że musimy wygrać wszystkie spotkania na swoim stadionie, aby myśleć o utrzymaniu. Wszelkie kalkulacje nie mają już sensu – mówił Lenczyk.

Niewiele brakowało, by zaledwie na jeden punkt do „Miedziowych" zbliżył się ostatni w tabeli Widzew. Łodzianie, mimo prowadzenia 2:0, zremisowali w niedzielę w Kielcach z Koroną 2:2. ▲


PAP

Marek Saganowski (tyłem) wrócił do gry po siedmiu miesiącach rekonwalescencji i w pierwszym kontrakcie z piłką pokonał bramkarza Zawiszy, Wojciecha Kaczmarka

Statystyka

▲ **Cracovia Kraków – Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:1 (0:0). Bramka:** 0:1 - Pawela 58. **Żółte kartki:** Żytko, Nykiel, Boljevic (Cracovia), Kołodziej, Konieczny (Podbeskidzie). **Sędziował:** Mariusz Złotek (Gorzyce). **Widzów:** 6393.

▲ **Lech Poznań – Wisła Kraków 3:0 (2:0). Bramki:** 1:0 - Teodorczyk 7, 2:0 - Uryga 12-samobójcza, 3:0 - Hamalainen 78. **Żółte kartki:** Tralka, Linetty (Lech), Burdenski, Guerrier, Burliga (Wisła). **Sędziował:** Paweł Raczkowski (Warszawa). **Widzów:** 19015.

▲ **Śląsk Wrocław – KGHM Zagłębie Lubin 1:0 (0:0). Bramka:** 1:0 - M. Paixao 88. **Żółte kartki:** Grodzicki, F. Paixao (Śląsk), Przybecki, Cotra, Kwiek, Widanow (Zagłębie). **Sędziował:** Jarosław Przybył (Kluczbork). **Widzów:** 11156.

▲ **Legia Warszawa – Zawisza Bydgoszcz 2:0 (0:0). Bramki:** 1:0 - Żyro 70, 2:0 - Saganowski 88. **Żółte kartki:** Duda, Żyro, Saganowski (Legia), Petasz, Wójcicki, Ziajka (Zawisza). **Sędziował:** Tomasz Wajda (Żywiec). **Widzów:** 14000.

▲ **Korona Kielce – Widzew Łódź 2:2 (0:2). Bramki:** 0:1 - Cetnarski 12-karny, 0:2 E. Visniakovs 29, 1:2 - Malarczyk 61, 2:2 - Korzym 74. **Żółte kartki:** Golański, Jovanovic, Cebula (Korona). **Sędziował:** Tomasz Musiał (Kraków). **Widzów:** 6369.

▲ **Ruch Chorzów – Lechia Gdańsk 0:0. Żółte kartki:** Szyndrowski (Ruch), Stolarski (Lechia). **Sędziował:** Tomasz Radkiewicz (Łódź). **Widzów:** 6500.

▲ **Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice 4:3 (2:1)**

▲ **Dziś grają: Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze (godz. 18.00).**

Grupa mistrzowska:

1. Legia	31 35	62-30
2. Lech	31 30	59-34
3. Ruch	31 26	40-38
4. Pogoń	30 24	47-38
5. Wisła	31 23	38-33
6. Zawisza	31 21	43-39
7. Górnik	30 21	42-46
8. Lechia	31 21	38-37

Grupa spadkowa:

9. Jagiellonia	**31 23**	**50-46**
10. Cracovia	31 20	37-44
11. Korona	31 20	38-43
12. Śląsk	31 20	39-40
13. Podbeskidzie	31 19	28-39
14. Piast	31 17	32-51
15. Zagłębie	31 15	31-41
16. Widzew	31 12	28-53

Lekka atletyka >> XIV Bieg im. Waldemara Kikolskiego

Michał Smalec najszybszy w Łapach

W Łapach w sobotę rozegrany został po raz XIV Bieg imienia Waldemara Kikolskiego, wspaniałego sportowca, podwójnego złotego medalisty paraolimpijskiego w maratonie, który zginął tragicznie w wypadku samochodowym w 2001 roku.

W sobotę w biegu głównym na dystansie 5 kilometrów triumfował Michał Smalec z Podlasia Białystok. **(mark)**


W. Wojtkielewicz

Z numerem 21. biegnie zwycięzca Michał Smalec z Podlasia Białystok

▲ **Wyniki XIV Biegu Kikolskiego**

Szkoły podstawowe

Klasy I: dziewczęta – 1. Aneta Łapińska (KSP Łapy); **chłopcy** – 1. Maksymilian Cholewa (SP 2 Łapy).

Klasy II: dziewczęta – 1. Gabriela Górska (SP 3 Łapy Osse), **chłopcy** – Jakub Demiańczuk (NSP Daniłowo)

Klasy III: dziewczęta – Barbara Kuryś (SP 3 Łapy Osse); **chłopcy** – Krystian Bujnowski (SP 2 Łapy).

Klasy IV: dziewczęta – 1. Aleksandra Cimoch (SP 1 Łapy); **chłopcy** – 1. Paweł Żebrowski (KSP Łapy)

Klasy V: dziewczęta – 1. Dominika Łapińska (KSP Łapy); **chłopcy** – 1. Kacper Średnicki (SP 1 Łapy)

Klasy VI: dziewczęta – Aleksandra Pawlak (SP 2 Łapy); **chłopcy** – Daniel Osuch (SP 1 Łapy).

Szkoły gimnazjalne

Dziewczęta – 1. Paulina Łapińska (PG 1 Łapy), **chłopcy** – 1. Łukasz Modzelewski (PG 1 Łapy)

Szkoły ponadgimnazjalne: dziewczęta – 1. Weronika Dworakowska (I LO Białystok), **chłopcy** – Tomasz Łapszo (I LO Białystok)

Bieg główny

Mężczyźni: 1. Michał Smalec (Podlasie Białystok) 16,29, 2. Hienadij Wierchowodkin (Grodno, Białoruś) 16,44, 3. Bogusław Andrzejuk (Onninen Białystok) 16,56, 4. Andrzej Leończuk (Zaścianki) 17,55, 5. Andrzej Godlewski (KS Łomżanie) 18,41, 6. Krzysztof Misiurek (Klementowice) 18, 48, 7. Bartłomiej Osior (Dystanhs BBL Wydminy) 18,51, 8. Grzegorz Popławski (Białystok Biega) 19,37, 9. Adrian Marcinkiewicz (Olimpijczyk Olecko) 19,37, 10. Eugeniusz Suchar (Orla) 20,41.

Kobiety: 1. Izabela Trzaskalska (AZS UMCS Lublin), 2. Anna Szyszka (Sadowne), 3. Natalia Palonnikawa (Grodno), 4. Beata Lupa (Juvenia Białystok), 5. Beata Pokrzywińska (Dystans BBL Wydminy), 6. Monika Suchar (Orla)

Słabowidzący: 1. Tomasz Chmurzyński (Bydgoszcz) oraz 1. Bożena Ostrowska (Pędziwiatr Białystok).

Niewidomi: 1. Zbigniew Świerczyński (Czersk)

Niepełnosprawni z dysfukcją kończyn: 1. Robert Pawłowicz (Werbkowice)

Niepełnosprawni: 1. Krzysztof Misiurek (Klementowice)

I liga

Wicelider 1. ligi piłkarskiej Górnik Łęczna niespodziewanie przegrał u siebie z przedostatnim w tabeli Energetykiem ROW Rybnik 1:2. Remisem 1:1 zakończył się sobotni mecz na szczycie, w którym lider PGE GKS Bełchatów walczył z trzecią Arką Gdynia.

Górnik przegrał trzeci mecz z rzędu, ale w tabeli wciąż zajmuje drugie miejsce, które także jest premiowane awansem do ekstraklasy. Nad trzecią Arką ma tylko punkt przewagi. Do prowadzącego PGE GKS Bełchatów traci natomiast cztery. W strefie spadkowej mimo zwycięstwa wciąż w trudnej sytuacji jest Energetyk. Od pierwszego bezpiecznego miejsca w tabeli dzieli go pięć punktów.

Wyniki 27. kolejki:

Arka Gdynia – GKS Bełchatów 1:1 (1:1). Bramki: Paweł Wojowski 18 – Mateusz Mak 5

Górnik Łęczna – Energetyk ROW Rybnik 1:2 (1:0). Bramki: Nikolajs Kozacuks 37 - Idrissa Cissé 49, Michał Płonka 90.

Miedź Legnica – Dolcan Ząbki 0:3 (0:1). Bramki: Dariusz Zjawiński 35 z karnego, Grzegorz Piesio 56, Tomasz Prejs 86

GKS Katowice – Kolejarz Stróże 2:2 (0:1). Bramki: Michał Zieliński 61, 78 – Wojciech Trochim 34, Kamil Adamek 82.

Okocimski KS Brzesko – Puszcza Niepołomice 1:1 (0:0). Bramki: Bartosz Sobotka 70 – Łukasz Nowak 73.

Sandecja Nowy Sącz – Chojniczanka Chojnice 1:1 (0:1). Bramki: Adam Mójta 56 z karnego – Paweł Iwanicki 45

Flota Świnoujście – Olimpia Grudziądz 0:0

Wisła Płock – Termalica Bruk-Bet Nieciecza 1:1 (0:0). Bramki: Marcin Krzywicki 69 – Krzysztof Kaczmarczyk 77.

GKS Tychy – Stomil Olsztyn 1:0 (1:0). Bramka: Denis Popović 32.

1. Bełchatów	27 51	38-20
2. Górnik	27 47	35-22
3. Arka	27 46	42-26
4. Dolcan	27 44	49-30
5. Olimpia G.	27 40	29-34
6. Katowice	27 39	34-33
7. Sandecja	27 39	25-28
8. Nieciecza	27 39	30-27
9. Wisła	27 38	27-27
10. Miedź	27 36	35-29
11. Chojniczanka	27 33	27-26
12. Flota	27 31	22-28
13. Puszcza	27 31	28-39
14. GKS Tychy	27 30	26-37
15. Kolejarz	27 29	26-30
16. Stomil	27 29	30-37
17. Energetyk	27 25	32-41
18. Okocimski	27 23	17-38

(PAP, opr. mark)

GWsport
www.wspolczesna.pl

W drugoligowych derbach górą Olimpia Zambrów, która pokonała Wigry Suwałki 1:0



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jagiellonia źle zaczęła, ale skończyła wyśmienicie

Kanonada przy Słonecznej



Hiszpan Dani Quintana (przy piłce) w meczu z Piastem Gliwice był bardzo bliski pierwszego w Jagiellonii hat-tricka. Strzelił dwie bramki, a raz trafił w poprzeczkę. Żółto-czerwoni pokonali w sobotę Piasta 4:3.

Pot. W. Wojtkiewicz

Na brak emocji w meczu Jagiellonii z Piastem Gliwice kibice nie mogli narzekać. Siedem bramek, zwroty akcji i zwycięstwo żółto-czerwonych oddalające widmo spadku ucieszyło każdego fana Jagi.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Pierwsze spotkanie w grupie drużyn walczących o utrzymanie się w ekstraklasie zaczęło się jednak dla podopiecznych trenera Michała Probierza mało optymistycznie. Białostoczanie w pierwszym kwadransie zostali zdominowani przez gości z Gliwic i już w szóstej minucie przegrywali 0:1.

Pierwsze dośrodkowanie z prawej strony boiska przeszło bezkarnie przez pole karne Jagiellonii. Jednak na lewym skrzydle do piłki doszedł Gerard Badia i powtórnie posłał piłkę pod bramkę Krzysztofa Barana. Tu Martin Baran przegrał powietrzną walkę z Rubenem Jurado, który strzałem z głowy po raz pierwszy skierował futbolówkę do siatki Jagiellonii.

– Nie wiem dlaczego tak słabo zaczęliśmy mecz. Obawialiśmy się tego spotkania, chcieliśmy dobrze go zacząć i może nas to tak sparaliżowało. Na szczęście nie trwało to długo – mówił kapitan Jagiellonii Rafał Grzyb.

Białostoczan z marazmu wyrwał Hiszpan Dani Quintana. To po jego zagraniach akcje żółto-czerwonych nabierały tempa. W 37. minucie właśnie Quintana dośrodkował w pole karne Piasta. Do piłki doszedł jednak Mateusz Matras, który chcąc ją wybić wręcz podał futbolówkę do Adama Dźwigały. Nasz pomocnik nie zmarnował takiego prezentu i z kilku metrów pokonał Dariusza Trelę wyrównując wynik na 1:1.

– Ostatnio piłka szuka mnie w polu karnym. Cieszę się, że udaje mi się wykorzystać te szanse. Dziś stałem w odpowiednim miejscu i czasie – stwierdził uradowany strzelec pierwszej bramki dla Jagiellonii w sobotnim spotkaniu.

Żółto-czerwoni poszli za ciosem i jeszcze przed przerwą wyszli na prowadzenie. Po zagraniu Gruzina Giorgi Pophadze i dużym zamieszaniu w polu karnym gości najprzytomniej zachował się Quintana, który niemal z linii bramkowej wepchnął piłkę do siatki gliwiczan.

Na drugą połowę w Jagiellonii nie wyszedł już kontuzjowany Michał Pazdan. Zastąpił go Maciej Gajos. Teraz to białostoczanie zaczęli lepiej drugie 45 minut. Szalejący Quintana wpadł w szesnastkę i strzałem na dalszy słupek po raz drugi pokonał Trelę. Podopieczni Probierza uzyskali już dwubramkowe prowadzenie, jednak nie mogli spocząć na laurach. Ambitnie grający rywale na dwadzieścia minut przed końcem spotkania zdobyli kontaktowego gola. Dośrodkowanie na bramkę uderzeniem z głowy zamienił Dariusz Kędziora.

Piast zwietrzył swoją szansę, ruszył do ataków i został... skontrowany. Dawid Plizga z lewej strony zagrał do Quintany. Hiszpan uderzył nad Trelą, ale piłka trafiła w poprzeczkę bramki. Do odbitej piłki doskoczył jeszcze Michał Piątkowski i „szczupakiem" zdobył czwartego gola dla żółto-czerwonych.

Jagiellończycy po raz drugi w sobotnim spotkaniu wyszli na dwubramkowe prowadzenie, które w 83 minucie ponownie stracili, po tym jak błąd Ugo Ukaha wykorzystał Jurado strzelając obok Krzysztofa Barana.

O końcowe zwycięstwo kibice drżeli do ostatniego gwizdka sędziego. Już w doliczonym czasie gry mocno zakotłowało się pod bramką Jagiellonii. Na szczęście strzał Tomasza Podgórskiego wyłapał Baran i chwilę później sędzia zakończył to ciekawe widowisko.

– Nie ma co ukrywać, że dziś liczyło się przede wszystkim zwycięstwo i zdobycie trzech punktów, które teraz dają nam trochę oddechu – powiedział schodząc z boiska Rafał Grzyb.

Jagiellonia dzięki zwycięstwu nad Piastem uzyskała aż 8 punktów przewagi nad 15. w tabeli Zagłębiem Lubin. W kolejnym meczu T-Mobile Ekstraklasy podopieczni trenera Michała Probierza zagrają 1 maja na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała.

▲ **Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice 4:3 (2:1)**
Bramki: 0:1 – Jurado 6, 1:1 – Dźwigała 37, 2:1 – Quintana 41, 3:1 – Quintana 51, 3:2 – Kędziora 70, 4:2 – Piątkowski 76, 4:3 – Jurado 83.
Jagiellonia: Krzysztof Baran –Filip Modelski, Ugochukwu Ukah, Martin Baran, Giorgi Popchadze – Michał Pazdan (46. Maciej Gajos), Rafał Grzyb, Nika Dżalamidze (65. Dawid Plizga), Adam Dźwigała, Dani Quintana – Mateusz Piątkowski (84. Bekim Balaj).
Piast: Dariusz Trela –Mateusz Matras, Csaba Horvath, Jan Polak, Krzysztof Król – Gerard Badia (88. Kornel Osyra), Victor Nikiema, Łukasz Hanzel, Ruben Jurado, Matej Izvolt (68. Tomasz Podgórski) – Kamil Wilczek (61. Wojciech Kędziora).
Żółte kartki: Gajos, Quintana, Grzyb (Jagiellonia); Polak, Hanzel, Izvolt, Nikiema, Podgórski, Jurado (Piast).
Sędziował: Paweł Gil (Lublin).
Widzów: 4 062.

Ekstraklasa

Grupa mistrzowska
Legia – Zawisza 2:0
Lech – Wisła 3:0
Ruch – Lechia 0:0

1. Legia	31 35	62-30
2. Lech	31 30	59-34
3. Ruch	31 26	40-38
4. Pogoń	30 24	47-38
5. Wisła	31 23	38-33
6. Zawisza	31 21	43-39
7. Górnik	30 21	42-46
8. Lechia	31 21	38-37

Dziś: Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze (godz. 18)

Grupa spadkowa
Cracovia – Podbeskidzie 0:1
Jagiellonia – Piast 4:3
Śląsk – Zagłębie 1:0
Korona – Widzew 2:2

9. Jagiellonia	**31 23**	**50-46**
10. Cracovia	31 20	37-44
11. Korona	31 20	38-43
12. Śląsk	31 20	39-40
13. Podbeskidzie	31 19	28-39
14. Piast	31 17	32-51
15. Zagłębie	31 15	31-41
16. Widzew	31 12	28-53

Program 32. kolejki:
Czwartek, 1 maja
Podbeskidzie Bielsko-Biała – Jagiellonia (godz. 18.00).
Sobota, 3 maja
Piast Gliwice – Śląsk Wrocław (15.30),
Lechia Gdańsk – Legia Warszawa (18.00),
Wisła Kraków – Pogoń Szczecin (20.30).
Niedziela, 4 maja
Górnik Zabrze – Ruch Chorzów (18.00),
Widzew Łódź – Cracovia (15:30).
Poniedziałek, 5 maja
Zawisza Bydgoszcz – Lech Poznań (18.00),
Zagłębie Lubin – Korona Kielce (20.30).

(mark)

Po meczu



▲ **Michał Probierz trener Jagiellonii:** – Bardzo źle weszliśmy w mecz. Widać było, że nerwowo rozgrywamy piłkę i zespół Piasta wykorzystał sytuację zdobywając bramkę. Przez parę minut nie potrafiliśmy się ocknąć, ale potem z minuty na minutę graliśmy coraz lepiej. Wiedzieliśmy też, jakie są słabsze strony Piasta i to udało się wykorzystać. Gdy wydawało się, że mamy spokojny mecz, to sami narobiliśmy sobie kłopotu. Dzisiaj w szczególności trzeba podziękować kibicom, że nam pomogli w tych trudnych momentach.



▲ **Marcin Brosz trener Piasta Gliwice:** – Na pewno pierwsze minuty spotkania przebiegały tak, jak sobie zaplanowaliśmy. Ukoronowaniem tego była bramka strzelona przez Rubena Jurado. W drugiej połowie mieliśmy wymianę ciosów z obu stron. Strzelając trzy bramki na wyjeździe liczy się, że się jakieś punkty przywiezie do swego miasta, nam to się nie udało.